


LUBACZÓW: Znaki zapytania

Jak zginął szeregowy Misztal?

Waldemar Misztal z Lubaczowa do wojska poszedł bez obaw. Nie szukał wykrętów, aby uniknąć odroczenia służby. Z jednostki w Czarnej w Pomorskim dzwonił do domu z opowieściami, że znalazł tu drugi dom. Chciał studiować historię. Nie wrócił z nocnej warty z 12 na 13 września.

Zwłoki żołnierza znaleźli jego koledzy, którzy o 2 w nocy przyszli go zmieniać na służbie. Ciało leżało kilkanaście metrów od budki wartowniczej. Automatyczny pistolet leżał obok. Na piersi dwie rany postrzałowe. Jedną z kul przeszła serce. Nic w zachowaniu szeregowego Misztala nie wskazywało na przeżywaną kryzys, nieczego

nie dostrzegali ani rodzice, do których dzwonił kilka dni wcześniej, ani przełożeni, ani koledzy z żołnierskiej sali. I choć prokuratura garnizonowa w Gdyni nie zakończyła jeszcze śledztwa w tej sprawie, to – jak poinformowano rodzinę – skłania się ku wersji samobójczego zamachu. Wyklucza też udział osób trzecich w zdarzeniu. Rodzina nie może uwierzyć w samobójstwo syna. – Waldek cieszył się, że niedługo zostanie przeniesiony do jednostki w Żurawicy, że będzie bliżej domu – mówi jego ojciec Władysław Misztal.

18 września zwłoki szeregowego Misztala przywieziono z Gdyni do Lubaczowa. W polowym, żołnierskim mundurze czekał w rodzinnym domu na ostatnią podróż. Do Lubaczowa przyjechali autokarem koledzy z plutonu wraz z do-

wódcami wojskowymi, kapelanami. Żołnierze przenieśli trumnę z ciałem kolegi z parafialnego kościoła Karola Boromeusza na cmentarz komunalny. Nad grobem przemówił oficer z jednostki w Czarnej. Podkreślał, że Waldemar Misztal był wzorowym żołnierzem, lubianym przez kolegów i cenionym przez przełożonych. Każdą chwilę wolnego od żołnierskich obowiązków czasu spędzał nad historycznymi książkami. Jego niespodziewana śmierć zaszokowała wszystkich, którzy go znali. Na odpowiedź na pytanie dlaczego zginął, czeka cała rodzina Misztalów. Co naprawdę wydarzyło się wrześniowej nocy, gdy szeregowy Misztal trzymał wartę? Będziemy czekać na szczegółowe wyjaśnienie pytań i wątpliwości, jakie mają najbliżsi żołnierza.

 Wiesław BEK
Wib

W pochówku ciała Waldemara Misztala pomagali koledzy z plutonu.


GNIEWCZYNA: Akcja protestacyjna

Nieuchwytni!

Jeszcze w ubiegłym tygodniu nie było wiadomo, jak rozegra się sytuacja w Fabryce Wagonów w Gniewczynie. Związkowcy oflagowali bramę firmy i zapowiedzieli akcję protestacyjną.

W miniony poniedziałek miał się rozpocząć strajk wszystkich pracowników. Członkowie zarządu zorganizowali spotkanie. Uczestniczyli w nim między innymi przedstawiciele wszystkich czterech związków zawodowych, którym przewodniczył Marian

Wacnik, przewodniczący komisji zakładowej „Solidarność”. – Rozmowy toczyły się na „obcym gruncie” – mówi Wacnik – bo w Kurowie pod Lublinem, ale za to dały dość poważne efekty – stwierdza.

Z relacji przewodniczącego wynika, że związkowcy otrzymali zapewnienie, że do końca września zostaną rozwiązane umowy o pracę z czterema osobami ze Słowacji.

JAROSŁAW: Roszady w ZPD „Jarlan”

Zwolnienia nieuniknione

Od kilku lat Zakłady Przemysłu Dzierwiarskiego „Jarlan” w Jarosławiu borykają się z problemami finansowymi. Pracownicy dostają pensje w formie zaliczek, a teraz niektórych z nich czekają dodatkowo zwolnienia grupowe.

Sprawa zwolnień grupowych sódwlekała się w czasie i pracownicy „Jarlanu” mieli nadzieję, że chociaż ten problem nie będzie ich dotyczył. Niestety, stało się inaczej. Jak przyznaje prezes fir-

my Krzysztof Dajczak, zwolnienia zaczną się już pod koniec tego roku. Będą dotyczyły około 150 osób, głównie tych, które powracają z urlopów macierzyńskich lub wychowawczych, ale nie tylko. – Przypadek każdej osoby będzie rozpatrywany indywidualnie. Na liście zwolnień mogą znaleźć się zarówno pracownicy produkcyjni, jak i biurowi – mówi K. Dajczak. Zdaniem prezesa, to państwo doprowadziło do takiej sytuacji, że brakuje możliwości dalszego zatrudnienia dużej gru-

py pracowników. Optymistycznie stwierdza jednak, że w zakładzie, który niesie z sobą bagaż zadłużenia wobec wielu wierzycieli, jeszcze przez długi czas, mimo zwolnień, będzie funkcjonowało tysiąc miejsc pracy.

Podobne zdanie, jak prezes, mają przedstawiciele dwóch związków zawodowych działających na terenie zakładu.

CZYTAJ NA STR. 4

CZYTAJ NA STR. 4

UWAGA!

**5 okna z PCV
komorowe**

tańsze

**4 okien z PCV
komorowych**

PRZEMYŚL, ul. Lwowska 36A, tel. 678 92 72 w. 222,
ul. Franciszkańska 1, tel. 678 68 55
JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. 621 00 15
PRZEWORSK, ul. Krakowska 7,
tel. 648 98 64
LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1,
tel. 632 29 95
www.vidok.com
biuro@vidok.com

OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL

ZAKŁAD PRODUKCYJNY
OKNOTERM

CENTRALA: PRZEMYŚL, ul. 3 Maja 54,
tel. (0-16) 679 09 95

FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1,
tel. (0-16) 621 03 63

**SUPER
RABATY!!!**

Okna nietytrowe bez dopłat!!!

**OKNA PCV
SUPERNISKA CENA**

Jesienna promocja

Profile 3-, 4- i 6-komorowe
BIURA HANDLOWE:
Przemyśl, ul. Dworskiego 3
(016) 675 15 93
Jarosław, ul. Poniatowskiego 24
(016) 624 10 19
Dubiecko, ul. Przemyska 37
(016) 651 1493
CENTRALA
Rzeszów, pl. Wolności 12
Tel./fax (017) 852 90 31, tel. 852 93 02

FABRYKA OKIEN
KSM-System BEZOŁOWIOWE

**OKNA
Z PCV, AL I DREWNA**

Lubaczów, ul. abp. Baziała 5
tel./016/ 632 42 16, fax: 016/ 63224 16
www.ksm.plustec.pl, e-mail: ksm@plustec.pl

**Okna "ECO" Letni rabat
518,- Nowe 36%**

PRZEMYŚL, ul. Mickiewicza 28 tel. 676-06-50
"BOZ-3" ul. Sielecka 11 tel. 678-50-88
JAROSŁAW, Szówska 634 tel. 621-54-14
"DISPOL" ul. Łąkowa 5 tel. 648-86-60
PRZEWORSK, ul. Łąkowa 5 tel. 648-86-60
"OK-PROFIL" ul. Łąkowa 5 tel. 648-86-60
KANCZUGA "OKNO-MONT" ul. Słowackiego 4/3 tel. 642-34-59

KÖMMERLING
Nr 1 w Europie

MEGASTYL
OKNA, DRZWI Z PCV I AL

37-200 Przeworsk, ul. Wojska Polskiego 8
tel./fax. (0-16) 648 76 78, 648 88 29

Promocje i rabaty - non stop!

B.H. Rzeszów - ul. Reformacka 1
tel. (017) 853 46 18
B.H. Krosno - ul. Okrzei 1
tel. (013) 432 54 97
B.H. Jasło - ul. Floriańska 19
tel. (013) 448 19 69

OKNA BEZOŁOWIOWE
www.republika.pl/megastyl_okna
e-mail: megastyl@post.pl

**ZWRACAMY
PIENIĄDZE
ZA STARE OKNA!**

Okno-Res

Przemyśl ul. Ratuszowa 14
tel. 678-94-40
Jarosław ul. Pruchnicka 6a
CH ABC i piętro tel. 621-55-97
Przeworsk ul. Krakowska 17
tel. 648-28-89
Lubaczów ul. Mickiewicza 16
tel. 632-40-81

REM II OKNA I DRZWI
PCV I ALUMINIUM

PRZEMYŚL, UL. NESTORA 1
TEL./FAX (016) 678 50 05

BIURA HANDLOWE:
PRZEMYŚL, UL. WAŁOWA 7A
TEL. 675 09 69
JAROSŁAW, UL. GRODZKA 2
TEL./FAX 623 19 77
RADYMNIO, RYNEK 25
TEL./FAX 628 21 80

MOSS CREATION **MEBLE**

NAJWIĘKSZY
SALON MEBLOWY
W PRZEMYŚLU

ul. Zielińskiego 12
tel. (16) 678 37 69

www.moss.pl

już wkrótce!

**PRZEMYSKA
ZESIEŃ TEATRALNA**

Znani i lubiani aktorzy (wśród nich
Grabowski, Seniuk, Zamachowski)
na scenie Centrum Kulturalnego
w Przemyślu

Szczegóły na afiszach oraz stronie
www.ck.przemysl.com.pl
tel. 678 35 50 lub 678 20 09
Bilety już w sprzedaży

Zapraszamy!

KRONIKA POLICYJNA

Nie ustąpili
pierwszeństwa

18 września w Przemyślu kierowca hony, wyjeżdżając z ulicy Ofiar Katyń na ulicę Lwowską, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z nissanem. W wypadku ranna została pasażerka nissana. Identyfikacja kierowcy była przyczyną wypadku, do którego doszło (również w Przemyślu) następnego dnia na skrzyżowaniu ulic Borelowskiego i 29 Listopada, gdzie podczas zderzenia dwóch samochodów osobowych ranny został pasażer.

Ostrożnie
przy remontach

18 września w Jodłowce jeden z mieszkańców tej wioski podczas prac remontowych spadł z dachu, doznając licznych obrażeń.

Włamywacz w stodole

19 września w Chłopicach ujawniono włamanie do jednej ze stodół, skąd nieznan sprawca wyniósł siatkę ogrodzeniową, drut i inne materiały budowlane.

Złodziej na motorze

W nocy z 21 na 22 września jeden z mieszkańców Izabelina wybrał się do pobliskich Cieplic, gdzie ukradł motocykl WSK. Skradziony pojazd odnaleziono w Izabelinie na terenie byłego pegeeru.

Poszkodowani
emeryci

22 września ujawniono, że jakiś nieznan jeszcze sprawca włamał się do budynku dworca PKP w Przeworsku i z pomieszczeń Kola Emerytów i Rencistów skradł magnetowid i wieżę.

Pożar w Węgierce

22 września w Węgierce w jednym z gospodarstw wybuchł pożar. Ogień strawił stodołę, stajnię i garaż. Jak ustalono, prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Straty oszacowano na około 100 tys. zł.

Przemyśl

Akcyzowe żniwa

W ubiegłym tygodniu funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu ujawnili i zarekwirowali 15 tys. 177 paczek papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy oraz duże ilości alkoholu.

– Od pewnego czasu obserwujemy znaczne nasilenie przestępstw związanych z obrotem towarami objętymi akcyzą – mówi oficer prasowy, podin-

JAROSŁAW: LU Polska zmienia swoje stanowisko

Przetom
w negocjacjach

Zarząd LU Polska zgadza się na założenie przez pracowników byłego ZPC „San” spółki pracowniczej. Jest to zasadnicza zmiana w dotychczasowych negocjacjach.

Francuzi zgadzają się na produkcję i dystrybucję asortymentu pod marką „San” oraz na wykorzystanie budynków zakładu i środków produkcji. Czy zadowala to związkowców? Stanisław Herda, reprezentujący oba związki, twierdzi, że tak: – Wreszcie zarząd LU zaczyna z nami rozmawiać o konkretach. Nie znamy jeszcze szczegółów, ale będziemy o nich dyskutować podczas kolejnych negocjacji. Będziemy również prowadzić rozmowy z pracownikami, którzy muszą zadeklarować swoje przystąpienie do wspomnianej spółki.

W poniedziałkowych negocjacjach ze związkowcami zarząd LU Polska reprezentował dyrektor personalny Jean Jacques Doeblin. Zaraz po ich zakończeniu przedsta-



wił stanowisko LU przedstawicielom władz obu samorządów: miejskiego i powiatowego.

Starosta jarosławski Tomasz Oronowicz twierdzi, że dobrze się stało, iż zarząd LU zaproponował pewne rozwiązania, ale uważa, że i tak nie zapewnią one zatrudnienia wszystkim obecnie pracują-

cym w zakładzie. – Dlatego nadal prowadzony jest program rewitalizacji. W przyszłym tygodniu zespół powołany w tym celu będzie rozmawiał z dużym inwestorem zagranicznym, który zainteresowany jest likwidowanym zakładem. ekz

Istnieje szansa, że w miejsce byłego ZPC „San” powstanie spółka pracownicza.

PRZEMYŚL: Bachledowie chcą zagospodarować
przemyskie „wały”

Kasa się znajdzie!

Do konkursu na opracowanie dokumentacji zgłosiło się siedem firm.

Po raz kolejny gościł w Przemyślu Andrzej Bachleda, najlepszy w historii polski narciarz al-

pejczyk. Tym razem w towarzystwie brata Janusza. Jego pierwsza wizyta w kwietniu br. miała na celu ocenę możliwości wykorzystania przemyskich „wałów” do budowy stacji narciarskiej z prawdziwego zdarzenia. A Bachleda ma spore doświadczenie w tym zakresie – będąc reprezentantem firmy „Ski-projekt”, był projektantem i wykonawcą niejednego podobnego przedsięwzięcia w Polsce i za granicą. Pierwsze wrażenie było bardzo pozytywne. Stwierdził wówczas, że stoki są idealnym miejscem do całorocznego wykorzystania i właśnie w tym kierunku powinna iść koncepcja jego zabudowy.

Jest już
dostępny plan

W przemyskim magistracie jest już dostępny plan – dla wszystkich, którzy chcą przystąpić do konkursu na opracowanie projektu i do-

kumentacji zagospodarowania stoku narciarskiego przy ul. Pasteura. Prezydent R. Choma twierdzi, że A. Bachleda z każdą kolejną wizytą coraz bardziej przekonuje się do budowy wyciągu: – Rozmawialiśmy o koncepcji, funkcjonowaniu i budowie. Obaj panowie mówili o konkretach, chociażby o możliwości przesunięcia osi krzeslesek wyciągu, aby oddalić się od istniejących tam budynków. Widać, że są zainteresowani, bo gdyby gra nie była warta świeczki, to przypuszczam, że już więcej w Przemyślu by się nie pojawili. Są zbyt doświadczeni. Zgłosili chęć przystąpienia do konkursu, a ponadto pragną także przystąpić do przetargu na wykonanie inwestycji.

10 października okaże się, która firma (swoją akces zgłosiło 7 firm) opracuje projekt i dokumentację. Potem ogłoszony zostanie przetarg na wykonawstwo.

MG

PRZEMYŚL:

Dyskusji
o hipermarketach
ciąg dalszy

Apelują

W ubiegły czwartek autorzy raportu o skutkach powstania w Przemyślu hipermarketów przedstawili wyniki swoich badań przedstawicielom rad osiedlowych.

Prezentacja i dyskusja odbyła się w magistracie. Autorzy opracowania – pracownicy Instytutu Gospodarki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie – zwracali uwagę, że władze miasta winny przy podejmowaniu decyzji brać pod uwagę interes wszystkich mieszkańców, a nie tylko handlowców. Dodali, że wielkopowierzchniowe obiekty handlowe mogą być zagrożeniem nie tylko dla małych sklepów osiedlowych, co dla obiektów średnich i dużych, bowiem ci, którzy chętnie robili zakupy w małych sklepikach, najprawdopodobniej pozostaną im wierni. Z usług hipermarketów skorzystają raczej ci, którzy dokonują sprawunków w dużych obiektach handlowych. Autorzy raportu podkreślali też, że niewpuszczenie hipermarketów do miasta wcale nie oznacza utrzymania status quo, bowiem w takiej sytuacji najprawdopodobniej powstaną one w Medyce, Radymnie lub Korczowej, co pogorszy sytuację gospodarczą w Przemyślu.

Tymczasem z inicjatywy posła Witolda Firaka (niezrzeszony) parlamentarzysty regionu zdecydowali się poprzeć organizację kupieckie. W liście skierowanym do każdego z radnych Rady Miasta Przemyśla, napisali: „W związku z planowaną ekspansją na teren miasta Przemyśla sieci sklepów wielkopowierzchniowych oraz postępującą za tym degradacją gospodarstwa małych i średnich przedsiębiorstw, a co za tym idzie również całego miasta, zwracamy się do państwa z prośbą o rzetelne rozważenie wszelkich argumentów podnoszonych przez lokalnych przedsiębiorców”. Pod pismem podpisy złożyli: Wojciech Domaradzki (SLD), Ryszard Kędra (LPR), Tadeusz Kaleniecki (SLD), Marek Kuchciński (PiS), Witold Firak (niezrzesz.) i Elżbieta Łukacijewska (PO).

W najbliższy czwartek – wielka debata o hipermarketach na forum przemyskiej rady miasta. (o)

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
mgr. Jerzego GÓRSKIEGO
długoletniego dyrektora
Zakładu Opiekuńczo-
Leczniczego w Przemyślu
Żonie, rodzinie i wszystkim
bliskim wyrazy głębokiego
współczucia składają
pracownicy i pacjenci ZOL
w Przemyślu

6559

ŻYCIE
PODKARPACKIE

TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO
NAKŁAD: 13 400

NAKLAD KONTROLOWANY
WRAZĄ Z KONTROLI DISTRIBUCYJĄ PRASY

WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl. Prezes Wojciech Mikuta. Członek Zarządu Andrzej Gwiazdoń. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, adiustacja tekstów Urszula Pelczarska. PRZEMYŚL Redakcja: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15; tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042, faks: 6707384. Biuro reklam i ogłoszeń: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, pl. Mickiewicza 10; tel.: 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Klak-Zarzecka. LUBACZÓW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-600 Lubaczów, ul. Kościuszki 12; tel./faks: 6323441. Redaktor prowadzący Wiesław Bek. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

Pani
Elżbiecie NOWAK
wyraży głębokiego
współczucia z powodu śmierci
MEŻA
składają
dyrekcja, koleżanki i koledzy
z Muzeum Narodowego
Ziemi Przemyskiej

6589

18 września odszedł od nas
WŁADYSŁAW NOWAK
współzałożyciel i prezes
Towarzystwa Przyjaciół Sztuk
Pięknych w Przemyślu
Tracimy serdecznego przyjaciela,
wspaniałego człowieka.
Rodzinie głębokie i szczerze
wyraży współczucia składają
Członkowie Towarzystwa

6539

Z głębokim żalem i poczuciem
ogromnej straty przyjęłem
wiadomość o śmierci
pana inż. **Władysława NOWAKA**
współzałożyciela i prezesa
Towarzystwa Przyjaciół Sztuk
Pięknych w Przemyślu
Rodzinie Zmarłego składam
wyraży szczerego współczucia
Prezydent Miasta Przemyśla
Robert Choma

6643

JAROSŁAW:

Radni uznali, że burmistrz, stawiając radę przed faktem dokonanym, po prostu ją szantażuje

Wielkie nieporozumienie?

Ścieżka rowerowa z Jarosławia do Radymna to wymysł burmistrza J. Dąbrowskiego czy raczej naczelnika wydziału promocji A. Wyczawskiego? Na pewno nie radnych, którzy, mimo dotacji z Phare, nie zgodzili się na realizowanie tej inwestycji. Nie pomogły ostrzeżenia burmistrza, że może to zamknąć miastu drogę przed kolejnymi środkami unijnymi.

Radni zarzucili burmistrzowi, że najpierw poinformował prasę o obiecanych przez Euroregion Karpaty 60 tys. euro na sfinansowanie dwóch projektów, a dopiero potem zwrócił się do rady o przyznanie na ten cel 370 tys. zł. Po zrealizowaniu inwestycji miasto otrzymałoby z funduszu przyznane środki i z budżetu wydałoby niecałe 10 tys. zł, ale na początek musi wyłożyć całą kwotę.

Przypomnijmy, że miasto pozyskało środki na realizację ścieżki rowerowej z Jarosławia do Użgorodu (na początek do ZEK w Radymnie) oraz na projekt pod nazwą „Miasta Euroregionu Karpackiego – razem na rzecz rozwoju turystyki”, w ramach którego w

Jarosławiu miałyby odbywać się targi turystyczne.

Radni mieli burmistrzowi za złe, że przed wysłaniem wniosku nie zapytał ich, czy ścieżki rowerowe są miastu potrzebne. Janusz Ważny z SLD pytał: – Czy budżet Jarosławia, mocno zadłużony, stać na to, by budować ścieżki rowerowe w sąsiednich gminach? Jeżeli ścieżki, to na terenie miasta. Ale przy obecnym stanie chodników i dróg ścieżki rowerowe w odczuciu społecznym są wielkim nieporozumieniem.

I co wtedy

Wiceprzewodniczący rady Wacław Spiradek z SLD wspominał o pozostałych wnioskach składanych przez miasto na bardziej potrzebne inwestycje: – Jeżeli otrzymamy pieniądze na przykład na obwodnicę czy wysypisko, również będziemy musieli zabezpieczyć środki. I co wtedy?

Radni nie mieli natomiast zastrzeżeń co do drugiego wniosku i przyznanie 200 tys. zł uchwalili jednogłośnie. Co do ścieżek rowerowych ani burmistrz, ani naczelnik

Andrzej Wyczawski nie mogli ich przekonać. Nawet groźby burmistrza, że po odrzuceniu tych środków miasto nie może liczyć na pozyskanie kolejnych funduszy, na nic się zdały. A radny W. Spiradek uznał to wręcz za szantaż: – Ja wiem, że to jest nagrywane i że to jest pańska metoda. Ja się w poprzedniej kadencji nie bałem i teraz też się nie boję.

Burmistrz zaprzeczył, jakoby był to szantaż: – W męskiej grze mówi się również o skutkach. A w moim odczuciu i wedle mojej wiedzy jesteśmy spaleni.

Dyskusja na ten temat trwała nad wyraz długo. W końcu radny Stanisław Jucha z SLD zawnioskował o jej zakończenie: – Mówimy o szczegółach, a ja nie miałem czasu zapoznać się z materiałami, bo otrzymałem je na stół dziś rano. A życzylibym sobie, byśmy tak ważne sprawy konsultowali z sobą. Nie wszyscy są do pana wrogo nastawieni, panie burmistrzu. A pan cały czas wyprzedza nas o pół kroku.

Radni w głosowaniu odrzucili projekt burmistrza, a to oznacza, że ścieżki rowerowej z Jarosławia do Użgorodu nie będzie. ekz

WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI I ZARZĄDZANIA W PRZEMYSŁU
pod patronatem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

- zaprasza na -

STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE MAGISTERSKIE

na kierunkach:

- **ADMINISTRACJA**
- prowadzone przez UMCS w Lublinie we współpracy z WSAiZ
- **EKONOMIA**
(specjalność: ZARZĄDZANIE MARKETINGOWE)
- prowadzone przez Uniwersytet Rzeszowski we współpracy z WSAiZ

INFORMACJE I ZAPISY:

Siedziba Uczelni
Przemyśl, ul. Wybrzeże Ojca Św. Jana Pawła II 2
tel. (016) 679 13 30, 679 13 31

5738

25 października – wręczenie Nagród Pojednania

Mak i bławat

Kapituła Nagrody Pojednania nominowała kandydatów do tegorocznej edycji.

Do prestiżowego wyróżnienia, przyznawanego za działania na rzecz zbliżenia Po-

laków i Ukraińców, wytypowano w tym roku: historyka Ryszarda Torzeckiego, dziennikarza GW Pawła Smoleńskiego, kardiologa Antoniego Działkowiaka, aktora Bohdana Stupkę oraz historyków – Leonida Zaskilniaka i Borysa Woźnickiego. Nazwiska nominowanych ogłoszono w miniony poniedziałek w Przemyślu. Spośród

nich 25 października we Lwowie wyłonieni zostaną zwycięzcy, którzy odbiorą złote statuetki z makiem i bławatem.

W ubiegłym roku Nagrody Pojednania otrzymali Jacek Kuroń i Mykoła Riabczuk, wyróżniono też polsko-ukraiński batalion w Kosowie. (o)

POŻYCZKA PRZYJAZNA
z możliwością opóźnienia spłaty pierwszej raty o dodatkowe 30 dni!

13,3% - opcja bez poręczycieli do kwoty 10 000 PLN

opóźnienie rozpoczyna się dla kwoty 3000 PLN i trwa 30 miesięcy wprost 18,75%

SKOK
im. F. STEFCZYKA

O/ JAROSŁAW, UL. RYNEK 12/13, TEL. (016) 621 03 91
O/ RZESZÓW I, UL. MONIUSZKI 4, TEL. (017) 850 71 77-78
O/ RZESZÓW II, PLAC WOLNOŚCI 12, TEL. (017) 852 53 15, 852 53 14
O/ RZESZÓW III, UL. HETMAŃSKA 120, TEL. (017) 850 42 15 (II piętro w przychodni przy WSK)
O/ MIELEC, ALEJA NIEPODLEGŁOŚCI 3, TEL. (017) 583 87 30, 585 37 68

5924

Jak ogrzać dom i zaoszczędzić do 25%

Zasięgnij bezpłatnej i fachowej porady

Sprzedaj i serwis urządzeń grzewczych

Miśniakiewicz

Przemyśl, ul. Słowackiego 44, tel. 675 01 21
e-mail: zprmmis@pr.onet.pl www.zprmmisniakiewicz.com.pl

6182

angielski
hiszpański niemiecki francuski włoski arabski rosyjski

KURSY JĘZYKÓW
JUNIOR 8-14 lat metodą komunikatywną
EGZAMINACYJNE standardowe, metodą zintegrowaną
SUPER (4-6) osób aktywne, ukierunkowane
TEACHER TRAINING doskonałe dla nauczycieli
ENGLISH FOR BUSINESS dla instytucji i firm
MATURA i na studia

CENTRUM EGZAMINÓW MIĘDZYNARODOWYCH

CAMBRIDGE
INSTITUTO CERVANTES
GOETHE-INSTITUT
TCF (1-6)

Od 1990

PROMAR-International, ul. Jałowego 23a, Rzeszów
tel. 17 / 852 06 95, 853 55 20, 862 40 31
Zamiejscowe Ośrodki Kursów:

PRZEMYSŁ - II LO, ul. Glazera 44 tel.: 16/ 679 16 10
JAROSŁAW - ZSO Nr 2, ul. Kraszewskiego 39 tel.: 16/ 623 33 58
PRZEWORSK - ZSOiZ, ul. Szkolna 6 tel.: 16/ 648 98 43

5914

MIX electronics
Autoryzowany przedstawiciel

Ropczyce:
Rynek 7,
tel. 17/222 88 00

Dębica: C.H. „Raj”
ul. Rzeszowska 114,
tel. 14/682 72 41

Przemyśl: C.H. „Echo”
ul. 29 Listopada 4,
tel. 16/679 11 96

Dąbrowa Tarnowska:
Rynek 43,
tel. 14/642 62 10

Zamość: C.H. „Hypernova”,
ul. Dzieci Zamojszczyzny 4,
tel. 84/638 39 03

Abonament tańszy o 7 zł nawet przez 17 miesięcy

7 urodziny

Wszystkie abonamenty są teraz tańsze!
Ile oszczędzisz, zależy od Ciebie - niższe ceny mogą obowiązywać nawet przez 17 miesięcy.

Oszczędzisz 145,18 zł z VAT*

Sagem my X-6
od **77 zł**
93,94 zł z VAT

** w prezencie T-Shirt

Możesz więcej

*Oszczędzisz, bo płacisz mniejszy abonament. Dotyczy taryf Nowa Era Moja VIP lub TAKAJAKTY L
**Oferta ważna do wyczerpania zapasów.
Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży sieci Era oraz na stronie www.era.pl

5550

PRZEMYŚL: Uroczyste obchody 64. rocznicy napaści Związku Sowieckiego na Polskę

Nie można zapomnieć

„Być pokonanym, a nie ulec, to zwycięstwo” – te słowa widnieją na pamiątkowej tablicy, poświęconej żołnierzom Korpusu Ochrony Pogranicza.

Organizatorami przemyskich obchodów 64. rocznicy zdradzieckiej napaści Związku Sowieckiego na Polskę 17 września 1939 r. byli: prezydent Przemysła, Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej oraz Stowarzyszenie Obrońców Pamięci Orłąt Przemyskich. Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. celebrowaną w intencji poległych żołnierzów Korpusu Ochrony Pogranicza w kościele oo. Karmelitów. Potem uczestnicy obchodów przemarszerowali pod pomnik Orłąt Przemyskich, gdzie w obecności tłumów przemyslan dokonano odsłonięcia tablicy poświęconej żołnierzom KOP. Tablicę uświetniają znamienne słowa Józefa Piłsudskiego: „Być pokonanym, a nie ulec, to zwycięstwo”. Ostatnim aktem uroczystości było złożenie kwiatów przed Krzyżem Katyńskim na przemyskim Cmentarzu Wojskowym.

Młodzież oddała hołd

W przeddzień rocznicy dyrekcja, grono pedagogiczne i uczniowie SP nr 15 w Przemysłu zorganizowali szkolną

uroczystość upamiętniającą dwie rocznice: 1 i 17 września. Obchody odbyły się w pobliżu bunkra z czasów II wojny światowej przy ul. Sybiraków i miejsca straceń przy ul. Lwowskiej. Przy dźwiękach werbli oraz w obecności wart honorowych młodzieży zapaliła znicze w dowód pamięci o poległych. Mottem uroczystości były słowa: „Pamięć ludzka to zapisana kredą życia tablica”, a uświetnili ją swoją obecnością żołnierze z Polukrbatu pod dowództwem kpt. Zbigniewa Zająca.

Wystawa i konferencja naukowa

18 i 19 września na przemyskim Zamku Kazimierzowskim nastąpiło z kolei otwarcie wystawy *Okupacja sowiecka na prawym brzegu*

Sanu w latach 1939 – 1941 oraz spotkanie z autorami książki *Literaci a sprawa katyńska – 1945* Stanisławem M. Jankowskim i Ryszardem Kotarbą, połączone z jej promocją. Odbyła się także dwudniowa konferencja naukowa *Okupacja sowiecka ziem polskich w latach 1939 – 1941*, przygotowana przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Rzeszowie. Organizatorami byli: prezes IPN prof. Leon Kieres oraz prezydent Przemysła Robert Choma.

mars

Podczas uroczystości pod pomnikiem Orłąt Przemyskich.



PRZEMYŚL

Nominacje

Karabin był ich... książką. Mieli mniej lat niż dzisiejsi licealiści.

Osiamiennego września w II Liceum Ogólnokształcącym im. prof. K. Morawskiego w Przemysłu odbyła się uroczystość wręczenia aktów mianowania na wyższe stopnie oficerskie sześciu kombatantom z Przemysła i Jarosławia.

Uroczystość ta była głównym punktem okolicznościowego spotkania członków Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Najmłodszych Polskich Żołnierzy II Wojny Światowej, który swą siedzibę ma właśnie w nadszańskim grodzie. W spotkaniu pokoleń uczestniczyli: prezes stowarzyszenia Marian Burak, prezes przemyskiego oddziału Związku Sybiraków III RP Ryszard Noster, sekretarz Zarządu Krajowego Ogólnopolskiej Federacji Autonomicznych Związków Kombatanckich oraz Stowarzyszeń Martyrologicznych Krystyna Zwierkowska, dowódca 14. BOT płk Witold Pawlica oraz dyrekcja i młodzież „Morawy”.

Z rąk mjr. Mariana Bijaty z jarosławskiej Wojskowej Komendy Uzupelnienia awanse na stopień porucznika odebrali: Anna Foltman, Jan Kaliński, Michał Szumigraj, Roman Taworski, Jerzy Winiarczyk (absolwent II LO) i Zdzisław Foltman. Nie zabrakło kwiatów, życzeń



i nadziei na następne spotkanie z okazji... kolejnych nominacji. Po części oficjalnej głos zabrali licealiści, prezentując przygotowywane pod okiem nauczycielki historii Doroty Rybczyńskiej referaty, dotyczące najważniejszych dat II wojny światowej.

M. Burak: – Zawsze zależało nam, aby nasze wspomnienia czy wymiana poglądów odbywały się w towarzystwie młodzieży. Chcemy im stworzyć możliwość obiektywnej oceny tamtych wydarzeń. Dlatego wdzięczni jesteśmy za życzliwość i zrozumienie, okazane przez dyrekcję liceum – Augusta Partyńskiego i Halinę Humnicką.

Dyrektor II LO A. Partyński: – Od lat współpracujemy ze środowiskami kombatanckimi, pomagając między innymi w organizacji różnych akcji. Chyba nas polubili. Chętnie przystaliśmy na propozycję, aby u nas w szkole wręczyć mianowania. To przykład dla młodzieży i znakomita lekcja historii.

GNIEWCZYNA: Akcja protestacyjna Nieuchwytni!

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Chodzi tu między innymi o do radcę zarządu oraz dwóch dyrektorów: ds. ekonomicznych i ds. zakupów, a także byłego pracownika, o którym nasi rozmówcy (pracownicy i przewodniczący związku) mówią, że był w czechosłowackich służbach bezpieczeństwa. Faktu tego nie potwierdza, ale też i nie zaprzecza temu rzecznik prasowy fabryki.

Radomir Nowosad, przewodniczący Rady Nadzorczej, a zarazem właściciel akcji firmy Feniks Inwestycje oraz jego zastępca Andrzej Wójcik, udziałowiec firmy

Surfina (obie powiązane z przedstawicielami Słowacji) zobowiązały się też do sprzedaży swoich akcji Gniewczyny warszawskiej firmie Kolmex, zajmującej się organizacją przetargów na wagony.

Trzymamy za słowo... – mówią zgodnie związkowcy, bo deklaracje złożone przez obu właścicieli są jak na razie tylko ustne. – W piątek ma się odbyć druga część naszych rozmów – mówi M. Wacnik – i mamy otrzymać te zapewnienia na piśmie. Sytuacja jest dla nas korzystna, ale akcja protestacyjna trwa – podkreślił przewodniczący związku.

W sprawie złożonych deklaracji próbowaliśmy się kontaktować zarówno z właścicielami fabryki jak i rzecznikiem prasowym. Niestety byli dla nas nieuchwytni.

Mag.

Sprostowanie

Nawiązując do artykułu z 17 września 2003 r., oświadczam, że nigdy nie byłem członkiem Ligi Polskich Rodzin, a jedyną partią, do której należałem i należą jest Ruch Odbudowy Polski. Jedynie na czas wyborów samorządowych byliśmy jako koalicja pod nazwą Przemysły Razem.

Radny Zygmunta MAJGIER

Serdecznie przepraszam pana Zygmunta Majgiera za pomyłkę przy określaniu jego przynależności partyjnej.

Olga HRYŃKIW

JAROSŁAW: Roszady w ZPD „Jarlan”

Zwolnienia nieuniknione

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Wprawdzie nie cieszy ich wizja zwolnień grupowych, jednak twierdzą, że sytuacja ta była nieunikniona. Podkreślają też, że i tak znajdują się w lepszej, jak na obecne czasy, sytuacji, niż na przykład ludzie z sąsiedniej, likwidowanej firmy „San”. – Przykro jest, kiedy ma się świadomość tego, że za parę tygodni można znaleźć się na liście zwolnionych

– mówi chcąc zachować anonimowość rozmówca. – Ale może inni mają gorzej niż ja? – stawia retoryczne pytanie. Wielu z pracowników „Jarlanu” jest jednak oburzonych planowaną decyzją zarządu. – Jeden na drugiego patrzy jak na wroga. Rodzą się domysły, kto zostanie, a kto do zwolnienia – stwierdza jedna z pracowników. – Konflikt narasta, bo jak tu żyć spokojnie. Przez tyle lat pracowałam na produkcji, a teraz

dowiaduję się, że mogę być na tej liście – żali się.

W najbliższym czasie w zakładzie odbędzie się walne zgromadzenie, na którym dojdzie być może do podwyższenia kapitału akcyjnego firmy i emisji akcji na spłatę części zobowiązań finansowych. Być może uda się też część z nich (około 2 mln) umorzyć. Niestety, bez zwolnień grupowych mimo wszystko się nie obejdzie.

Mag.

Sprostowanie

W zamieszczonej w nr 36 ŻP informacji „Nowe okna i gimbusy” źle sformułowaliśmy zdanie podając, że

firma Autosan SA z Sanoka zadeklarowała przekazać gminie zakupiony z własnego budżetu nowy autobus wart 150 tys. zł. Oczywiście pieniądze w całości pochodzą z budżetu gminy Radymno.

Natomiast wymiana stolarki okiennej i drzwiowej dotyczy szkół w Łazach, Ostrowie i Świętem. Za nieścisłości zainteresowanych serdecznie przepraszamy.

Redakcja

„POMIDOR – TO MA TO”

Jesień to tradycyjny sezon warzyw, a pomidor stanowi główny składnik naszej diety. Zawarty w pomidorze likopen, barwnik nadający pomidorom czerwony kolor, jest jednym z najsilniejszych znanych przeciwutleniaczy. Likopen chroni nasze komórki przed uszkodzeniami mogącymi prowadzić do rozwoju np. chorób serca czy też niektórych nowotworów. Głównym źródłem likopenu w diecie są pomidory, i co ciekawe, nie tylko te spożywane w postaci świeżych warzyw, ale przede wszystkim przetworzone termicznie i podane w formie ketchupu, sosu pomidorowego, sosu do pizzy czy zupy pomidorowej.

Fundacja Promocja Zdrowia ogłasza konkurs dla tych, którzy chcą być zdrowi.

Zacznij od jutra jeść 5 razy dziennie warzywa i owoce.

Kupony konkursowe dostępne są w Oddziale Promocji i Oświaty Zdrowotnej PSSE w Przemysłu przy ul. Głazera 9, tel. 670-76-91 wew. 13.

6518

Super TAXI 24h
Bezpłatna infolinia 0800-442244
 Każdy kurs z „Super Taxi” to pomoc ubogim dzieciom z naszego regionu
96-23
 Na telefon 10% zniżki
 Stowarzyszenie Charytatywno-Opiekuńcze Emmanuel w Przemysłu
 tel. (016) 6782811

77134



SYGNAŁY

PRZEMYŚL

Strach wchodzić

„Niedawno byłem w kasie biletowej przy stacji kolejowej Przemyśl – Zasanie. Kiedy wszedłem do holu, poczułem bardzo nieprzyjemny zapach. Czy kolej nie ma pieniędzy na zatrudnienie sprzątaczk, która zadbałaby, by hol był wyczyszczony i zdezynfekowany? Jednocześnie jego ściany są tak pomalowane przez chuliganów, że strach tam przebywać i przychodzić. Czy służby odpowiedzialne za porządek nie mogą się tym zająć?” – pyta w liście czytelnik.

JAROSŁAW

Droga donikąd

– To skandal, żeby nasze okoliczne drogi nie były w ogóle oznakowane – relacjonuje czytelnik. – W którą stronę by się nie udać samochodem, brak jest jakichkolwiek informacji na temat mijanych miejscowości czy stanu nawierzchni. Najgorsze jest to, że w wielu miejscach, jak na przykład w Morawsku czy Pruchniku, stając na rozdrożu dróg, nie wiadomo, w którym kierunku się udać, by nie zabłądzić. Nie wiem, czy nasi szanowni władarze liczą na to, że wszyscy doskonale orientują się w terenie, czy może wychodzą z założenia, że tamtędy i tak nikt nie jeździ? Ludzie, opamiętajcie się trochę i pomyślcie czasami o sprawach bardziej istotnych dla mieszkańców! Zostawiam to pod rozwagę samorządom gminnym, miejskim i powiatowym zarządzającym okolicznymi drogami i czekam na efektywne działania – podsumował czytelnik.

Ludzka bezmyślność

– W ubiegłym tygodniu przy ulicy Nartowskiej, nieopodal pralni wojskowej, wzdłuż chodnika ktoś rozsypał naftalinę w granulach – opowiada mieszkanka Jarosławia. – Nie wiem, czy to głupi żart, czy może bezmyślność ludzka, bo inaczej nie da się wytłumaczyć owego zdarzenia. Tym bardziej że ulatniający się nieprzyjemny zapach sprawiał, że nie sposób było nawet otworzyć w mieszkaniu okna, a co dopiero wyjść na osiedlowe podwórko. Myślę, że sprawą powinien zająć się sanepid, bo to chyba niedopuszczalne, by coś takiego miało miejsce w centrum miasta – stwierdziła mieszkanka Jarosławia.

Sygnały przyjmowały:
Magdalena CZECHOWICZ, Magdalena ILJASZEWICZ

Na SYGNAŁY czekamy od wtorku do czwartku w godzinach 10.00-15.00

Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42
Jarosław: (0-16) 624 17 50
Lubaczów: (0-16) 632 34 41

PRZEMYŚL: Spadkobiercy Jana Felczyńskiego przygotowują dzwony do Azji

Z Przemyśla do Korei

Rodzina pięciu dzwonów trafi do parafii rzymskokatolickiej w Korei Południowej.

Zaledwie kilka tygodni mają szefowie i pracownicy znanej ludwisarni Jana Felczyńskiego w Przemyślu – prowadzonej obecnie przez jego spadkobierców: Witolda Sobola i Waldemara Olszewskiego – na wykonanie pięciu dzwonów dla nowo tworzonej parafii i kościoła rzymskokatolickiego w Korei Południowej. Najmniejszy dzwon ważyć będzie 30 kg, największy – 300 kg. Zlecniodawcy zażyczyli sobie, aby umieścić na nich wizerunki m.in.: papieża Piusa X, arcybiskupa Lefebvre'a oraz... Hugona Kołłątaja, polskiego księdza, filozofa, pisarza i polityka, współautora Konstytucji 3 Maja. Pięć dzwonów do Korei Południowej zostanie dostarczonych drogą lotniczą już w październiku.

W. Sobol: – Nie znam dokładnie naszych zlecniodawców, gdyż zamówienie złożył w ich imieniu Koreańczyk mieszkający na stałe w Polsce. Ze względu na barierę językową kontaktujemy się z nim poprzez rodzimego księdza. Czasu nie mamy



za wiele, ale zamówienie jest bardzo ciekawe, co w szczególności dopinguje nas do pracy. Dzwony z przemyskiej odlewni znajdują się już na wszystkich kontynentach. Niedawno bogato

Już niebawem rodzina pięciu dzwonów wykonanych w Przemyślu rozbrzmiewać będzie w dalekiej Korei Południowej.

inkrustowane, pokryte płaskorzeźbami dzieła sztuki ludwisarskiej wysłano m.in. do Kamerunu i Stanów Zjednoczonych.

mars

PRZEMYŚL, JAROSŁAW: Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich oczekuje zwrotu budynków w Jarosławiu i Przemyślu

Nic na siłę

Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich zabiega o zwrot kilku nieruchomości w Jarosławiu i Przemyślu.

W Jarosławiu związek upomina się o małą i dużą synagogę, w której znajdują się obecnie sale wykładowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, budynek będący siedzibą Państwowego Ogniska Baletowego i Biblioteki Miejskiej oraz o byłą łaźnię, w której działa obecnie drukarnia. Wspomniane obiekty w Jarosławiu teraz są użytkowane przez samorząd miasta i powiatu. Nieruchomości w Przemyślu to również synagoga, gdzie mieści się Miejska Biblioteka Publiczna oraz kamienice przy ul. Rakoczego i Kopernika, a także działki na placu Rybim. To nie pierwszy taki przypadek w województwie podkarpackim. Gmina żydowska złożyła już ponad 130 wniosków o zwrot nieruchomości. Zgodnie z ustawą z 1997 r. Gminy Żydowskie mogą się starać o zwrot budynków, które przed wybuchem wojny były miejscem kultu religijnego lub w których prowadzona była działalność oświatowa i charytatywna.

już jedno spotkanie władz miasta z przedstawicielami gminy, którzy chcieli się dowiedzieć, co miasto jest w stanie zaproponować w zamian za jego użytkowanie. Zastępca burmistrza Jarosławia Tadeusz Pijanowski: – Na razie z naszych rozmów wynika, że gmina chce całą sprawę załatwić polubownie. My także chcemy znaleźć jakiś kompromis. Być może po zwrocie tych obiektów zdecydujemy się na wydzierżawienie ich po niskiej cenie. Albo w zamian za nieodpłatne użytkowanie otoczmy opieką kirkut w jarosławskiej dzielnicy Kruhel. Jak to się wszystko zakończy? Tego na razie nie wiem. Wiem natomiast, że takie sprawy trwają bardzo długo.

Władze Przemyśla także podjęły rozmowy i negocjacje z przedstawicielami związku w sprawie żądań odnośnie obiektów w tym mieście. Zastępca prezydenta Przemyśla Wiesław Jurkiewicz: – Podjęliśmy pewne próby negocjacji. Spotkaliśmy się nawet z pełnomocnikiem do spraw restytucji Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich Piotrem Rytką-Zanbergiem i przedstawiliśmy nasze propozycje. Od tego czasu jednak nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Przyznam szczerze, że trudno jest działać w takiej niepewności. Przecież w przyszłym roku budynek, w którym znajduje się biblioteka, stanie się własnością żydowską. Mamy nadzieję, że uda się dojść do jakiegoś konsensusu.

mars

JAROSŁAW: Dni Otwarte Huty

Huta otworzyła podwoje

Szósty raz Owens-Illinois Polska SA udostępniła jarosławską hutę szkła zwiedzającym. W drugą sobotę września z produkcją szkła zapoznano się 1100 osób.

Dni Otwarte Huty to jedyna okazja, by zobaczyć zakład od środka. Dlatego chętnie z możliwością zapoznania się z tajnikami produkcji butelek i słoików korzystają rodziny i znajomi pracowników. Ale nie tylko oni. Coraz częściej przyjeżdżają w tym dniu także uczniowie jarosławskich i okolicznych szkół.

Zwiedzanie huty odbywa się analogicznie do kolejnych etapów produkcji. Rozpoczyna się od punktu recyklingu szkła, zestawiarni i pieców, po czym zwiedzający przenoszą się do miejsca pakowania produktów w palety i magazynów. Największe wrażenie robią spadające, rozgrzane do czerwoności krople szkła, które w mgnieniu oka formowane są w butelki lub słoiki. Proces odcięcia kropli, jej spадanie, a następnie formowanie – to zaledwie 2 sekundy.

Ci, którzy nieco zmęczeni się już oglądaniem huty, mogli w zaklado-



Ewa KŁAK-ZARZĘCZA

Piątą i szóstą klasę SP ss. Niepokalanek po hucie oprowadził Jacek Białota.

wym domu kultury obejrzeć ekspozycje dotyczące historii placówki, jej dokonań oraz programów recyklingu szkła. Na tarasie domu kultury czekały też na zwiedzających pyszne kielbaski i szaszłyki z grilla, a także gorące napoje.

Jarosławska huta to jeden z największych, a zarazem najnowocześniejszych producentów szkła w Europie. Dziennie cztery piece wytapiają ok. 1090 ton szkła, a

maszyny produkują ok. 5 mln sztuk opakowań szklanych. W ciągu roku jest to 1 mld 900 mln sztuk.

Ten rok jest dla jarosławskiej huty szczególnie, ponieważ obchodzi ona 10-lecie prywatyzacji i przejęcia przez Owens-Illinois.

ekz

Różne drogi do porozumienia

W Jarosławiu przedstawiciele gminy żydowskiej upomnieli się m.in. o budynek w centrum Jarosławia, ważny dla miasta, w którym swoją siedzibę ma biblioteka i ognisko baletowe. Odbyło się w tej sprawie

Europejski tydzień bez samochodu w Przemyślu

Rower = power

W niedzielę, 21 września, kilkaset rowerzystów przejechało ulicami Przemyśla. Manifestowali w ten sposób potrzebę utworzenia w mieście ścieżek rowerowych.

Od dwóch lat, Towarzystwo Ulepszania Miasta oraz Urząd Miasta organizują akcję pod nazwą: Przemyśl dla rowerów. Impreza ta jest rodzimym odzewem na inicjatywę Europejskiego dnia bez samochodu, który w krajach Unii Europejskiej obchodzi się od 1997 r.

W minioną niedzielę na przemyskim Rynku zgromadziła się kilkusetosobowa grupa rowerzystów, aby w paradzie rowerowej pokazać zmotoryzowanym swoją siłę. – Chcemy zaproponować rower jako alternatywny wobec samochodu, zdrowszy oraz ekologiczny środek transportu w mieście. Chcemy również zintegrować środowisko przemyskich rowerzystów. Liczymy



na to, że przyjedzie dużo ludzi na rowerach i sama ich liczba uświadomi im samym oraz tym, którzy decydują o inwestycjach w mieście, że profesjonalna infrastruktura rowerowa w Przemyślu jest czymś niezbędnym – mówi czołowy działacz TUM Andrzej Juszczyk.

Po paradzie debata

Po paradzie odbyła się debata. Gdzie powinny być w Przemyślu ścieżki? Gdzie wystarczy uspokoić ruch samochodowy? Które miejsca w mieście sprawiają rowerzystom największą trudność? Co należy zmienić (obniżyć krawężnik, zlikwi-

W niedzielę 21 września kilkaset rowerzystów przejechało ulicami Przemyśla. Manifestowali w ten sposób potrzebę utworzenia w mieście ścieżek rowerowych.

dować schody itp.), żeby poprawić wygodę jazdy na rowerze? Jak polepszyć bezpieczeństwo jazdy po mieście? Gdzie powinny być parkingi rowerowe? Na pytania rowerzystów odpowiadał prezydent Przemyśla Robert Choma. Po debacie rowerzyści stanęli do rodzinnego zdjęcia, a późnym popołudniem – przy ognisku – rozprawiali, w jaki sposób ułatwić życie miłośnikom dwóch kółek.

W ramach europejskiego dnia bez samochodu Miejski Zakład Komunikacji w poniedziałek (22 bm.) przewoził pasażerów za darmo. Natomiast do końca tygodnia w Rynku czynny jest bezpłatny strzeżony parking dla rowerów. ap

Ciekawostka



Kolonia borowików.

Lubaczów

Rekordy grzybobrania

Po miesiącach grzybnej posuchy w lubaczowskich lasach sypnęło dorodnymi borowikami.

Prawdziwe grzybne żniwa miała rodzina Ciechanowskich, która w lasach w pobliżu Łukawca zebrała ponad 600 prawdziwków. Ale dla Czesława Ciechanowskiego nie sama liczba grzybów jest powodem do dumy, ale fakt, że udało mu się trafić na prawdziwą kolonię borowików – z jednej kępki mchu wyrastało aż 20 brązowych kapeluszy dorodnych grzybów. Wib

PODKARPACIE: Uwaga na dzieci!

Cała klasa w szpitalu

W trzech pierwszych tygodniach września na terenie województwa podkarpackiego jedno dziecko zginęło, a ponad trzydzieścioro trafiło do szpitali. To prawie średniej wielkości klasa.

W większości były to ofiary wypadków drogowych. Wzmógł się ruch w związku z rozpoczęciem roku szkolnego, coraz szybciej zapadający zmrok, a przede wszystkim brak ostrożności zarów-

no dzieci, jak i dorosłych, były przyczynami tych tragedii. Jak co roku, w tym szczególnie niebezpiecznym okresie policja prowadzi akcję „Bezpieczna droga do szkoły”. Funkcjonariusze spotykają się z dziećmi, organizują prelekcje i szkolenia, patrolują okolice szkół i miejsca, gdzie występują największe zagrożenia. Ale okazuje się, że wszystkie te zabiegi nadal nie są wystarczające. Dlatego też apelujemy do rodziców i dorosłych, by zwracali uwagę na najmłodszych, którzy nie zawsze zdają sobie sprawę z groźącego im niebezpieczeństwa. Tak, jak ci chłopcy (patrz zdjęcie), którzy urządzili sobie zabawę na deskorolkach na ruchliwym odcinku przemyskiego Rynku.

Taka zabawa może skończyć się tragicznie.



Jacek SZWIC

PRZEMYŚL: Sprzątanie Świata 2003

Ekologia od małego

Dziewiętnastego września po raz dziesiąty odbyła się ogólnopolska akcja „Sprzątanie Świata 2003”. Od pięciu lat przyłącza się do niej Przedszkole Miejskie nr 16 w Przemyślu.

W akcji wzięły udział sześciolatki wraz z wychowawcami i funkcjonariuszami Straży Miejskiej, którzy dbali o bezpieczeństwo maluchów. O godzinie dziesiątej mali podopieczni wyruszyli w teren. Dwie grupy poszły w stronę ulicy Hożej, jedna sprzątała część osiedla, a dzieci z grupy o autorskim profilu ekologicznym „Ekołudki” zbierały śmieci na terenie przedszkola – w sumie około osiemdziesięciu sprzątających swój mały świat. Zebrane do godziny jedenastej odpady zostały posegregowane do osobnych worków (papier, plastik, szkło, metal). Po zakończeniu akcji każdy „Ekołudek” otrzymał do zasadzenia własne drzewko. Pozostałym dzieciom przypadło ich nieco mniej, bo po jednym na grupę. Ofiarami ozdoby roślin już po raz trzeci było kierownictwo



MTP

i pracownicy sklepu Nomi. W tym roku maluchy dostały ich ponad 30. Natomiast od Wydziału Ochrony Środowiska przedszkole otrzymało worki, rękawice, plakaty i informatory.

Podczas zajęć dzieci będą rozmawiać o czystości otoczenia, segregacji odpadów, recyklingu oraz ochronie środowiska. Prowadzona jest również akcja zbierania puszek i makulatury, za którą przed-

Przedszkolaki od najmłodszych lat uczą się szacunku dla Ziemi, na której żyją.

szkole otrzymuje papier toaletowy. Przedszkolaki od najmłodszych lat uczą się więc szacunku dla Ziemi, na której żyją. I wiedzą, jak zadbać o środowisko. KJ

TAXI pod KASZTANEM
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
0-800-592-393
 ul. św. Józefa 670-66-66
 ul. Długosza 679-11-11

RADIO TAXI „GALICJA”
0800 111 111 dojazd na terenie miasta **BEZPŁATNY**
0-16) 670-79-70 bezpłatne zamawianie
 • zakupy na telefon
 • przesyłki kurierskie
CAŁĄ DOBĘ

CZYSTY ZNACZY BEZPIECZNY
AUTO-MYJNIA ATLANTYDA
 Przemysł ul. Mickiewicza 65
 oferuje
 • MYCIE RĘCZNE PIANOWE (NOWOSC!)
 • pranie tapicerki
 • czyszczenie wnętrza
 • mycie silników i podwozi
 • mycie automatem
 Tel. 676 86 80
 Promocja: 10. mycie gratis!
 zapraszamy w godzinach od 8.00 do 20.00

Przeciw hipermarketom w Przemyślu

Najazd Tatarów

Raczkujące rodzime firmy od początku zmian ustrojowych w Polsce obciążone były wszelkimi należnościami wobec skarbu państwa.



Ocena bilansu zysków i strat spowodowanych powstaniem nowych sklepów wielkopowierzchniowych*

Czy Pani/Pana zdaniem powstanie w Przemyślu nowych dużych sklepów handlowych lub hipermarketów generalnie przyniesie więcej złego czy też więcej dobrego?

	mieszkańcy	przedsiębiorcy	ogółem
więcej złego	31,1%	71,0%	39,4%
tyle samo złego, co dobrego	37,3%	16,1%	32,9%
więcej dobrego	20,9%	8,6%	18,3%
trudno powiedzieć	10,2%	4,3%	8,9%
brak danych	0,5%	-	0,5%
ogółem	100,0%	100,0%	100,0%

* Na podstawie Raportu Instytutu Gospodarki WSIiZ w Rzeszowie: „Społeczno-ekonomiczne skutki powstania wielkopowierzchniowych obiektów handlowych w Przemyślu”, 7/2003

Natomiast koncerny i konsorcja handlowe posiadające olbrzymi kapitał, zdolne wywiązać się ze wszystkich zobowiązań zwalniające były na okres 10 lat od płacenia podatków.

Nawet wtedy, kiedy powinny płacić, korzystały z luk prawnych i zmieniały właściciela, najczęściej zgrupowanego w tym samym konsorcjum, aby uzyskać kolejne wakacje podatkowe. Ponadto zysk wypracowany tutaj konsumowany jest poza granicami kraju. Co najmniej 20 proc. dochodu wypracowanego w Polsce umyka państwu bezpowrotnie przez palce. Ich działalność przypomina najazd Tatarów. Drażą rynek, pozostawiając tylko spustoszenia.

Powodują zwiększenie bezrobocia, a warunki pracy niejednokrotnie urągają godności ludzi!

Pracownicy, co stwierdzają inspekcje Państwowej Inspekcji Pracy, są tu zatrudniani bez stałej umowy o pracę i świadczeń socjalnych. Za bardzo małe pieniądze pracują po kilkanaście godzin na dobę w warunkach urągających ludzkiej godności. PIP stwierdziła, iż w niektórych dyskontach kasjerki nie mogły odejść z miejsca pracy przez 8 godzin. Stąd zaistniałe przypadki wkładania pampersów. Inspektorzy pracy udowodnili znacznie większą ilość wypadków przy pracy w hipermarketach, aniżeli w innych placówkach handlowych. Szczególnie na stoiskach mięsnych, wśród pracowników magazynowych, chłodni, czy podczas jazdy na wrotkach dziewcząt zachęcających do kupienia towaru. Nie mogą bronić swych praw, gdyż pracodawcy nie pozwalają na zakładanie związków zawodowych. Poprzez niskie zarobki, najczęściej na granicy minimum bytowego i styl pracy, psują rynek i kulturę zatrudnienia.

Na każdym etapie w sklepie wielkopowierzchniowym społeczeństwo traci kilka, a niekiedy kilkanaście miejsc pracy w innych miejscach. W grę wchodzi nie tylko miejsca pracy w upadłych małych sklepach. Tracą pracę obsługujący je transportowcy, pracownicy upadłych hurtowni, małych firm reklamo-

wych żyjący z tworzenia szyldów i drobnych ulotek reklamowych, a nawet pracownicy żyjącej z reklam lokalnej prasy.

Prowadzą do upadku nie tylko małych sklepów, ale powodują plaję małych i średnich firm produkcyjnych!

Hipermarkety w dużo mniejszym stopniu niż drobni sprzedawcy zapopatrują się w towary produkowane w niewielkich firmach lokalnych, wytwórcy zaś miesiącami czekają na zapłatę i muszą dodatkowo płacić za umieszczenie ich towarów na „dobrym” miejscu na półce. Po kilku miesiącach „współpracy” z takim sklepem producenci tracą płynność finansową. Często oznacza to zwolnienia pracowników, a następnie upadłość przedsiębiorstwa.

– **Polityka hipermarketów przypomina wysysanie krwi – mówi szef jednej z przemysłowych firm spożywczych.** – Kilka razy w roku słyszę, że moje towary są zbyt drogie i mimo wynegocjowanych kilka miesięcy wcześniej warunków dostaw, muszą obniżyć cenę. W przeciwnym wypadku się zerwie ze mną umowę. Właściciele hipermarketów proponują władzom przemysłowym w zamian za zgodę na ich budowę kilka milionów złotych na inwestycję. A ja się pytam, czy za te „judaszowe srebrniki” można sprzedać przemysłowych przedsiębiorców? – dodaje.

Przemysł stracił!

Przykładowe statystyki badania rynku handlowego w Przemyślu na podstawie jednego powstałego supermarketu:

W 2001 r. – lokalizacja obiektu wielkopowierzchniowego miniMal (2800 m kw.) przy ul. Sportowej na terenach największego targowiska w mieście spowodowała zniknięcie 1200 podmiotów handlowych. Z tej liczby 800 podmiotów opodatkowa-

nych było kartą podatkową, z której do kasy miejskiej wpływało 100 proc. kwoty. Zaś około 400 podmiotów opodatkowanych zostało na zasadach ogólnych. Z tego tytułu do kasy miejskiej wpływało 16 proc. kwoty podatku. Podatek z tytułu opłat targowych wyniósł około 2500 zł dziennie. Obecnie wpływy z tych opłat wynoszą stąd ok. 300 zł.

Ponadto: W efekcie powstania hipermarketu Max (obecnie Albert) zatrudnionych zostało 40 osób. Natomiast z jego powodu bez pracy zostało 65 osób.

Z tytułu powstania obiektów wielkopowierzchniowych zmniejszyły obroty o ok. 50 proc. zakłady produkcyjne i hurtownie:

Piekarnie: ok. 50 proc.
Masarnie: ok. 40 proc.
Hurtownie opakowań: ok. 40 proc.
Hurtownie spożywcze: ok. 60 proc.
Hurtownie chemii gospodarczej i opakowań: ok. 40 proc.

Inne branże produkcyjne (pszczałarska, oświetleniowa, prze-

twórstwo owocowo-warzywne i inne): ok. 40 proc.

Nie są tańsze!

Zakupy w hipermarketach stały się swego rodzaju społeczną obsesją. Po powrocie do domu klient stwierdza, że wydał o wiele więcej, niż powinien – i po kilku dniach wraca do tego samego sklepu. Sklepy te tworzą osobliwe uzależnienie, będąc rodzajem niyby-narkotyku.

Faktycznie, sklepy te oferują z początku niższe, dumpingowe ceny. Jednak po pewnym czasie, gdy na lokalnym rynku są już monopolistami, wracają do cen normalnych. W stosunkach między supermarketami obowiązuje rodzaj zмовy – każdy promuje jakieś wybrane artykuły, za to inne towary sprzedaje drożej. Klient i tak kupuje, zachęcony promocją, i wydaje niemal tyle, ile wydałby w lokalnym sklepiku. Po pewnym czasie nie ma już wyboru – większość małych sklepów upadła.

Na wniosek Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej Oddz. Terenowy w Przemyślu, Przemyskiego Stowarzyszenia Gospodarczego, Przemyskiego Stowarzyszenia Kupieckiego i Regionalnej Izby Gospodarczej w Przemyślu niezrzeszony Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Witold Firak wystąpił z inicjatywą wystosowania wspólnego pisma do Radnych Rady Miasta Przemyśla, celem obrony istniejących miejsc pracy tworzonych przez podmioty gospodarcze z Przemyśla i okolic.

Szanowne Panie i Panowie Radni Rady Miejskiej w Przemyślu

W związku z planowaną ekspansją na teren miasta Przemyśla sieci sklepów wielkopowierzchniowych oraz postępującą za tym degradacją gospodarczą małych i średnich przedsiębiorstw, a co za tym idzie również całego miasta, zwracamy się do Państwa z prośbą o rzetelne rozważenie wszelkich argumentów podnoszonych przez lokalnych przedsiębiorców dotyczących następstw wydania zezwoleń na uruchomienie działalności na terenie Przemyśla kolejnych wielkopowierzchniowych obiektów handlowych.

Jesteśmy przekonani, iż rzetelna analiza przede wszystkim ujemnych skutków tego rodzaju ekspansji, a także dbałość o interesy lokalnej społeczności oraz wola Naszych wyborców, pozwolą Państwu podjąć decyzję najkorzystniejszą dla miasta i mieszkańców – decyzję, która będzie wynikiem przysiężnościowego i całościowego rozważenia tego problemu i która zrealizuje założenia programowe ugrupowań, z których się Państwo wywodzicie.

Dobro regionu, z którego się wywodzimy, jego szybki rozwój gospodarczy oraz przeciwdziałanie bezrobociu, musi

Dlaczego w Przemyślu nie powinny powstać hipermarkety?*

► W przypadku powstania w Przemyślu wielkopowierzchniowego obiektu handlowego (WOH) o powierzchni sprzedażowej powyżej 2000 m² liczba zagrożonych likwidacją sklepów wynosić może od 20 do 22 (w powiecie przemyskim zaś od 9 do 10). Przy drugim założeniu, tj. kiedy wielkopowierzchniowe obiekty handlowe zajmą 23 000 m² w mieście zlikwidowanych może zostać od 230 do 259 obiektów handlowych (w powiecie przemyskim zaś od 104 do 117 sklepów).

► Przy powstaniu WOH o powierzchni sprzedażowej powyżej 2000 m² w mieście Przemyślu zagrożonych jest (w zależności od wydajności powierzchniowej planowanego WOH) od 54 do 59 miejsc pracy (w powiecie między 17 a 19). Z kolei powstanie obiektów o łącznej powierzchni 23 000 m² stwarza zagrożenie dla 62 – 699 miejsc pracy w Przemyślu i od 197 do 224 w powiecie.

► W przypadku powstania WOH o powierzchni sprzedażowej powyżej 2000 m² wpływy z podatku od nieruchomości do budżetu miasta mogą być niższe o 25 743 zł (przy założeniu, że zlikwidowanych zostanie 22 placówki handlowe). Natomiast przy założeniu, że na wielkopowierzchniowe obiekty handlowe zostanie przeznaczona 23 000 m² powierzchni sprzedażowej wówczas wpływy z podatku od nieruchomości mogą być niższe o 398 130 zł (przy założeniu likwidacji 259 obiektów handlowych).

► W przypadku, gdy łączna powierzchnia WOH wynosić będzie 23 000 m² wówczas zagrożonych utratą pracy będzie maksymalnie aż 699 pracowników, miesięczne wpływy do budżetu mogą zmniejszyć się wówczas nawet o kwotę bliską 7000 zł już po uwzględnieniu zatrudnienia w nowo powstałym obiekcie handlowym. Wielkość wpływu do budżetu miasta może być jednak niższa w przypadku, gdy nowy inwestor będzie stosował dość powszechną obecnie w Polsce zasadę zatrudniania pracowników na 7/8 etatu. Najczęściej wynagrodzenie takich pracowników nie przekracza miesięcznie 655 zł, w takim przypadku pracownicy nie odprowadzają do budżetu pieniędzy w ramach podatku dochodowego. (...)

* Na podstawie Raportu Instytutu Gospodarki WSIiZ w Rzeszowie: „Społeczno-ekonomiczne skutki powstania wielkopowierzchniowych obiektów handlowych w Przemyślu”, 7/2003

stanowiąc siłę sprawczą i naczelny cel wszystkich Naszych działań, jednocząc Nasze wysiłki bez względu na poglądy i sympatie polityczne.

Dając temu wyraz, ufamy, iż w poruszanych wyżej kwestiach uczynią Państwo wszystko dla stabilnego i ciągłego rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości na terenie Przemyśla.

Postówie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej:

- Elżbieta Łukacijewska (PO)
- Witold Firak (niezrzeszony)
- Marek Kuchciński (PiS)
- Tadeusz Kalenicki (SLD)
- Ryszard Kędra (LPR)
- Wojciech Domaradzki (SLD)

Kto powiedział, że owce najlepiej pasą się w górach?

Pierwszy dar

Dżon Brown najlepszym naszym przyjacielem jest... – śpiewali jarosławscy owczarze, w podzięce za pomoc ze strony amerykańskiej fundacji.

W ubiegłą sobotę w Szegdach w gminie Adamówka odbyła się nietypowa uroczystość: hodowca owiec Krzysztof Ciołek jako pierwszy otrzymał w darze dziesięć młodych jagniąt. Za trzy lata, kiedy jego stado się powiększy, to on odda swoje młode następnemu potrzebującemu gospodarzowi. Wydarzenie to stało się okazją do świętowania dla wszystkich jarosław-

skich owczarzy. Przyjechała cała lokalna władza, a chór koła gospodyń z Pigan wyśpiewywał osobście układane przez owczarzy piosenki o owcach i hodowcach.

Wszystko zaczęło się ponad dwa lata temu, kiedy jarosławscy hodowcy owiec postanowili założyć zrzeszenie. Głównym celem organizacji jest dbanie o interesy owczarzy i propagowanie hodowli owiec na północno-wschodnich terenach Podkarpacia. Zrzeszenie

skutecznie stara się o dofinansowanie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a ostatnio nawiązało kontakt z amerykańską fundacją Heifer Project International. Właśnie w ramach tej współpracy realizowany jest program przywracania hodowli owiec. Fundacja HPI finansuje też szkolenia hodowców, zaopatruje ich w preparaty mineralno-witaminowe, zapewnia opiekę lekarza weterynarii itp. Dlatego w tekstach piosenek śpiewanych przez chór koła gospodyń amerykańscy darczyńcy jawią się jako najlepsi przyjaciele owczarzy.

Oni sami, pytani czy hodowla owiec się opłaca, odpowiadali: – Jak się pracuje, to się opłaca, czemu nie? Właściwie to opłaca się dziś najbardziej ze wszystkiego!

Zapewniali też, że owce wcale nie muszą być wypasane na górskich halach: – A niby dlaczego? U nas hale też ładne, tyle że płaskie!

Owczarze z jarosławskiego zrzeszenia sprzedają swoje jagnięta w kraju i za granicą. Zapewniają, że



Stanisława Rudnicka – jedna z inicjatorek zrzeszenia hodowców.



od czasu, kiedy wzięli sprawy w swoje ręce, nie mają problemów ze zbytem.

Za trzy lata to on odda młode następnemu potrzebującemu.

Będą badania

Czy anteny szkodzą?

Czy maszty telefonii komórkowej coraz częściej widoczne na dachach naszych domów rzeczywiście wywierają wpływ na organizmy osób żyjących w ich otoczeniu? Tak bardzo często twierdzą domorośli obrońcy środowiska często protestujący przeciw ich instalacji. Tymczasem naukowcy i lekarze, opierając się na badaniach naukowych o polu elektromagnetycznym, pozwalają na ich budowę.

Do tej pory wszelkie dane mówiące o wpływie nadajników na organizmy mówiły jedynie o gęstości promieniowania elektromagnetycznego wytwarzanego przez anteny i ich zgodności z polskimi normami. Polscy naukowcy jako jedni z pierwszych na świecie podejmują się przeprowadzenia badań mających na celu rzeczywisty wpływ anten na organizm ludzki. Badania przeprowadzone zostaną pod kierownictwem prof. Andrzeja Krawczyka z Polskiego Towarzystwa Zastosowań Elektromagnetyzmu. Według opinii prof. Krawczyka protesty wywołane przez mieszkańców takich budynków służą najczęściej próbom wynegocjowania wyższych opłat za instalacje lub zdołaniu odszkodowania.

Będą badania

– Moja wiedza podpowiada mi, że nie może być mowy o nega-

tywnym wpływie anten telefonii komórkowej na organizm człowieka – mówi prof. Krawczyk – Nigdzie nie spotkałem się z opisem tego typu badań i dlatego przeprowadzenie ich uważam za konieczne. Nawet jeśli były one gdziekolwiek prowadzone, to ich wyniki nigdy nie były publikowane.

Zdaniem naukowca, w Polsce obawy przed masztami telefonycznymi biorą się z niewiedzy. Ludzie często kojarzą promieniowanie niejonizujące, wytwarzane przez anteny, z promieniowaniem jonizującym, jakie wytwarzane jest przez wybuchy nuklearne lub awarie elektrowni w Czarnobylu. – A to całkiem inne sprawy i promieniowania masztów stacji bazowych nie należy się raczej obawiać – twierdzi prof. Krawczyk.

Pionierskie badania, które wykonane będą w Warszawie, zaczną się jeszcze w pierwszym półroczu przyszłego roku. Naukowcy zamierzają prowadzić je nie tylko w warunkach laboratoryjnie zbliżonych do organizmów, ale również na ludziach.

W Radymnie, na obszarze nie większym niż 1 ha, stoją od kilku lat 3 maszty, na których umieszczone są anteny przekaznikowe telefonii komórkowej. Nikt do tej pory nie stwierdził żadnych zachorowań, których przyczyną mogłoby być promieniowanie tych anten.

Boy.

PRZEMYŚL: Warsztaty w duchu pedagogiki C. Freineta

Szkoła to nie przystanek

Ponad 30 nauczycieli zjechało do Przemyśla z różnych regionów Polski na zaproszenie Grupy Regionalnej Przemyśl Polskiego Stowarzyszenia Animatorów Pedagogiki Celestyna Freineta – organizatora Ogólnopolskich Warsztatów Freinetowskich.

Tematem Warsztatów była tożsamość narodowa w Unii Europejskiej. Podjęcie tematyki europejskiej na nauczycielskich warsztatach wynika naturalnie z zadań statutowych każdej szkoły. Nie jest ona obca także koncepcji pedagogicznej Celestyna Freineta, wyrażającej się jasno w słowach pedagoga, które „freinetówki” wybrały sobie na motto wspólnej pracy, a brzmi ono: „Szkoła nie jest przystankiem. Jest drogą, która się otwiera na coraz to nowe horyzonty do zdobycia”. Nauczycielki, nawiązując do hasła przewodniego spotkania, wskazywały przede wszystkim na fakt, że obowiązkiem szkoły jest troska o zachowanie i pielęgnowanie licznych świadectw naszej tożsamości narodowej oraz zwrócenie uwagi, szczególnie w srodowiskach wiełoetnicznych, na wyrabianie szacunku dla inności, na przełamywanie stereotypów, uprzedzeń i ksenofobii.

Warsztaty poświęcone były także dyskusjom na temat funkcjonowania polskiej oświaty w UE. Jak



Uczestnicy warsztatów.

podkreślała przedstawicielka Zarządu Głównego stowarzyszenia Maria Kościuszko, celami edukacyjnymi, na realizacji których musi nam najbardziej zależeć, powinno być: osiągnięcie w Europie najwyższego poziomu edukacji, uznawanie w Unii kwalifikacji zawodowych, świadectw i dyplomów, zagwarantowanie wszystkim możliwości uczenia się oraz umożliwienie wszystkim korzystania z usług edukacyjnych, które ma do zaproponowania Europa.

Obok dysput był także czas na wędrowki po Przemyślu i biesiadę, której tradycją są już potrawy regionalne przyrządzane przez uczestników spotkań z Polski. I tym razem stół uginał się od specjalistów: były śląskie karmina-

dle, bulboniki, domowa kielbasa i potrawy z ryb. Atrakcją warsztatów była także wycieczka do Lwowa.

Zorganizowanie zjazdu wcale nie było łatwe, więc tym większe słowa uznania należą się: Adzie Dorociak (SP Nehrybka), Halinie Kamińskiej (SP Wyszatyce), Annie Wojciechowskiej (SP 10 Przemyśl), Halinie Kudelskiej (SP 16 Przemyśl), Elżbiecie Komarnickiej (PODN Przemyśl), Wiesławie Steblińskiej (Gimnazjum nr 5 Przemyśl) i Bogusławie Kuciel (SP 14 Przemyśl), dzięki zaangażowaniu których spotkanie było bardzo udane i przyniosło wiele korzyści.

mars

PRZEMYŚL: Podejrzany o zaproszenie ognia cudem uniknął śmierci

Hotel w ogniu

Spalone piętro noclegowni i okno pokoju nr 7.



Jacek SZWIC

Trzy lata odsiadki grozi tymczasowo aresztowanemu obywatelowi Ukrainy, Bogdanowi L., któremu prokurator przedstawił zarzut nieumyślnego spowodowania zagrożenia życia i zdrowia wielu osób oraz mienia znacznej wartości.

Na początek wyjaśnić trzeba, że spalony obiekt, o którym mowa, nazywany potocznie hotelem, jest właściwie noclegownią usytuowaną na pierwszym piętrze niewielkiej kamienicy przy ulicy Chmielnej w Przemyślu. Osiem pokoi mieszkalnych po obu stronach korytarza, łazienka i to wszystko.

– Siedem lat temu kupiłam tę kamienicę i po gruntownym remoncie urządziłam tam noclegownię – mówi właścicielka, nie kryjąc zmartwienia z powodu strat, które oszacowano na około 200 tys. zł. Noclegownie przeznaczone głównie dla ludzi mniej zamożnych, przyjeżdżających z wschodniej granicy, na ogólnie mają najlepszą opinię, jednak o tej na Chmielnej nikt nie powiedział złego słowa.

Nie było tam burd, awantur, nie musiała interweniować policja, aż we wtorek, 9 września, zdarzyło się tu nieszczęście.

Relacja naocznego świadka

– Kilka minut po 23 wychodziłam z nocnego sklepu na rogu Kopernika i Czarnieckiego – opowiada Karolina. – Wtedy jakiś chłopak podjechał na rowerze do policjanta, który stał przed sklepem i krzyknął: „Ukraińcy się biją i podpalił hotel”. Wtedy zwróciłam uwagę na charakterystyczny swąd spalenizny. Wsiadłam do auta i podjechałam od strony Sportowej, żeby zobaczyć, co się dzieje. Nad kamienicą unosiły się kłęby dymu, a na pierwszym piętrze widać było płomienie. W rogu podwórza zobaczyłam mężczyznę, całego zalanego krwią. Mógł mieć około trzydziestu lat. Słaniając się, doszedł do ściany przychodni i tam osunął

się na ziemię. Próbował jeszcze się podnieść, ale po chwili znieruchomiał. Tymczasem na podwórzu zaczęły zajeżdżać strażackie wozy i rozpoczęła się akcja gaśnicza. Po chwili przyjechała też karetka i lekarz zajął się leżącym mężczyzną. Jak zwykle w takich sytuacjach wokół gromadziło się coraz więcej gapiów. Jeden z mężczyzn opowiadał, że słyszał, jak ktoś wyskakuje przez okno.

Pali się w siódmce

Po kilku godzinach walki z żywiołem strażacy ugasił pożar i zabezpieczyli pogorzelisko, tymczasem policjanci zajęli się ustalaniem okoliczności. Tego dnia w noclegowni przebywało 10 osób. Jedną z nich był 32-letni mieszkaniec Radochowa (Ukraina) Bogdan L. W Polsce był częstym gościem, a jego ostatni pobyt trwał już ponad miesiąc. Tego dnia Bogdan trochę wypił i miał wielką ochotę kontynuować wieczór. Sam zajmował pokój numer siedem i postanowił poszukać towarzystwa. Wziął butelkę wódki i poszedł w odwiedzinę do znajomej, która mieszkała w pokoju na końcu korytarza. Znajoma, starsza kobieta, nie miała ochoty na alkohol, więc Bogdan sam opróżnił butelkę. W pewnym momencie wyszedł na korytarz i zobaczył kłęby dymu, wydostające się spod drzwi jego pokoju. Wbiegł

do środka, gdzie już się paliło. Według jego relacji najwięcej ognia było koło jego łóżka. Najpierw próbował gasić ogień wodą przyniesioną z łazienki, ale widząc bezskuteczność tych zabiegów, postanowił uratować chociaż dokumenty i pieniądze, które trzymał na parapacie. W tym momencie płomienie odcięły mu odwrót. Zszokowany, w desperacji wyskoczył przez okno na balkon, a stamtąd na daszek, z którego zsunął się na ziemię. Prawdopodobnie wtedy skaleczył się w rękę. Lekarze w szpitalu orzekli, że krwotok z przeciętej tętnicy stanowił poważne zagrożenie życia i gdyby pomoc spóźniła się o kilka minut, Bogdan wykrwawiłby się na śmierć. Biegły z zakresu pożarnictwa stwierdził, że przyczyną pożaru było nieumyślne zaproszenie ognia w pokoju nr 7, do którego klucze miał tylko Bogdan. W tej sytuacji prokurator przedstawił mu zarzut nieumyślnego spowodowania zagrożenia życia i zdrowia wielu osób oraz mienia znacznej wartości. Mężczyzna po kilkudniowym pobycie w szpitalu został aresztowany tymczasowo na trzy miesiące.

J.S.

PRZEWORSK

Nowa jakość, nowe nabytki

W SP ZOZ w Przeworsku trwają intensywne prace remontowe związane z realizacją tzw. programu naprawczego szpitala. Przy tej okazji zakończono budowę systemu Powiatowego Centrum Powiadamiania Ratunkowego.

Centrum nie będzie się jednak mieścić w budynkach szpitala, ale w jednostce Powiatowej Straży Pożarnej przy ulicy Krasickiego. Uznano bowiem, że lepiej będzie wykorzystać wolne pomieszczenia budynku straży, niż przepelniać i tak już mocno wyeksploatowane lokale szpitalne. Wartość tego przedsięwzięcia to kwota rzędu 120 tys. zł. Jest nadzieja, że tak kosztowny system powiadamiania będzie należycie spełniał swoje zadanie.

Remontem objęto też pomieszczenia Pogotowia Ratunkowego – Pomocy Doraźnej i Izby Przyjęć. Sanitariusze z przeworskiego pogotowia mogą się ponadto pochwalić nowym mercedesem – karetką zakupioną niedawno przez dyrekcję szpitala. Na odnowienie i remont czeka jeszcze oddział rehabilitacyjny, który w najbliższym czasie również zmieni swój dotychczasowy wygląd.

Mag.

PRZEMYŚL: Lokator kamienicy przy ul. Kazimierzowskiej, który dostał od właścicielki wypowiedzenie najmu, w akcie zemsty podłożył ogień w budynku

Zemsta na Kazimierzowskiej

Każdy pożar, który wybuchł w centrum miasta, jest niezwykle niebezpieczny.

Popołudnie 17 września na ulicy Kazimierzowskiej w Przemyślu niczym nie odbiegało od wielu mu podobnych. Do momentu, gdy z okien mieszkania na pierwszym piętrze w kamienicy z numerem 26 zaczął wydobywać się dym. Jeden z sąsiadów natychmiast zaalarmował dyżurnego Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Przemyślu. Była 15.55. Mimo ulicznych korków, strażacy na miejscu zdarzenia pojawili się po pięciu minutach. 4 samochody PSP i jeden z jednostki wojskowej straży pożarnej. Łącznie 18 strażaków. Przybyło także pogotowie ratunkowe, energetyczne i policja. Sytuacja była dość „wyjątkowa”, bowiem ogień pojawił się w samym centrum miasta. W miejscu,

gdzie zabudowa jest bardzo szelna i jakkolwiek nieopatrzny ruch może sprawić, że płomienie zajmą również przyległe kamienice.

Na wieść o pożarze ulica natychmiast została wyłączona z ruchu. Strażacy musieli przeprowadzić ewakuację mieszkańców z wyższych kondygnacji. Ewakuowano łącznie 12 osób. Cała akcja trwała ponad 2 godziny, jednak mieszkania nie udało się uratować. Spłonęło doszczętnie. Ucierpiał także korytarz i klatka schodowa. Straty oszacowano na ok. 20 tys. zł. Przyczyną pożaru było umyślne podpalenie. Okazało się, że dokonał tego jeden z lokatorów, który nieco wcześniej dostał od właścicielki kamienicy wypowiedzenie najmu. W tym samym dniu został on zatrzymany w okolicach stacji benzynowej w... Mulinie przez policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu, gdyż istniało uzasad-

nione niebezpieczeństwo, że może zagrozić swojej teściowej. Sprawa przekazana została do Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu. W ubiegłym tygodniu wobec podpalacza na wniosek prokuratury zastosowano areszt tymczasowy.

Jak dowiedzieliśmy się od starszego kapitana Mariusza Cyrana z KM PSP w Przemyślu, strażacy na miejscu akcji spotkali się zupełnie nieoczekiwanie z jeszcze jednym poważnym problemem: – W chwili, gdy liczyła się w zasadzie każda sekunda, nie mogliśmy uruchomić żadnego z trzech hydrantów przeciwpożarowych, znajdujących się przy ulicy Kazimierzowskiej. Żaden nie zadziałał. Stąd w akcji brała udział wojskowa jednostka straży pożarnej. Nie wiemy dlaczego, ale wiemy, że mogło to się źle skończyć.

Nazajutrz komendant miejski PSP wystąpił do Przedsiębiorstwa



Jacek SZWIC

Wodociągów i Kanalizacji w Przemyślu o zbadanie całej sprawy i usunięcie ewentualnych usterek.

maros

Mieszkanie na I piętrze przy ul. Kazimierzowskiej spłonęło doszczętnie.

ADAX INFORES
KOMPUTERY WAKACYJNA PROMOCJA
 Zapraszamy do salonów sprzedaży
 Przemysł ul. Mickiewicza 4 tel. 016 678-44-57 e-mail: info@ax.pl
 Przemysł ul. 3 Maja 10 tel. 016 670-19-22 e-mail: info@22@ax.pl
 www.inforsa.przemysl.pl

Idealne komputery do domu i biura Wszystkie ceny brutto zawierają 22% VAT

ZESTAW 1	ZESTAW 2	ZESTAW 3	ZESTAW 4
Procesor AMD Duron 1,2GHz Pamięć DDRAM 128MB 266MHz Grafika GeForce2 MX400 64MB Dysk Twardy 20GB 5400rpm Stacja dyskiety 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows pa2 Mysz pa2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Procesor Intel Celeron 1,7GHz Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce2 MX400 64MB Dysk Twardy 40GB 5400rpm Stacja dyskiety 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows pa2 Mysz pa2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Procesor AMD Duron 1,3GHz Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce2 MX400 64MB Dysk Twardy 40GB 5400rpm Stacja dyskiety 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows pa2 Mysz pa2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Procesor Intel Celeron 1,7GHz Pamięć DDRAM 256 MB 266MHz Grafika GeForce2 MX400 64MB Dysk Twardy 40 GB 7200rpm Stacja dyskiety 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows pa2 Mysz pa2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy
1599,00 zł. 15" 1699,00 zł. 17" 1799,00 zł. 17"Flat 2399,00 zł. 15"LCD	1799,00 zł. 15" 1899,00 zł. 17" 1999,00 zł. 17"Flat 2599,00 zł. 15"LCD	1999,00 zł. 15" 2099,00 zł. 17" 2199,00 zł. 17"Flat 2799,00 zł. 15"LCD	2199,00 zł. 15" 2299,00 zł. 17" 2399,00 zł. 17"Flat 2999,00 zł. 15"LCD

Szybki i wydajny sprzęt do domu

ZESTAW 5	ZESTAW 6	ZESTAW 7	ZESTAW 8
Procesor AMD Athlon 1800XP Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 Mx440 64MB TV Dysk Twardy 40GB 7200rpm Stacja dyskiety 1,44MB 3,5" Napęd DVD-ROM 16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows pa2 Mysz scroll pa2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Procesor AMD Athlon 2000XP Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 Mx440 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dyskiety 1,44MB 3,5" Napęd DVD + CDRW 48/24/48/16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows pa2 Mysz scroll pa2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Procesor AMD Athlon 2200XP Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 Mx440 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dyskiety 1,44MB 3,5" Napęd DVD + CDRW 48/24/48/16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows pa2 Mysz scroll pa2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Procesor AMD Athlon 2400XP Pamięć DDRAM 256 MB 400MHz Grafika ATI Radeon 9200 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dyskiety 1,44MB 3,5" Napęd DVD + CDRW 48/24/48/16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows pa2 Mysz scroll pa2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy
2299,00 zł. 17" 2399,00 zł. 17"Flat 2999,00 zł. 15"LCD 3599,00 zł. 17"LCD	2499,00 zł. 17" 2599,00 zł. 17"Flat 3199,00 zł. 15"LCD 3799,00 zł. 17"LCD	2799,00 zł. 17" 2899,00 zł. 17"Flat 3499,00 zł. 15"LCD 4099,00 zł. 17"LCD	2999,00 zł. 17" 3099,00 zł. 17"Flat 3699,00 zł. 15"LCD 4299,00 zł. 17"LCD

Najwyższa jakość i stabilność

ZESTAW 9	ZESTAW 10	ZESTAW 11	ZESTAW 12
Procesor Intel Celeron 1,8GHz Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 Mx440 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dyskiety 1,44MB 3,5" Napęd DVD-ROM 16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows pa2 Mysz scroll pa2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Procesor Intel Celeron 2,0GHz Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 Mx440 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dyskiety 1,44MB 3,5" Napęd DVD + CDRW 48/24/48/16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows pa2 Mysz scroll pa2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Procesor Intel Celeron 2,4GHz Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 Mx440 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dyskiety 1,44MB 3,5" Napęd DVD + CDRW 48/24/48/16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows pa2 Mysz scroll pa2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	Procesor Intel Pentium4 2,4GHz Pamięć DDRAM 256 MB 333MHz Grafika GeForceFX 5200 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dyskiety 1,44MB 3,5" Napęd DVD + CDRW 48/24/48/16x Karta muzyczna + Głośniki 180W Klawiatura Windows pa2 Mysz scroll pa2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy
2399,00 zł. 17" 2499,00 zł. 17"Flat 3099,00 zł. 15"LCD 3699,00 zł. 17"LCD	2599,00 zł. 17" 2699,00 zł. 17"Flat 3299,00 zł. 15"LCD 3899,00 zł. 17"LCD	2799,00 zł. 17" 2899,00 zł. 17"Flat 3499,00 zł. 15"LCD 4099,00 zł. 17"LCD	3199,00 zł. 17" 3299,00 zł. 17"Flat 3899,00 zł. 15"LCD 4499,00 zł. 17"LCD

WAKACYJNA PROMOCJA!!!
 TERAZ DO POWYŻSZYCH ZESTAWÓW ATRAKCYJNY PREZENT, KTÓRY SAM WYBIERASZ
 MOŻNA WYBRAĆ JEDNĄ Z PROPOZYCJI GRATIS

DRUKARKA KOLOROWA ATRAMENTOWA
 BIURKO KOMPUTEROWE
 NAGRYWARKA CDRW LUB DVD ROM
 SKANER STACJONARNY

Zakupiony komputer dowieziemy i zainstalujemy w Państwa domu bezpłatnie

UCHWAŁA NR 111/2003 RADY MIEJSKIEJ W PRZEMYSŁU
 z dnia 11 września 2003 r.
w sprawie zarządzenia wyborów do niektórych rad osiedlowych na terenie miasta Przemysła

Działając na podstawie § 1 załącznika do uchwały nr 147/97 Rady Miejskiej w Przemysłu z dnia 25 września 1997 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania wyborów do rad osiedlowych (zm. uchwałą nr 18/98 Rady Miejskiej w Przemysłu z dnia 14 grudnia 1998 r.) – Rada Miejska w Przemysłu postanawia:

§1

1. Zarządza się przeprowadzenie wyborów do Rady Osiedla Nr 2 „Kmiecie” w dniu 30 września 2003 r. o godz. 16.30 w Osiedlowym Domu Kultury Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Wybrzeże Ojca Św. Jana Pawła II 70 w Przemysłu.

2. Zarządza się przeprowadzenie wyborów do Rady Osiedla Nr 15 „Konopnickiej” w dniu 26 września 2003 r. o godz. 17.00 w Szkole Podstawowej nr 15 przy ul. W. Pola 5.

§2

Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Przemysła.

§3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego oraz w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
 Stanisław Radyk

CENTROSTAL
 w Katowicach S.A.
 ZAKŁAD SPRZEDAŻY PRZEMYSŁ

oferuje:

- pełny asortyment wyrobów stalowych
- wyrobów stalowych po atrakcyjnych cenach
- ul. Sielecka 11
- skup złomu, makulatury, i opakowań szklanych
- ul. Sielecka 11 i Batorego 26

Czynne: pn.-pt. 7.00-15.00
 sobota 7.00-13.00
 TEL. (016) 675 70 70

Ogłoszenia drobne

PRACA

Oferty pracy: szukaj na naszych łamach w ogłoszeniach drobnych

ZYCIE PODKARPACKIE

Wójt Gminy Żurawica
 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących działek położonych w miejscowości Żurawica

dz. nr	pow. w ha	cena wywoławcza
1562/13	0,1085	9.840,00 zł
1562/14	0,1289	11.598,00 zł
1562/17	0,0847	7.793,00 zł
1562/18	0,1088	9.868,00 zł
1562/19	0,1550	13.845,00 zł

Powyższe działki zgodnie z Miejscowym Planem Ogólnym zagospodarowania przestrzennego Gminy Żurawica leżą w terenach budowlanych. Przetarg odbędzie się w dniu 10.10.2003 r. o godz. 9.00 w siedzibie Urzędu Gminy Żurawica pok. nr 9., tel. 6713-236. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w gotówce w wysokości 10% wartości działek w kasie Urzędu Gminy do godz. 8.30 w dniu przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu z podaniem przyczyny.

RADIO TAXI >>EXPRESS <<
 Postoje: Opalińskiego, Krasińskiego, Mickiewicza, Słowackiego LO

676-00-44

W SIECI IDEA *4444

RABAT 10% Z KARTĄ ZYCIE

W Plus -ie
 BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0800 400 400

DELPHI HURTOWNIA MOTORYZACYJNA
PH PUDLIK OSTROWSKI
WARSZTAT SAMOCHODOWY

Regionalny dystrybutor firmy **DELPHI**
 Delphi Product & Service Solutions

SPRZEDAŻ • WYMIANA • SERWIS GWARANCYJNY

- amortyzatory
- elementy zawieszenia
- klocki hamulcowe
- oleje hydrauliczne
- tarce hamulcowe
- akumulatory
- cylinderki
- sprzęgła

HURTOWNIA – SKLEP
 ul. W. Mierosławskiego 1 ☎ (0-16) 675 17 95, 678 39 03

SKLEP
 ul. 3 Maja 31 ☎/fax (0-16) 670 62 27 e-mail: p-o@pwi.pl

SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW ATLAS STOPTER, ATLAS ROKER

ADAM DYSTRYBUTOR FIRMY ATLAS

37-500 JAROSŁAW, Widna Góra 98a
 tel./fax (016) 621 23 26, (016) 621 92 21
37-700 PRZEMYSŁ, ul. Batorego 5, tel./fax (016) 678 94 15

TAXI EURO

miejsce postoję:
ul. bpa Glazera

TEL. (0-16) **670-20-00**

PROMOCJA

- PANELE ELEWACYJNE BIAŁE - 9,90 zł/m²
- PANELE PODŁOGOWE HDF - już od 19,50 zł/m²
- SIDING - 14,00 zł/m²

Ceny jakich jeszcze nie spotkałeś!

Multi-form
 Przemysł,
 ul. Zielńskiego 14
 tel. (0-16) 678-48-31,
 tel. kom. 0601 528 908

ZAPRASZAMY
 od 8.00 do 18.00

CENTRUM APEX KOMPUTEROWE
 ✓komputery ✓kasy fiskalne ✓oprogramowanie ✓internet ✓serwis ✓raklami

37-700 Przemysł, ul. Grunwaldzka 97 tel./fax (016) 670 92 92, 670 90 09
 http://www.ax.com.pl e-mail: apex@ax.com

Promocja Początek roku szkolnego GRATIS*

- drukarka kolorowa lub karta TV
- lub skaner kolorowy USB
- nagrywarka 52x24x52x za 1zł

NEXT DURON XP 1400+	NEXT PII 1700	NEXT Internet PII 1800	NEXT Internet Duron 1300
1689,-	1799,-	1799,-	1799,-
1759,-	1869,-	2249,-	1969,-
1859,-	1969,-	2349,-	2069,-
2459,-	2569,-	2949,-	2669,-

Exclusive Series

NET Pentium IV 2400	NET Athlon 1700+	NET MAX Athlon 2000+	NET MAX Athlon 2200+
2989,-	2189,-	2419,-	2599,-
3059,-	2259,-	2489,-	2669,-
3159,-	2359,-	2589,-	2769,-
3759,-	2959,-	3189,-	3369,-

Cena zestawu odpowiednio z monitorem 15", 17", 17" FD oraz 15" LCD
 * nie dotyczy pierwszego zestawu Promocją objęte są również zestawy o innych konfiguracjach
 ** dotyczy zestawów serii Exclusive Wszystkie ceny zawierają 22% podatku VAT

Kompleks hotelowy ALBATROS
 Przemysł, ul. Ofiar Katyń 26
 Tel. 016-678 08 70, Tel./fax 016-678 02 82

40 komfortowych pokoi z łazienkami

- nowoczesne wyposażenie
- TV satelitarna
- Klimatyzowana restauracja
- organizacja przyjęć weselnych
- imprezy okolicznościowe

Pomimo wysokiego standardu nasze usługi są tanie.

Michał Sielski z Nowych Sadów (gmina Fredropol): – Jestem bezradny

Bez nóg, bez szans?

Prawo w naszym kraju jest chore. Nie może być tak, że człowiek, który w jednej chwili stał się kaleką, zastanawia się, co dla niego będzie lepsze: wegetacja czy śmierć!

List, który otrzymaliśmy od Michała Sielskiego, był dramatyczny. Prosi w nim, abyśmy pomogli mu rozwikłać problem: jak żyć albo jak umrzeć? Był na tyle interesujący, że postanowiliśmy spotkać się z panem Michałem.

Michał Sielski ma 48 lat i mieszka w Nowych Sadach (gmina Fredropol). Nigdy nie chorował, nie wiedział, co to szpitalne łóżko. Wspomina: – Nagle pojawił się problem z nogami. Było jednak już za późno. Trafiałem do szpitala w Przemyślu. Dwa i pół miesiąca temu musieli odciać mi lewą nogę. Myślałem, że uda się uratować chociaż drugą. Pojawiła się ropa, krew nie dochodziła, zaczęła gnić od środka. Nie było wyjścia. Cztery tygodnie temu usunęli mi drugą nogę. Tułałem się po różnych szpitalach przez półtora roku.

Kaleka

W przemyskim szpitalu pan Michał otrzymał wózek inwalidzki. Jak sam mówi, stał się kaleką, przywiązany do tego pojazdu do końca swoich dni. Zastanawia się, ile ich jeszcze będzie... – Ten, kto nie przeżył czegoś takiego, nie ma o tym bladego pojęcia. Nie ma pojęcia, jak w ciągu kilku tygodni rozwala się człowiekowi cały świat. A ja mam dorosłe dzieci,

mam żonę. Czasami nachodzą mnie różne myśli. Powoli godzę się z losem, choć ten, nie wiem dlaczego, tak uwziął się na mnie. Raz chcę żyć, raz myślę sobie, że najlepiej byłoby powiedzieć temu światu: żegnaj! Bo i co mi z tego marnego żywota.

Powoli dochodzi do siebie, ale cierpienie powraca jak zły sen. Potęguje je fakt, że najgorszym wyjściem dla niego będzie... wyjście ze szpitala. Jego zdaniem będzie to równoznaczne ze śmiercią głodową. Zmora M. Sielskiego jest... kawałek pola, którego jest właścicielem w Nowych Sadach. Wyjaśnia: – Nie uprawiam go od wielu miesięcy. Stoi ugorem i nikt go nie chce wziąć. Dzieci mam dorosłe, pole im nie w głowie. Mają własne życie. Żona nie ma siły, aby cokolwiek na nim robić. Gdy wrócę do domu, nie będę miał za co żyć. Najpierw przyznali mi rentę, a teraz w całości zabierają.

14 kwietnia br., po dwukrotnym zameldowaniu się na komisji lekarskiej, otrzymał status „stałego kalectwa”. Będąc właścicielem pola, rolnikiem, należy do KRUS-u. Na mocy lekarskiej decyzji otrzymał z tej instytucji rentę w wysokości 300 zł, która miała być wypłacana od stycznia br. Miała być, ale nie jest, bo cała kwota jest mu zabie-



rana na poczet zaległości w płaceniu składki do KRUS.

Musi pozbyć się pola!

Dyrektor przeworskiego oddziału KRUS Janusz Nowosiad wyjaśnił nam, że M. Sielski jest ubezpieczony, a to co jest mu potrącone, jest skutkiem niepłacenia składek z okresu, gdy był jeszcze pełnosprawnym. Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest pozbycie się pola. Wówczas otrzyma pełne świadczenie emerytalne. Będziemy mu potrącać tylko 25 procent ze wspomnianej wyżej przyczyny, a 75 procent otrzyma do ręki. Wiem, że złożył podanie o zawarcie układu ratalnego, na mocy którego będziemy mogli rozłożyć mu te zaległości na raty. To dobry krok, bo nie będą narastały odsetki. Obiecuję, że zainteresujemy się tą sprawą i pomożemy na tyle, na ile pozwalać nam będą paragrafy.

Pan Michał wie o tym, że musi się pozbyć pola. Wie, ale nie może, bo nikt nie chce go kupić. Ba, nawet wziąć za darmo! W jego oczach

pojawiają się lzy: – No i co mam zrobić? Jestem bezradny. Poszedłem do gminy i chciałem je zdać. Do tej pory nie mam odpowiedzi. Nikt nie chce tego wziąć. Ani w dzierżawę, ani nawet za darmo.

Szczęściem w nieszczęściu jest przyznanie panu Michałowi przez KRUS – o czym dowiedzieliśmy się przy okazji kolejnego kontaktu z dyrektorem J. Nowosiadem – zasiłku pielęgnacyjnego w wysokości 140 zł miesięcznie.

Wójt gminy Fredropol Zbigniew Żak: – My, jako gmina nie możemy przejąć jego pola. Obiecuję, że rozegram sprawę. Skieruję do pana Sielskiego przedstawicieli gminy i co będziemy mogli zrobić, to zrobimy.

12 września M. Sielski opuścił oddział chirurgii Szpitala Wojewódzkiego w Przemyślu. Wrócił do domu.

Mariusz GODOS



W oparach absurdu

Plastikowe łóżysko ślizgowe

We wrześniu 2001 r. kupiłam w sklepie sportowym usytuowanym przy jednym z supermarketów rower do rehabilitacji. Miesiąc temu znajdujące się w środku plastikowe łóżysko ślizgowe rozleciało się w kawałki. Obeszłam wszystkie sklepy w Przemyślu i identycznego nie dostałam. Pomyślałam, że zwrócę się z tym do producenta i za odpłatnością otrzymam to łóżysko. Okazało się jednak, że nie mam do niego adresu, bo gwarancja się skończyła, a kartę gwarancyjną pewnie wyrzuciłam. Udałam się więc do sklepu, w którym kupiłam rower, by uzyskać adres. I tu spotkało mnie rozczarowanie. Pan kierownik nie podał mi adresu, zastaniając się ochroną danych osobowych (!!!), gdzie w sklepie stoi kilkadziesiąt rowerów tego typu z danymi fabryki. Poprosiłam więc, aby sami zadzwonili do producenta. Przecież to żaden problem. Miałam zadzwonić za tydzień. Gdy zadzwoniłam w wyznaczonym dniu, po szeptach w słuchawce usłyszałam, że „dzisiaj tej pani nie ma”. Dzwonię następnego dnia i słyszę: odpowiedź: „nie było mnie wczoraj, proszę zadzwonić pojutrze”. Dzwonię pojutrze i słyszę: „nie miałam czasu, może pani zadzwoni jutro”. Następnego dnia usłyszałam, że: „w fabryce ludzie są na urlopie! Może w następnym tygodniu”. Kiedy zadzwoniłam we wtorek i otrzymałam odpowiedź jak wyżej, zdecydowanie poprosiłam kierownika o podanie mi wreszcie adresu. Ten, po namyśle powiedział, że oni nie mają takiego obowiązku, to nie jest ich sprawa i „niech pani zadzwoni w czwartek”. W czwartek powiedziano, bym zadzwoniła w sobotę, 30 sierpnia. Gdy zadzwoniłam w sobotę, usłyszałam, że dzisiaj tam nikt nie pracuje... Wtedy poproszono mnie o numer telefonu i nazwisko. Zrezygnowałam, gdyż stwierdziłam, że nikt nigdzie nie dzwonił. Dlatego postanowiłam napisać, aby ostrzec innych czytelników, by omijali takie sklepy z daleka. Zdaję sobie sprawę, że może nie jest to ich obowiązkiem, bo skończyła się gwarancja, ale liczyłam na zwykłą ludzką życzliwość. Widać, że dużo nam jeszcze trzeba, by być państwem cywilizowanym, by być człowiekiem Unii Europejskiej. Ważniejsze jest nabiżanie własnej kasy, nie zwracając uwagi na drugiego. Powstaje tylko pytanie, kto tu dla kogo?

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

Postanowiliśmy sprawdzić sytuację u źródła. Zadzwoniliśmy do kierownika wspomnianego sklepu. Rzeczywiście, przypomniał sobie taką klientkę, sam kilka razy z nią nawet rozmawiał przez telefon, ale – jego zdaniem – miała się ona zgłosić po jakimś czasie po odpowiedź (czyli dane producenta i wykaz dostępnych części) i zaakceptować cenę tychże części, bez czego nie może dojść do finalizacji całej sprawy. Części bowiem muszą być sprowadzone z zagranicy. Na nasze pytanie, czy możemy uzyskać te dane, usłyszeliśmy, że tak, ale już za chwilę rozmówca odpowiedział, że nie. – To klientka, która ma problem, powinna się do nas zgłosić osobiście, a nie od razu pisać o tym do gazety, i wtedy takie dane zostaną jej udostępnione!

Redakcja

ŻURAWICA: Przedszkole Publiczne nr 1 tętni życiem

Nie wszędzie likwidacja

Najważniejsze, że zarówno maluchy, jak i rodzice są zadowoleni.

Od wielu lat Samorządowe Przedszkole Publiczne nr 1 w Żurawicy cieszy się dobrą opinią wśród tamtejszej społeczności. Przede wszystkim było to zasługą Marii Żygały (niedawno odszła na emeryturę) i wszystkich pracowników tej placówki. Ich pracę stara się kontynuować nowa dyrektorka przedszkola Elżbieta Szymd. Podczas tegorocznych wakacji z własnej inicjatywy i przy ogromnej pomocy rodziców przeprowadzony został kompleksowy remont budynku. Odnowione zostały wszystkie pomieszcze-

nia, bezpiecznie zagospodarowany został plac zabaw dla maluchów. Nie mogłoby do tego dojść, gdyby nie grono sponsorów, osób prywatnych i rodziców, którzy wsparli finansowo to przedsięwzięcie.

W drugim tygodniu września nastąpiło oficjalne odebranie placówki przez gminne władze na czele z wójtem gminy Żurawica Piotrem Tomańskim.

Dyrektor E. Szymd: – Jeszcze raz dziękuję wszystkim, którzy pomogli nam w remoncie. Wiem, że rodzice są bardzo zadowoleni, a dzieci nie bardzo chcą od nas wychodzić. A to jest najważniejsze.



Władze gminy nie przybyły z pustymi rękoma. Goście przywieźli ogromny koszt słoicy i zabawek tak oczekiwanych przez najmłodszych.

MG

Po wydarzeniach w Toruniu

Cienka granica

Agresja w szkole jest poważnym i groźnym problemem. Nie można jednak dokładnie określić skali ani granicy tego zjawiska. Zdaniem specjalistów agresja najczęściej dotyczy wzajemnych relacji między uczniami. Zdarzają się jednak przypadki przemocy fizycznej i psychicznej nauczycieli wobec uczniów i uczniów wobec pedagogów.

Co jakiś czas wracają tematy przemocy przybierającej różne formy i treści w placówkach oświatowych. Wraca wóczas, kiedy „coś” ujrzy światło dzienne. Kanwą ostatniego zamieszenia były wydarzenia w toruńskim technikum, które miały miejsce pod koniec ubiegłego roku szkolnego. Uczniowie ówczesnej trzeciej klasy na dwóch następujących po sobie lekcjach języka angielskiego znęcał się nad swoim nauczycielem. W wydanym oświadczeniu nauczyciele potępili znęcanie się nad nauczycielem i zapewnili, że wcześniej nie wiedzieli o zajściu.

Kurator diagnozuje

Podkarpacki kurator oświaty Stanisław Rusznica zapowiedział, że do połowy października we wszystkich szkołach województwa przeprowadzona zostanie ankieta dotycząca agresji wśród uczniów. – Po wydarzeniach w Toruniu jesteśmy szczególnie na ten problem wyczuleni – stwierdził S. Rusznica. Kuratorium przeprowadzenie ankiety chce zlecić jednej z podkarpackich szkół wyższych. Badania te mają pomóc w zdiagnozowaniu sytuacji. Wyniki ankiety ogłoszone zostaną jeszcze w październiku, a już w listopadzie na

naradach z dyrektorami szkół kuratorium chce przedstawić program, który miałby pomóc nauczycielom radzić sobie z agresją w szkole.

To nie jest nowe zjawisko

Zjawisko agresji uczniów względem pedagogów nie jest nowe. Każdy nauczyciel musi przyznać, że choć raz w swojej karierze był wystawiany na próbę. I albo tę próbę zaliczył, albo ją oblał. Bo wiedzieć trzeba, że nie każda osoba, która kształci się na pedagoga, będzie nim. Nauczyciel musi być osobowością. Musi wiedzieć,

jak postępować z pełnymi fantazji i szalonymi pomysłami młodymi ludźmi. Musi zdobyć mir i szacunek. Kto tego nie potrafi, nie nadaje się do tego zawodu.

Jeden z pedagogów przemyskich, zdecydował się na wspomnienia o swoim koleźce, nauczycielu muzyki, oczywiście anonimowo: – Trwało to dwa lata. Zaczęło się od głupich docinków pod jego adresem. Nie reagował, pozwalając sobie na to. Potem, do czego przyznał mi się po latach, na lekcjach uczniowie na przykład licytowali się, który z nich trafi go w nos kulkami z plasteliny, wystrzelowanymi z pozabawionego wkła-

Marian SZTABA, nauczyciel chemii w II Liceum Ogólnokształcącym im. prof. K. Morawskiego w Przemyślu: – To, co zrobili uczniowie w toruńskiej szkole, zrobili z premedytacją. Dobrze się bawili. Znaleźli sobie słabego człowieka, na którym się wyżywali. Czy takie zjawiska są? Na pewno się zdarzają. To jest tak jak w społeczności ludzkiej. Jeżeli pojawi się ktoś słabszy, chociażby na podwórku, to będą go mieli jako chłopaka na posyłki. Ale jeśli ktoś jest mocną osobowością, to nie pozwolili sobie, aby nim pomiatać. Uważam, iż w Toruniu zabrakło wsparcia innych nauczycieli, bo nie sądzę, że przez kilka miesięcy nie dotarł do nich żaden sygnał na ten temat. Niestety, etyczne zachowania są niemożliwe. Dopiero, kiedy wrzód pęknie, robi się koło tego wielki szum.



WĘGIERKA: Młoda orkiestra Grają, aż miło posłuchać!

Na pomysł powołania w Węgierce orkiestry, która oświetlałaby uroczystości, wpadł soltys Józef Dyl. Były przecież do zagospodarowania dawne, strażackie instrumenty.

W 2000 roku zwrócił się do wójta gminy Roźniewica z prośbą o wsparcie. – Wójt powiedział, że jeśli potrafię zorganizować orkiestrę, to pieniądze są. Cieszy ich to i szybko opracowują nowe utwory. Dziś już grają jak starzy! – zachwala soltys. I udało się! Józef Dyl szybko znalazł instruktora (został

nim Tadeusz Jakubas) oraz chętnych do nauki, przeważnie młodych ludzi. W lutym rozpoczęły się próby, a już na Wielkanoc orkiestra dęta z Węgierki potrafiła zagrać niektóre melodie kościelne. Od tamtej pory wciąż się doskonali. – Początkowo chodziłem na wszystkie lekcje. Niektórzy byli trochę niesforni, ale dziś wszyscy są już bardzo zaangażowani. Cieszy ich to i szybko opracowują nowe utwory. Dziś już grają jak starzy! – zachwala soltys. – Występowali w Roźniewicy, Woli Roźniewickiej, na dożynkach w Rudolowicach, a nawet w Cieszanowie.

Orkiestra ćwiczy w wiejskim domu „wielofunkcyjnym”, a zimą w szkole. – To jest duże bogactwo. Wciąż szukamy ludzi młodych, którzy chcieliby się dołączyć. Już kiedyś próbowałem zorganizować orkiestrę, ale wówczas się nie udało. Teraz się powiedło i cieszę się, że zostawię po sobie pamiątkę – powiada Józef Dyl. (lew)



Karol Pająk gra w orkiestrze na alicie.

W Pruchniku chcą upiększać Rynek

Będzie galeria i karczma



Zabytkowa osiemnastowieczna chałupa upiększy pruchnicki Rynek.

Osiemnastowieczna chałupa, jedna z najstarszych w Pruchniku, zostanie przeniesiona z bocznej ulicy do Rynku. Władze gminne chcą utworzyć w niej galerię prac miejscowych artystów. Marzy im się również regionalna karczma.

Drewniana chałupa, wykonana bez użycia gwoździ, kryta gontem, z pięknym gancekiem, stoi obecnie przy uli-

cy Kańczuckiej. Ale już w następnym roku władze samorządowe chcą przenieść ją na pruchnicki Rynek. Stanać ma w sąsiedztwie podobnych sobie chałup, a zarazem w sąsiedztwie urzędu gminy. Jej kupnem interesowali się ludzie z Polski, którzy chcieli wy-

wieć cenny przybytek z Pruchnika. Jednak dzięki staraniom miejscowego samorządu i patriotyzmowi lokalnemu właścicielki chałupa za kwotę 25 tys. zł przeszła na własność gminy. – Opracowaliśmy studium konserwatorsko-urbanistyczne, które lokalizuje ten budynek. To studium przewiduje uporządkowanie całego naszego Rynku. W zakupionym budynku chcemy utworzyć staropolską, regionalną gospodę, pragniemy też, by znalazły się tam prace naszych lokalnych artystów. Są to na razie plany, ale mamy nadzieję, że uda nam się je zrealizować, a w ten sposób uatrakcyjnić Rynek – podkreśla wójt gminy Pruchnik Waław Szkoła.

Póki co, chałupa stoi jeszcze przy Kańczuckiej, stwarzając tym samym zagrożenie. – Jest to nasz najstarszy budynek z zabudowy drewnianej, dlatego chcemy go zachować dla potomnych. Ten budynek stoi prawie na ulicy i to przy ostrym zakręcie, a to stwarza zagrożenie, zarówno dla pieszych, jak i dla kierowców. Po przeniesieniu budynku do Rynku planujemy złagodzić lukę jezdni i ułożyć chodnik – wyjaśnia wicewójt Adam Totpa.

Przeniesienie zabytkowej chałupy na pewno uatrakcyjni pruchnicki Rynek, który słynie z drewnianej zabudowy. Znajduje się tam 11 drewnianych domów, wpisanych do rejestru zabytków, 11 budynków ujętych w spisie zabytków w architektonicznych oraz 10 budynków, w których można dokonać korekty bryły. ekz

Antoni Porczak z Węgierki – to prawdziwy człowiek renesansu

Sztuka rodzi się pod miedzą

Gdyby nie wola ojca, który sprzeciwił się, by Antoni uczył się w Przemyślu na brązownika i jubilera, miałby pewnie dochodowy fach i dostatnie życie. – Czy mam żal do ojca? Nie! Nie wiadomo, czy pieniądze by mnie nie zepsuły – twierdzi dziś Antoni Porczak, malarz, rzeźbiarz i poeta z Węgierki.

Ileż to Antoni choruje, sąsiedzi śmieją się, że śmierć tak przedko po niego nie przyjdzie, bo nie dokończył jeszcze swojego dzieła – przydrożnej kapliczki. Jest już co prawda Matka Boska Licheńska z koralików, ale nie ma jeszcze figur świętych patronów. Kapliczka ma zawierać motywy z Oświęcimia i Katynia, a specjalną wężką symbolizować piec krematoryjny oraz celę ojca Maksymiliana Kolbego.

Prawdziwą pasją było dla Antoniego malowanie. Ile namalował obrazów w swoim życiu? Około 300! Można je znaleźć w wielu kapliczkach, kościołach, ale przede wszystkim w różnych muzeach w całej Polsce i w domach prywatnych. Są też i w okolicy. Tu w leśnej kapliczce święty Hubert, tu święty Florian – patron strażaków... W jego własnym domu stał się tylko jeden obraz. Ten, który przedstawia urodziny Matki Boskiej i składającego jej życzenia małego Jezuska. Obraz

namalował Antoni dla swojej matki w 1965 roku. Jeszcze w starym kościele w Węgierce, namalował któregoś roku Golgotę. Po rezurekcyjnej procesji wierni wracają do kościoła, a tam... w miejscu Golgoty jest Zmartwychwstanie! – Ludzie płakali, gdy to zobaczyli. Kończyłem malować te obrazy jeszcze w Wielki Piątek! – opowiada malarz. W kościele w Pisarowicach możemy z kolei zobaczyć nietypowy wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej. Nietypowy, bo Madonna i Dzieciątko uśmiechają się!

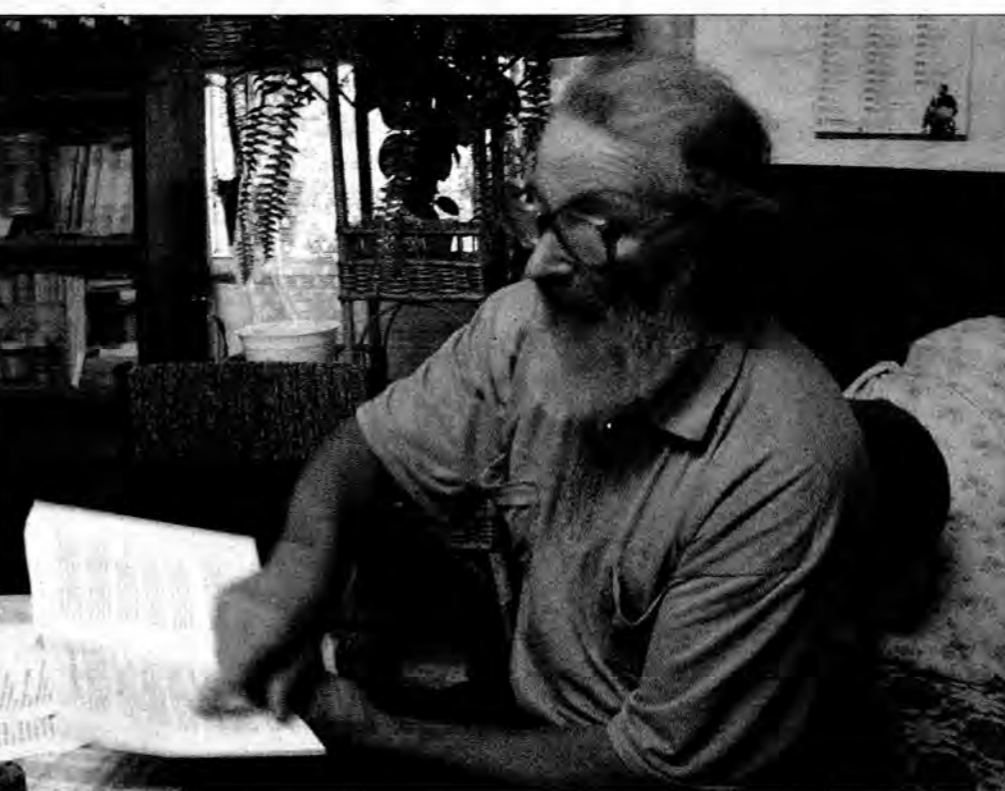
W domu nie ma też ani jednej rzeźby, których artysta z Węgierki wykonał już około 20. A niektóre z nich to bardzo misterne dzieła. W ilu to konkursach zdobył nagrody lub wyróżnienia? Też trudno zliczyć, bo było tego mnóstwo. Pan Antoni zwyciężał nie tylko indywidualnie, ale także jako szef klubu plastycznego we wsi.

Zrobili ze mnie

Matejkę...

Antoni Porczak urodził się i wychował w Woli Węgierskiej. Kim on w życiu nie był! Ładował drewniane kłocce na wagony, pracował w stolarni, w kamieniołomie na granicy niemiecko-czechosłowackiej. W wojsku służył w kilku mia-

stach, m.in. w Krakowie i Sandomierzu. – Wojsko to był najlepszy wycinek mojego życia. Nie martwiłem się o nic ani nie troszczyłem. Zrobili ze mnie wielkiego Matejkę. Byłem dekoratorem – opowiada dziś pan Antoni. Zanim jednak dostał się do armii, uczestniczył w kursie organizowanym przez jarosławską szkołę plastyczną. W tym okresie miał propozycję przyzucia się do zawodu brązownika i jubilera. Jednak ojciec, który musiałby opłacać mu w Przemyślu mieszkanie (a dzieci było pięć), nie podszedł entuzjastycznie do wizji syna. To nie przeszkodziło Antoniemu odnaleźć swojej pasji. Decydująco dla pana Antoniego było spotkanie etnografa z Przemyśla Tadeusza Burzyńskiego. – To dopiero on wpoił nam, czym jest twórczość ludowa. Nauczył nas patrzeć na sztukę i zauważać codzienne życie. Teraz wiem, że poezja, sztuka



Antoni Porczak czyta swoje wiersze.

pan Antoni mieszka dziś z żoną w Węgierce. Po domu kręci się kilka kotów i psów. Ma też gospodarkę. Nie przestaje jednak szukać nowych form twórczych. Najpierw spisał *Opowieści Strypka Droganika*. Starał się nie modyfi-

kować zbyt wiele tekstów, które rył mował jego stryj analfabeta. Samodzielnie napisał też kilka wierszy. Jeden z nich powstał pod wpływem opowieści o pacyfikacji rodzinnej wsi – Woli Węgierskiej – w 1943 roku. Jako mały chłopiec

zapamiętał tę noc, a resztę znalazł w relacji matki. Spisuje także pieśni ludowe i diaładowskie, które zastyszał jeszcze w dzieciństwie. Bo Antoni to taki etnograf amator. Po prostu człowiek z pasją! Hubert LEWKOWICZ

Antoni Porczak

Pacyfikacja we wsi Wola Węgierska rok 1943

(fragment)

Noc – dziecięcym sen
Jestem mały
Słyszę pukanie o świąc
Ojciec wstał otwiera drzwi
Niemcy!
Kroki złowieszcze w mieszkaniu
Na drzwiach – krzyż kredą oznacza
Chłopów szuka
Na zbiorę
Schuleplatz – plac wiejska szkoła
gromada wieśniacza brać
strwożeni
młody i starzec – strachem objęci lek
komenda
(Niedersetzen! Niederhocken!) Przysiad! Kucnąć!
Bez słowa – milczenie
Karabiny maszynowe – czekają
Ucieczka – zakazana
Trwarz skierowane w jednym kierunku
(Shau!) Patrz!
Buty chodzące w rękę nahaj
Szyderczy uśmiech
Ławka szkolna kłoda w podwórzu
Kolejno skacz!
Oslupiały nahajem smaganą
A sprytny (gut-woll!)
Komenda
(Befehl) Rozkaz
Wojdyto Jam – wystąp
(Wasch sich!) – umyć go!
W rzece szorują (gut! – gut!)
Czapka zadarta do góry – śmiejący się Niemiec
Wojdyto (komm! – komm!)
(Weg gehen!) zanim pistolet w rękę
(Weg! weg!) nie oglądać się
droga kierunek świetlica
wystraszony lękiem – niedorozwinięty człowiek
strzał! – raniomy
gromki krzyk – O Jezu!
Strzał kilkakrotny
Cisza
(Achtung!)
(...)

ZARZECZE: Pieśni weselne i miłosne

Festyn pod platanem



Para młodych z prezentami – Zespół Śpiewaczy „Jawor” z Jawornika Polskiego.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

Zespół Śpiewaczy z Wiązownicy został laureatem Przeglądu Grup Śpiewaczych odbywającego się w ramach „Festynu pod Platanem” w Zarzeczcu. Droga do zwycięstwa nie była łatwa, bowiem wszyscy uczestnicy imprezy zaprezentowali się wspaniale.

Jury przyznało 6 wyróżnień. Otrzymały je zespoły z: Krzeczowic, Jawornika Polskiego, Pawłosiowa oraz 3 solistki: Janina Horodecka z Grzeski, Danuta Nieckarz ze Starego Dzikowa i Maria Markowska ze Studziana. Nagrodę publiczności wywalczył Zespół Śpiewaczy z Ruszelczyc.

Przeglądy grup śpiewaczych odbywają się w Zarzeczcu od pięciu lat. Jak wspomina dyrektor Domu Kultury w Zarzeczcu Anna Niemczak, początkowo pod platanem, okazałym drzewem w przypałacowym parku, organizowane były festyny dla dzieci. Później przerodziły się one w przeglądy grup śpiewaczych, wykonujących ballady, pieśni pasterskie, kołysanki i pieśni związane z obrzędem dożynkowym.

W niedzielę, 14 września, zespoły, które zgłosiły się do rywalizacji, zaśpiewały pieśni weselne i miłosne. – Podczas takich przeglądów można pokusić się o wydobycie najstarszych tekstów, a równocześnie pokazać współczesne.

Można dostrzec również adaptację tej tradycji do obecnych wymogów życia wiejskiego, może nawet estrady i sceny – podkreśla członek jury, dyrektor Muzeum Etnograficznego w Rzeszowie dr Krzysztof Ruszel uważa, że w dzisiejszych czasach zespoły śpiewacze mają możliwość rozwoju.

– Nie wymagają wielkich nakładów finansowych, tak jak zespoły pieśni i tańca, które muszą mieć zaplecze w postaci kapeli czy instruktorów. Zespoły, które tu przyjeżdżają, działają same. Ich istnienie wynika z pasji, najczęściej funkcjonują przy kołach gospodyń wiejskich, a ich próby są okazją do spotkań. Niewątpliwie ożywiają też życie kulturalne małych miejscowości – podkreśla dr K. Ruszel.

Imprezie towarzyszył kiermasz twórczości ludowej. Uczestnicy mogli obejrzeć oryginalne rzeźby w korzeniach drzew, malarstwo, grafiki, wyroby z wikliny.

W tym roku na scenie pod platanem wstąpiło prawie 20 zespołów, głównie z byłego województwa przemyskiego, gościnie zagrała natomiast Kapela Ludowa z Gniewczyna oraz Kapela Ludowa Rodziny Seremetów z Przeworska.

Organizatorem przeglądu był Dom Kultury w Zarzeczcu oraz Centrum Kulturalne w Przemysku. ekz

SOŚNICA (gm. Radymno)

Dożynkowe atrakcje

W drugą niedzielę września w Sośnicy było odświętnie i kolorowo. A wszystko to za sprawą uroczystości dożynkowych, które odbywały się w tej miejscowości.

Gminne Dożynki rozpoczęły się Mszą św. w tamtejszym kościele. Kolejne punkty uroczystych obchodów, a więc prezentacje wieńców przywiezionych do Sośnicy z dziesięciu miejscowości gminy Radymno, występy artystyczne zespołów z Ostrowa i Jaworowa, odbywały się w nowo wybudowanej sali gimnastycznej przy Zespole Szkół. Po części „ob-

rzędowej” przyszła kolej na zmagania sportowe. Mieszkańcy gminy mieli okazję obejrzeć emocjonujący mecz rozegrany pomiędzy strażakami z Sośnicy a LKS z Łazów. Liczne atrakcje zapewniono też dzieciom i młodzieży.

Gospodarz dożynek, wójt gminy Radymno Stanisław Słezak wraz z przedstawicielami samorządu gminnego i rad sołeckich gościł między innymi reprezentantów partnerskiej gminy Krakowiec na Ukrainie. Niedzielną uroczystość zakończyła się zabawą taneczną.

Mag.

RĄCZYNA (gm. Kańczuga)

Mnie tu każą most budować...

– Ja nic wielkiego nie chcę, tylko tego, by ktoś pomógł mi załatwić moją sprawę. Gdyby nie daj Boże jakiś wypadek, to nie wiem, co by było! Karetka przecież nie dojedzie, bo którędy? My do Unii idziemy, a mnie każą most budować! – mówi ze łzami w oczach pani Weronika.

Rączyna – wieś leżąca na terenie gminy Kańczuga – to miejscowość, która zalicza się do tzw. terenów pagórkowatych. Właściciele tutejszych gospodarstw, usytuowanych jedno przy drugim, w większości przypadków zmuszeni są do korzystania ze wspólnych dróg dojazdowych. Szczęściarzami są ci, którzy z sąsiadami żyją w zgodzie i bez problemu dzielą się wspólną szosą. Największymi szczęściarzami są gospodarze, którym powódź nie wyrządziła żadnych szkód, więc nie byli zmuszeni naprawiać dróg za własne pieniądze. O takiej „łaskawości losu” nie może mówić Weronika Wojdyło, matka licznej rodziny, która dopomina się o pomoc w doprowadzeniu do poprzedniego stanu drogi dojazdowej do jej domu. – Problemy z drogą zaczęły się dwa lata temu, kiedy wieś zagrożona została powodzią – opowiada pani Weronika. – Moja droga prowadziła między posiadłościami sąsiadów i dochodziła do potoku Pantalówka. Dalej była kładka, przez którą przechodziło się na drogę główną. Kiedy potok wylał, końcówka drogi oberwała się i powstał jeden wielki dół. Tak jest do dzisiaj. Na dodatek, miesiąc temu wyremontowana została droga główna. Przed moją drogą dojazdową postawiono metalową barierkę, która zupełnie zagroziła wejście na ten teren. Weronika Wojdyło sprawę, jak twierdzi, zgłaszała już wielokrotnie burmistrzowi miasta i gminy, niestety bezskutecznie. Jej zdaniem urzędnicy wciąż przeciągają jej załatwianie. – Znikąd pomocy – żali się – w urzędach twierdzą, że jak droga jest moja, to sama powinnam ją naprawić. Nikt jednak nie pomyślał, że mnie na to nie stać.

Magdalena CZECHOWICZ



Weronika Wojdyło wskazuje na drogę, a raczej na to, co po niej pozostało.

du do państwa Wojdyłów jest wyraźnie napisane, że rada miejska ma przeanalizować tok załatwiania sprawy i sprecyzować, dlaczego burmistrz nie podejmuje stosownych działań. Drugie pismo, wysłane już po odpowiedzi rady miejskiej, wyraźnie wskazuje, iż sprawa naprawy drogi leży tylko i wyłącznie w gestii jej właścicieli.

Z treści odpowiedzi udzielonej wojewodzie podkarpackiemu przez przewodniczącego Rady Miejskiej w Kańczudze wynika, że wspomniana droga dojazdowa stanowi współwłasność aż 13 osób, co oznacza, że jest drogą prywatną. Uprawnionymi do remontu i wykonania zjazdu są więc tylko i wyłącznie jej właściciele, a tak naprawdę – jedyni użytkownicy drogi, czyli rodzina Wojdyłów, gdyż pozostali korzystają z przejazdu przez potok, znajdującego się w sąsiedztwie mostu.

Powiatowy Zarząd Dróg w Przeworsku, który przystąpił niedawno do umocnienia skarpy drogi powiatowej uszkodzonej w czasie powodzi, a położonej bezpośrednio przy zjeździe do konfliktowej drogi dojazdowej, nie zaakceptował propozycji burmistrza dotyczącej wybudowania kładki dla pieszych. Według zarządu prawidłowym rozwiązaniem byłaby budowa mostu na potoku, łączącego drogę Wojdyłów i innych właścicieli z drogą powiatową. To pociąga jednak za sobą koszty, które zmuszeni byłiby ponieść użytkownicy, chcąc uzyskać pozwolenie na budowę i realizację planu.

Nie będę się „szczypał”

z tym panem!

Sekretarz Urzędu Miasta i Gminy Kańczuga Krystyna Sowa przyznaje, że problem jest trudny do rozwiązania: – Jest to jednak sprawa Zarządu Dróg Powiatowych, bo remontując swoją drogę, mogli przecież zadbać o przejazd do tej prywatnej. To się tej pani należy. K. Sowa dodaje, że mieszkanka Rączyny nie pozostała bez jakiegokolwiek pomocy ze strony urzędni-

ków z Kańczugi. – Pan burmistrz proponował pomoc zaraz po powodzi, ale wówczas rodzina Wojdyłów odmówiła – stwierdza sekretarz. Dodaje również, że burmistrz interweniował w tej sprawie w Starostwie Powiatowym w Przeworsku, ale jak na razie bez rezultatu.

Nie wierzy, że ktoś jej pomoże

Pani Weronika uważa, że nigdy nie doczeka się korzystnego rozwiązania problemu, jeżeli nikt jej nie pomoże. Sama nie jest w stanie, przy jednej pensji, utrzymać licznej rodziny i wybudować sobie mostu. Do pomocy nie kwapią się też sąsiedzi. – Ja nic wielkiego nie chcę, tylko tego, by ktoś pomógł mi załatwić moją sprawę – mówi ze łzami w oczach.

Zdaniem starosty powiatu przeworskiego Zbigniewa Mierzwy problem leży w wadliwej sąsiedzkiej. Jak twierdzi, jest skory pomóc pani Weronice, jeżeli go o to poprosi. – Tam jest dobry dojazd i wyjazd, ale przez parcelę jednego z sąsiadów – mówi starosta. I rzeczywiście, z oznaczeń na mapkach wynika, że Weronice Wojdyło należy się przejazd przez sąsiednią posiadłość. – Problem w tym, że oni się z sobą poróżnili – mówi Z. Mierzwa i dodaje: – Jeżeli ten pan nadal nie będzie dopuszczał sąsiadki do wyznaczonej drogi, to ja z urzędu ją wyznaczę. I nie będę się „szczypał” z tym panem! To wszystko ma grać, bo jak ja tam przyjadę, to dopiero zobaczycie! – spuwentował starosta.

Magda CZECHOWICZ

RADIO TAXI KRESY
0 800 22 22 22
 BEZPŁATNY NUMER TELEFONU
9625 NUMER DOSTĘPNY WE WSZYSTKICH SIECIACH TELEFONII KOMÓRKOWEJ

najlepiej najszybciej naj...

NOWA PROMOCJA 2003!!!
POKEROWA ROZGRYWKA
 gry od Nowego Roku

U nas uzyskasz środki do 100 tys. zł. • Tylko u nas bez zdolności kredytowej. • Ilość umów ograniczona!

Bank odmówił Ci KREDYT?

Mamy dla Ciebie nową ofertę na zakup domu, mieszkania lub samochodu!

15.000 • 163 zł/m-c • stałe oprocentowanie do 3%
 20.000 • 217 zł/m-c • okres spłaty od 1 do 10 lat
 40.000 • 435 zł/m-c • bez zdolności kredytowej
 60.000 • 653 zł/m-c • możliwość negocjacji

RZESZÓW: ul. Kopernika 8/2, tel. 017/ 017/ 853 48 63, 853 52 79
TARNÓW: ul. Targowa 9, tel. 014/ 626 25 01

ZAMOŚĆ: ul. Hrubieszowska 4, tel. 084/ 641 27 11
KRAKÓW: tel. 012/ 422 23 02, 012/ 423 57 33

U nas uzyskasz środki do 100 tys. zł. • Tylko u nas bez zdolności kredytowej. • Ilość umów ograniczona!

TELE-TAXI JAROSŁAW
 TEL. 621-05-05
 623-05-05

oferuje:

- Ⓒ najniższe ceny
- Ⓒ bezpłatny dojazd na zamówienie tel. na terenie miasta (I strefa)
- Ⓒ Karta Stałego Klienta uprawniająca do bezpłatnego przejazdu
- Ⓒ zakupy na telefon
- Ⓒ przewozy dzieci pod wskazany adres

Zapraszamy do korzystania z naszych usług
 Gwarantujemy miłą i solidną obsługę

ECHO TAXI os. BOREŁOWSKIEGO

15% TANIEJ NA TELEFON

KARTA STAŁEGO KLIENTA KONKURS
 (0-16) **670 32 32**

ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!

"HALA" Przemysł
 UL. MICKIEWICZA 30, 37-700 PRZEMYSŁ
 TEL/FAK (016) 678 57 58
 e-mail: hala@neostrada.pl

AKADEMIA SPORTU „PLANETA”
 ZAPRASZA DOROSŁYCH NA ZAJĘCIA:
AEROBIC CALLANETICS
TAI CHI YIQUAN
QIGONG TAE-BO STEP

INFO I ZAPISY Koszt 1 godziny zajęć – 5 zł
 „HALA” Sp. z o.o. w Przemyslu, ul. Mickiewicza 30
 tel. 678 38 49, e-mail: hala.marketing@poczta.neostrada.pl

Wykupienie min. 10 godzin zajęć w miesiącu premiujemy dwoma biletami ulgowymi na basen

FH „GAZ-METAL” Żurawica, ul. 3 Maja 1A
oferuje kotły c.o.

- ZĘBIEC DUŻY WYBÓR.
- CAMINO ATRAKCYJNE CENY!
- BIECZ-OGNIWO
- SAS

tel. (016) 6713150, 6723890, 0601512231

RADIO TAXI „MAXI”
 czynne całą dobę
96-24 lub
 (0-16) **678-33-00**

Postój – ul. Wałowa
 najtańsze w Przemyslu

PROMOCJA

- PUSTAK MAX (20x20x30) – 1,54 zł/szt.*
- STAL ZBROJENIOWA od 1.450 zł/t*

* Promocja obowiązuje do końca września

FIRMA HANDLOWA AN-STAL ul. Lwowska 73
 tel. 678 38 16, 675 13 84

ZAPEWNIAMY TRANSPORT I ROZŁADUNEK

TAXI MINI-ceny
 ul. Kraszewskiego Tel. (0-16) 6707-808

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą

RABAT NA TELEFON

RADIO HOT
 Przemysł 90,30 MHz

Przemysł,
 ul. Franciszkańska 3,
 tel. 675-18-25
 www.radiohot.vt.pl
 radiohot@poczta.onet.pl

OGŁOSZENIA DROBNE W RADIO HOT ZA 1,22 ZŁ

Chcesz sprzedać, kupić, zamienić?
 – zadzwoń lub przyjdź
tel. 675-18-25

Kampanie reklamowe taniej:
 Kampania A – tygodniowa – 20% taniej
 Kampania B – dwutygodniowa – 30% taniej
 Kampania C – trzytygodniowa – 40% taniej
 Kampania D – miesięczna – 50% taniej
 Natomiast komunikaty z 24,40 zł obniżyliśmy do 18,30 zł

Bezpłatny numer **TeleTAXI**
0800 18 18 14 lub (016) **678 22 33**

PLAC LEGIONÓW

- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- zakupy na telefon
- KARTA STAŁEGO KLIENTA (co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

24 GODZINY NA DOBĘ

Auto-moto

Absolutnie każdy powypadkowy kupię, tel. 0603 767991.

Auto powypadkowe – gotówka, tel. 0604 520669.

Powypadkowe, rozbite, spalone – kupię, tel. 0602 222709.

ALLOCK Tel. 675 15 44
PRZEMYSŁ, UL. MICKIEWICZA 38

**SERWIS KLIMATYZACJI
AUTOALARMY, CAR AUDIO
nowe niższe ceny**

**AUTO-SKUP
POWYPADKOWYCH
0601 64 62 74**

**KUPIĘ AUTA POWYPADKOWE,
OSOBOWE, DOSTAWCZE.
(GOTÓWKA) 0604 228 214**

**KUPIĘ AUTA
ROZBITE, ZNISZCZONE
0604 846 202**

Autoalarmy, inne zabezpieczenia, elektro-mechanika. Niskie ceny! Tel. (016)-6701513, Przemyśl, Kochanowskiego 3.

Części – polonez. 0501-159469.

Fabia classic 1,4, I, II 2003, czerwiec, 13.500 km. Tel. (016)-6701102, po 19.00.

Fiat 126p, 2000, garażowany, stan bdb. 0604-232411.

Fiat ducato 1,9 D, 1993. (016)-6780350.

Ford maverick 2,7 TD, 4x4, 1993/94, ciemna zielen, orurowany, atrakcyjny wygląd, cena 38 tys. do uzgodnienia. Tel. 0608-622522.

Ford mondeo, 1993, instalacja gazowa. 0606-687145.

Golf 1988, 1,6 D, Tel. (016)-6701111.

Kadet 1,6 D, 1987, stan bdb. 0504-052235.

Kupię fiata 131, 132, stan obojętny. Tel. (016)-6709582.

Kupię uno 2000 lub młodszy. (016)-6715573.

Maluch, 1983, w całości lub na części. 0605-578966.

Opel astra classic 1,4 16v, grudzień 1997/98, 126.000 km, biały, bogate wyposażenie. Tel. 0604-055073, (016)-6784470, po 16.00.

Polonez atu plus, 1997, instalacja gazowa. 0605-421403, 0601-477993.

Polonez caro plus 1,6 GLI, 1997, bogate wyposażenie. 604-413287.

Polonez caro plus, 1997, garażowany, I właściciel. Tel. (016)-6702247.

Seicento 0,9, 2000, idealny. Tel. 0501-495251.

Skoda favorit, 1991. (016)-6700866.

Sprzedam 126p, 1993. Cena do uzgodnienia. (016)-6780022, 0504-291908.

Sprzedam dodge caravan, poj. 2,4, 1999. Tel. (016)-6750482, po 19, 0691-558111.

Sprzedam hondę odyssey van, 1995, przebieg 230.000, pełne wyposażenie, oprócz skóry. (016)-6705525.

Sprzedam samochód rover 111, 1996, I rejestracja 1997. (016)-6783041, po 20.00.

Sprzedam VW golf III, kolor czarna perła, 1994, 182 tys. km, 18000 zł. 0502-404970.

Szyby do samochodów wszystkich marek, sprzedaż-montaż. Przemyśl, ul. Mirosławskiego, wjazd od ul. Zyblikiewicza (na terenie „starej” Polnej). Tel. (016)-6782200, 0605-663666.

Szyby samochodowe. Sprzedaż, montaż, przyciemnianie. Żurawica, ul. Rzeszowska 15. Tel. (016)-6713555, 0503-030374.

Uno 1,1, 1987. Tel. 0604-628608.

Vectra 1,7 TD, 1994. 0502-443597.

VW golf II 1,8, 1990. Tel. (016)-6750832, 0502-572002.

Handel

Drewno opałowe z transportem. Przemyśl. 0608-840102.

Drewno opałowe, z transportem. Przemyśl, 0607-297970.

Kupno

Kupię tokarkę do drewna, stół stolarski oraz inne maszyny stolarskie. 0694-227633.

Kupię wersalkę, tapczan. Tel. (016)-6706679, 0602-101891.

Skup odpadów opakowaniowych z tworzyw sztucznych. Składnica złomu na Bakońcach, tel. 0602-755613.

Lokale

125 m kw., centrum Zasania, c.o., niski czynsz. Tel. 0601-935971.

Atrakcyjny lokal biurowo-usługowy do wynajęcia. 0501-469313.

Do wynajęcia atrakcyjny lokal biurowy. (016)-6705854.

Do wynajęcia lokal zaadaptowany na gabinet, Zasanie-centrum. (016)-6705525.

Do wynajęcia: magazyny, garaże, biura w Przemyślu. 0506-565127.

Gabinety, centrum Zasania, parter, c.o., niski czynsz. Tel. 0601-935971.

Lokal do wynajęcia, 200 m kw., na działalność gospodarczą. Tel. (016)-6701713, 0693-715809.

Lokale do wynajęcia: parter, I piętro. 0604-258640

Podnajmę 1/2 lokalu, 60 m kw. Plac Konstytucji. Tel. 0501-618194.

Poszukuję kiosku do wynajęcia, Przemyśl. Tel. 0505-765911.

Sprzedam bar. Tel. 0609-124868.

Sprzedam garaż, osiedle Lwowska, wjazd również od Zielńskiego. (016)-6788296.

Sprzedam kiosk. 0693-618385.

Sprzedam punkt handlowy, 23 m kw., Krasieńskiego 7. Tel. (016)-6713633.

Wynajmę lokal handlowy, 35 m kw. (tanio), Dworskiego 94. Tel. 0502-110927.

Wynajmę lokal, 100 m kw., 3 Maja. Tel. (014)-6271700.

Do wynajęcia 60 m kw., I piętro, garaż, centrum. (017)-8730082.

Mieszkania

Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Energetyk” w Przemyślu
ul. Żołnierzy I Armii WP 1a, tel. (016) 678-68-66

informuje zainteresowanych posiadaniem własnego mieszkania, że przystępuje do realizacji kolejnej inwestycji – budowy budynku mieszkalnego, wielorodzinnego przy ul. Strażackiej i Bielskiego w Przemyślu

Oferujemy:

- nowoczesną technologię wykonania,
- niski koszt eksploatacji – indywidualne opomiarowanie mieszkań,
- funkcjonalne mieszkania przy zróżnicowanej pow. użytkowej,
- mieszkania 2-piętrowe
- dogodny system wpłat
- szybki termin realizacji
- boks garażowe (ilość ograniczona)

W związku ze zmianą ustawy – możliwość rozliczenia księżeczek mieszkaniowych i otrzymania premii gwarancyjnej.

Do wynajęcia kawalerka w centrum miasta (samodzielna). Tel. (016)-6750853.

Do wynajęcia mieszkanie dla studentów. (016)-6722050, dzwonić po 20.

Do wynajęcia pokój jednoosobowy, w centrum. (016)-6785100 lub (016)-6720081.

Do wynajęcia tanie mieszkanie. (016)-6782087.

Do wynajęcia umeblowane mieszkanie. Tel. (016)-6782286.

Do wynajęcia umeblowane mieszkanie. 0501-777538.

Do wynajęcia, poważnym osobom, kawalerka, częściowo umeblowana. Tel. (016)-6709511, po 16.00.

Kupię mieszkanie 3-pokojowe, w bloku. (016)-6701520, 0501-510046.

Mieszkanie do wynajęcia. (016)-6791504.

Mieszkanie w centrum miasta wynajmę studentom. Tel. (016)-6790993.

Mieszkanie, 51 m, stare budownictwo, bezczyńszowe. 0501-147620.

Mieszkanie, 71 m, w starym budownictwie, bezczyńszowe, sprzedam. (016)-6799859, (016)-6706231.

Pokój dla dwóch studentek. (016)-6705734.

Pokój do wynajęcia dla samotnego, pracującego pana. Tel. (016)-6701383, 8.00-12.00.

Pokój do wynajęcia. (016)-6702154.

Pokój. (016)-6780322.

Przyjmę na stację. (016)-6701399.

Sprzedam 50 m. (016)-6709220.

Sprzedam komfortowe, pięknie odnowione mieszkanie, 60 m kw., stare budownictwo. Tel. 0608-450475.

Sprzedam mieszkanie, 42 m kw., Nakło. Tel. (016)-6722125.

Sprzedam mieszkanie, 63 m lub zamienię na domek. (016)-6709394.

Sprzedam mieszkanie, 70 m kw., nowe. Tel. 0601-262747.

Sprzedam mieszkanie, 61 m. 0606-956966.

Sprzedam mieszkanie, 73 m, Żurawica. (016)-6713720.

Sprzedam nowy dom, 220 m kw., sauna, Przemyśl, na zagospodarowanej, 22-arowej działce, z budynkiem gospodarczym 140 m kw. Możliwość: zamieszkania 2 rodzin niezależnie (możliwe oddzielne wejścia); rozbudowy. Tel. 0692-198237.

Sprzedam reprezentacyjne mieszkanie, 75 m kw., stare budownictwo, parter, przy Grunwaldzkiej. Świetne na kancelarię, biuro, salon kosmetyczny itp. Tel. 0608-450-475.

Szukam małego mieszkania do wynajęcia, u szczyrych, uczciwych ludzi. Tel. 0501-268234.

Wynajmę 60 m kw., komfort, w prywatnym domu, Zasanie. (016)-6704408, po 20.00.

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe (nieumeblowane), na Zasanu (okolice ul. 3 Maja, Borelowskiego, 29 Listopada). 608-325334.

Wynajmę nowy dom nad Sanem, studentom, ul. Boczna Długosza 5. Tel. (016)-6217941.

Wynajmę pokój studencki. Tel. (016)-6706679, 0602-101891.

ZAMIENIĘ 25-METROWE, BEZCZYŃSZOWE, KOMFORT, NA WIĘKSZE, Z DOPŁATĄ. (016)-6790511, PO 18, 0502-034587.

Zamienię kawalerkę własnościową na większe z dopłatą. Tel. 0507-379556.

Zamienię mieszkanie 50 m kw., na większe lub domek pod Przemyślem. Tel. 0696-482473.

Nauka

target s.a. Przemyśl, ul. św. Józefa 4
tel. (016) 670 73 80

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH
Zapraszamy na kursy z Wlk. Brytanii i Kanady. Dla grup FCE i CAE – kursy GRATIS!

PRYWATNA SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH „EUREKA”
KURSY „EUREKA”
dla: dzieci od lat 6, młodzieży, dorosłych
14 poziomów znajomości języka:
j. angielskiego
j. niemieckiego
j. francuskiego
j. włoskiego
j. angielski
4 x szybciej
Metodą Callana
KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY
i egzaminów międzynarodowych
FCE, CAE, ZD, ZMP
670-54-64
PRZEMYSŁ, ul. Grunwaldzka 81, SP 16
648-40-27
PRZEWORSK, ul. Piłsudskiego 2, I p.
www.eureka.edu.pl

PSJO „EUREKA”
Szkoła przyjazna
Najlepsi lektorzy
Zniżki w opłatach
tel. 670 54 64 tel. 648 40 27

ZANIM WYBIERZESZ KURSY JĘZYKOWE zapytaj:

1. czy ośrodek posiada jakikolwiek certyfikat określający jego poziom nauczania?
2. czy zapewnią oryginalne podręczniki, czy ich kopie – skrypty /prawnie zabronione/?
3. czy zapewnią współpracę z innymi ośrodkami w UE?
4. ile razy w prasie przeczytać można było o osiągnięciach, czy przedsięwzięciach ośrodka?

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH DLA WSZYSTKICH „Miteinander”
Zgłoszenia: TEL. 676 82 20

Tylko u nas – oryginalna Metoda Callana i oryginalne podręczniki „Miteinander”
Przemyśl, ul. Franciszkańska 37. Tel. 676 82 20.

OSRODEK NAGRODZONY EUROPEJSKIM ZNAKIEM JAKOŚCI „EUROPEAN LABEL” ZA NOWATORSKIE INICJATYWY W NAUCZANIU JĘZYKÓW OBCYCH
ZGŁOSZENIA I ZAPISY:
„Miteinander”
Przemyśl, ul. Franciszkańska 37. Tel. 676 82 20.

Język angielski, język polski, matematyka. Korepetycje (SP, gimnazjum). Tel. (016)-6701713, 0693-715809.

Język niemiecki. Korepetycje. Tel. (016)-6788200.

Korepetycje, język angielski. (016)-6703653.

Korepetycje z języka angielskiego, po przystępnej cenie. (016)-6799740.

Korepetycje, język angielski. 0606-994121, po 16.00.

Korepetycje, tania: j. polski, j. rosyjski. (016)-6751529.

KOREPETYCJE: MATEMATYKA, STATYSTYKA, EKONOMETRIA, BADANIA OPERACYJNE. (016)-6790646, 0692-118188.

Lekcje języka angielskiego i hiszpańskiego. Mgr Ewa Dziewulska, (016)-6750270, 0607-477475.

Matematyka, korepetycje, tania. (016)-6782275.

Matematyka. (016)-6709942.

Matematyka. (016)-6711968, 0503-120781.

Matematyka. (016)-6791605.

Niemiecki, 3 godziny + 1 gratis. (016)-6788804, 0608-472717.

Niemiecki, korepetycje. (016)-6703057.

Niemiecki, korepetycje. Tel. (016)-6705007.

PRYMUS: NIESTANDARDOWE FORMY ZAJĘĆ Z MATEMATYKI. (016)-6790646, 0692-118188.

Szkoła pamięci. Tel. (016)-6785883.

Nieruchomości

Firma „PRYZMAT” NIERUCHOMOŚCI
Przemyśl, plac Na Dranie 8, pok. 11, tel. (0-16) 6706709, dom. 6701509
Domy: • ston. 180.000 • Szczykoci 175.000 • Kaniów 110.000 • Sileszyczka 70.000 • Złote – karmienia 200.000 • Szkoła 280.000 • Przemysł 200.000 • dom 120 m², 145.000
W BUDOWIE: • Kormanice 125.000 • Orły 125.000
Mieszkania: • Zielńskiego 57 m², 96.000 • Kaniów, 59.40 m², 1250 zł/m²
• Grunwaldzka 53 m², 1 p., 2 pokoje, 1100 zł/m²
• Rokitańska 68 m², 2 pokoje, 1100 zł/m² • Smolki 91 m², 2 pokoje, 1000 zł/m²
• Łokale: • handel – 300 m², 280.000
GOTOWE PROJEKTY DOMÓW JEDNORODZINNYCH

PROMOCJA
1) ATRAKCYJNE DZIAŁKI BUDOWLANE
wielkość od 10 do 16 arów
(Cena do uzgodnienia)
2) DZIAŁKA REKREACYJNA,
wielkość ok. 4 arów, cena 300 zł/a
3) DZIAŁKI POD BUDOWĘ
TEL (016) 6710422, 608278003

1 ha budowlane, Przemyśl, Lwowska. (016)-6720234.

24 ary na Lipowicy, ogrodzona. 0505-063394.

38 a budowlane, Munina, pełne uzbrojenie, przy E4. (016)-6213290.

Dom drewniany, w dobrym stanie, do przeniesienia. (016)-6222185, wieczorem.

Działkę budowlaną, Medyka, 11-arową sprzedam. Tel. (016)-6782551.

Działkę odstąpię. Tel. (016)-6701367.

Działki budowlane, Dybawka. (016)-6718730.

Kupię dom w okolicy Przemyśla. Tel. 0608-258876.

Kupię stare gospodarstwo w okolicach Artamowa, Bieszczady. 0601-821825.

Kupię uzbrojoną działkę budowlaną, w Przemyślu lub okolicy. Tel. 0608-376731 lub (016)-6700448.

Licencjonowane zarządzanie, pozyskiwanie nieruchomości. 0601-821825, (016)-6706035.

Sprzedam 14-arowe działki budowlane, w Tarnawcach, atrakcyjne miejsce. Tel. (016)-6718406, po 16 lub 0609-637299.

Sprzedam dom do remontu, pod Przemyślem. (016)-6708002.

Sprzedam dom jednorodzinny, pow. 170 m. Tel. (016)-6787259.

Sprzedam dom, Hoża 17, Przemyśl, 100 m kw. (016)-6799444.

Sprzedam działkę budowlaną, Książce, 44-arową, przy drodze głównej, gaz, energia elektryczna. Tel. (016)-6750939.

Sprzedam działkę budowlaną, Żurawica. Tel. (016)-6713816.

Sprzedam działkę budowlaną, 11 arów, koło Przemyśla, cena 4000 zł całość (do uzgodnienia). (016)-6790997.

Sprzedam działkę rekreacyjną, 3 ary, Ostrów. (016)-6706805.

Sprzedam działkę, Orły. 0603-717387.

Sprzedam działkę. (016)-6283798.

Sprzedam hektarową działkę, Przemyśl, Zielonka. (016)-6799740.

Sprzedam lokal z gruntem, Krasice, 75000 zł. 0691-071306, (032)-2545488.

Sprzedam niezależną część domu, Przemyśl, 50 m kw., po remoncie. 0505-306336, po 15.

Zasanie, dom 200 m kw., 3 lokale mieszkalne. Tel. (016)-6706469, po 15.00.

Praca

PRODUCENT OKIEN I DRZWI ZATRUDNI
osobę do pracy w Biurze Obsługi Klienta w Lubaczowie
mile widziane doświadczenie w branży i własny samochód

Oferty zawierające CV i list motywacyjny prosimy nadsyłać do 30.09.2003 na adres: P.P.H.U. „Vidok” sp.j., Rudna Mała 75 k/Rzeszowa 36-054 Mrowka z dopiskiem PRACA

UWAGA! Po zakończeniu naboru nie zwracamy nadesłanych ofert pracy

Firma KAZAR zatrudni:
osobę do pracy w dziale marketingu
Wymagania:
– biegła znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie (min. poziom FCE)
– znajomość języka włoskiego będzie dodatkowym atutem
– znajomość obsługi komputera i urządzeń biurowych
– dyspozycyjność (aktualnie studiujący wykluczeni)
– wykształcenie min. średnie
Osoby chętne do ubiegania się o ww. stanowisko proszone są o dostarczenie CV, LM (pisany ręcznie), kserokopie dyplomu ukończenia szkoły średniej oraz ewentualnych innych dokumentów poświadczających posiadane umiejętności na adres firmy (37-700 Przemyśl, ul. Lwowska 154) wraz z aktualnym numerem telefonu.

Firma w branży samochodowej zatrudni kobietę na stanowisku recepcjonistki.
Wymagania: wykształcenie minimum średnie, obsługa komputera, otwartość, wysoka kultura

Sprzedaż

**KUCHNIE NA WYMIAR,
SZAFY WNĘKOWE,
MEBLE WYPOCZYNKOWE
I INNE
GABAR MEBLE**
Przemysł, ul. Ofiar Katyń 17, tel. (016) 678-04-35

3-miesięczna foksterierka. Tel. (016)-6786943.

Ciągniki: C-330, C-360, T-25, Ursusy 4514, 3512, Zetory 7211, 5211, rozrzućniki obornika oraz inny sprzęt. Raty bez poręczycieli. Transport gratis. Kalinowice, 60 km k. Zamościa. Tel. (084)-6390286, 0601-255445.

Cocker-spaniele szczeniaki, sprzedam. (016)-6713006.

Cyklinarka. (016)-6281786.

Deski sosnowe, jodłowe, dębowe, sezonowane, różne. Tel. 0692-129643.

Dobre ziemniaki. (016)-6785535, po 17.00. Drzwi garażowe, dębowe, 2,40x2,0. (016)-6791078, (016)-6799241.

Garaże blaszaki. Tel. (016)-6322893, 0501-220643.

Komputer. 0503-473611.

Koty perskie. Tel. (016)-6710150.

Krowa siedmioletnia (ocielenie na koniec października). Tel. (016)-6714101.

Maszyna do skręcania i gięcia płaskownika, pręta, do bram, balustrad, krat ozdobnych. (016)-6485371.

Mebel pokojowe, młodzieżowe, kuchenne. Ceny producenta. Radymno, teren mleczarni. Tel. 0506-573078.

Parkiety. Najtaniej. Świadczymy również fachowe usługi układania. Tel. 0604-126883.

Pekinińczyki. (016)-6217471.

Pianino. (016)-6700271.

Siatka ogrodzeniowa. Kochanowskiego 22. Tel. (016)-6707395.

Sprzedam mało używane futro z norek, 1.200 zł. Tel. 0609-061710.

Sprzedam pianino Calisia. (016)-6708993, po 18.

Sprzedam piecyk żeliwny, zdobiony, z szamotką. 0502-572933.

Sprzedam różno elektryczne duże, zamrażarkę szufladkową. (016)-6704613, po 16.

Sprzedam stara 3W-200, przyczepę D-50, 6-tonową. 0609-827280.

Sprzedam szczeniaki foksterieri. Tel. (016)-6283338.

Sprzedam tanio pięcioletnie meble kuchenne. Tel. (016)-6786184.

Szczenięta owczarki niemieckie. 0604-412976.

Tanio sprzedam dwa komputery. Tel. 0502-691775.

Witryny chłodnicze, z ladą sprzedażną, długość 3,85 m. Tel. 0602-322331.

Zapory śnieżne na dach. Blacha ocynkowa, brązowe. Sprzedam. Tel. 0605-406251.

Turystyka

Włochy „Fenix”. 084-6391463, 0603-295238. Przedłużenie lata. Grecja apartamenty, 399 zł - przejazd, 10 noclegów, ubezpieczenie. BP Samaj, (016)-6791078.

Usługi

! CYKLINOWANIE 220 V, FAKTURY VAT. (016)-6788437.

! KASY FISKALNE, NAJWIĘKSZY WYBÓR! „GALIFAX”, PRZEMYSŁ, UL. ŁUKASIŃSKIEGO 7. TEL. (016)-6788565.

Cyklinowanie. (016)-6281786.

Cyklinowanie. (016)-6710711.

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Tel. (016)-6702016, 0501-483543.

CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI MEBLOWEJ. (016)-6704977, 0605-328307.

Czyszczenie posadzek kamiennych, nagrobków i fasad. FHU Gran-Art. (016)-6705525.

Docieplenia. 0501-455202, (016)-6719649, wieczorem.

Domofony, automatyka bram, kontrola dostępu, pomiary ochronne. (016)-6783692, 0506-162411.

Elektroinstalacje. Piorunochrony. Centralny odkurzacz. Solidnie, niedrogo. 0502-106309.

HISZPAŃSKA TAPETA NATRYSKOWA, MALOWANIE STRUKTURALNE, CZYSTO, SZYBKO, TANIO. (016)-6702757, 0602-556438.

KREDYTY. (016)-6783423.

Malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. (016)-6787956, 0606-989983.

Malowanie, szpachlowanie, płytki, panele, rigipsy. Tanio. (016)-6751696.

Malowanie, tapety, glazura, panele, rigipsy. Drobne prace hydrauliczne. (016)-6720084, 0692-864352.

Osuszanie, odgrzybianie budynków. Tel. 0501-563381.

Płytki. (016)-6722348.

Płytki. 0602-487827.

Płytki. Tel. 0502-124156.

Prace wysokościowe, wykonywanie wszelkich robót remontowo-budowlanych na obiektach wysokich i w miejscach trudno dostępnych z użyciem technik alpinistycznych. Tel. 0607-563343.

Profesjonalne prowadzenie ksiąg rachunkowych, kadry, ZUS. 0501-582196.

Przeprowadzki, usługi transportowe. (016)-6703123, 0601-918272.

Regeneracja pomp wodnych, głębinowych, wirowych, ściekowych. Skup pomp używanych, części zamiennych. Serwis pomp gazowych. (084)-6864057, 0607-220782.

Remonty budowlane. 0505-303208.

Remonty mieszkań. 0505-303208.

Segmenty ogrodzeniowe (metalowe). Tel. (016)-6702426.

Szkolenie psów. Hotel dla psów. 0604-412976.

Szkoła krzewów ozdobnych. Projektowanie i urządzanie ogrodów. E. i R. Milczanowscy, Orły 81. Tel. (016)-6712645.

Tynkowanie, malowanie, rigipsy, panele. Tel. (016)-6713905, 0606-656993.

Usługi hydrauliczne. Tel. 0604-860958.

Usługi piłą łańcuchową. Tel. (016)-6790464, 0608-875599.

Videofilmowanie (archiwizacja DVD, fotografowanie). (016)-6784522, (016)-6705534.

Videofilmowanie. (016)-6701655, 0692-663355.

Videofilmowanie (DVD-recorder). (016)-6707788.

Wykonanie i montaż kominków, wg projektów katalogowych oraz własnych. FHU Gran-Art, św. Józefa 7, (016)-6705525.

Wykonują tralki na tarasy i balkony oraz sztukaterię. Tel. (016)-6786912.

Wypożyczalnia naczyń stołowych. Eugenia Milczanowska. Orły 81. Tel. (016)-6712645, 0504-469658.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW. NIELIMITOWANY PRZEBIEG. CAŁODOBOWY „ASSISTANCE”. 0507-277440.

Zdrowie

BADANIA OKRESOWE

• pracowników • do ks. zdrowia • kierowców • do pozw. na broń
lek. med. Jacek Więjacz
Przemysł, ul. Franciszkańska 37/5
Tel. 0604 129 089
Pon., czw., 17.00-18.00.
Inne terminy po uzgodnieniu telefonicznym.

Choroby tarczycy, cukrzyca, osteoporoza, badania kierowców – specjalista endokrynolog Włodzimierz Ziemiński. Jarosław, Lisińskiego 6, w poniedziałki i środy od 7.30 do 9.00 i od 17.00 do 18.00. Rejestracja: (016)-6213660, (016)-6243340.

Dermatolog Anna Drabczyńska, św. Jana 32, „Optima”. Wtorek, piątek 16.30-17.30. 0691-808472.

Gabinet ginekologiczny. USG. Ryszard Szaryński, ul. Grunwaldzka 58, poniedziałek, środa, 17-18. 0502-357-600.

Gabinet stomatologiczny, ul. Rejtana 2, Przemysł. Lek. stomatolog Bartłomiej Horak. Przyjmuje: pn.-wt. 8.00-10.00, śr.-pt. 16.00-18.00. Tel. (016)-6783081, 0505-713307.

KORMED poradnia laryngologiczna. Przemysł, Przeznica Walowej 4, świadczy bezpłatne usługi w ramach umowy z NFZ. Tel. (016)-6784139.

LASERODEPIŁACJA. GABINET PARADISE (HOTEL GROMADA), PRZEMYSŁ. TEL. (016)-6785618.

Marek Cichoński, specjalista ortopeda – wizyty domowe. Tel. 0504-061164.

Neurolog. Arkadiusz Grodecki. Wizyty domowe. Tel. (016)-6784015, 0602-749665.

Wyprzedaż

Bojler, 50 zł; meblóciarka, 170 zł; dywan, 130 zł; szafka łazienkowa, po 20 zł; kożuchy długie, 250 i 150 zł; kurtka skórzana, 170 zł; zastony kuchenne, 30 zł. Tel. (016)-6700089. Discman, 110 zł. Miniwieża, 120 zł. Odkurzacz, 100 zł. Krzesło białe, 30 zł. Wózek parasolka, 100 zł. Fotel, 80 zł. Tel. (016)-6783797.

Kaloryfer olejowy, elektryczny, 120 zł. Frotera elektryczna, 120 zł. Tel. (016)-6703496, po 20.00.

Ławostół, 100 zł; stolik pod telewizor, 120 zł; pralka automatyczna, 450 zł; tylny most do żuka, 120 zł; tylny most do fiata (włoski), 100 zł; tylny most do stara 28, 200 zł. Wapno palone, 250 zł/tona; drut gładki „10” 600 kg/500 zł. 0609-827280, (016)-6788897.

Nowy express do kawy, z funkcją espresso, 150 zł. Tel. 0502-691775.

Pralka Frania, 200 zł. Wirówka, 150 zł. Tel. (016)-6701328.

Sprzedam brusy brzożowe, 500 zł/kubik. Tel. (016)-6701445.

Sprzedam: telewizor, lodówkę, porcelanowy żyrandol, kredens kuchenny, szafę – od 50 zł. Tel. (016)-6782059.

Stolik RTV, z obrotowym barkiem, 50 zł; wkłady do łóżek, nieużywane, po 100 zł. Tel. (016)-6787927.

Wieszaki odzieżowe, 0,20-0,60 zł/szt. Akwarium, 200 l z wyposażeniem, 200 zł. Odzież używana skórzana, 5-20 zł/kg. Tel. (016)-6713633.

Zagubiono legitymację studencką WSAiZ, nr: 16109.

Różne

Błyskawiczne pożyczki gotówkowe, hipoteczne, samochodowe, leasing. Jarosław. (016)-6241780.

Kredyty gotówkowe bez poręczycieli. (016)-6791078.

Zwracamy się do czytelników o pomoc. Jesteśmy bezrobotnym małżeństwem, z dwójką małych dzieci, nasza sytuacja finansowa jest bardzo trudna, 17 września zostaliśmy pozbawieni prądu. Wszystkich ludzi mogących nam udzielić jakiegokolwiek pomocy prosimy o kontakt: 3 Maja 8/12 (Celina), lub tel. grzecznościowy (016)-6708109.

drobne na telefon
zapłacisz po otrzymaniu rachunku
zadzwoń: (016) 670 22 00

SZKOLNA LISTA PRZEBÓJÓW

NOTOWANIE TRZYDZIESTE

- Magdalena Ponieważ – *To takie proste* – I Liceum Ogólnokształcące w Przemysłu
- Zespół RYTM – *Spadające myśli* – CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Gabriela Cieplicka – *Matka Natalya od Aniołów* – CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Zespół CZWÓRECZKI – *Najpiękniejsze ciasto* – SP nr 4 w Przemysłu
- Tomasz Saturczak – *Imię deszczu* – Szkoła Podstawowa nr 10 w Przemysłu
- Zespół PRETEKST – *Fatum* – Zespół Szkół Elektronicznych i Ogólnokształcących
- Dominika Jamroz – *Pajac Pierrot* – SP nr 4 w Przemysłu
- Agnieszka Siedlecka – *Ten sen* – CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Monika Ryfa – *Awantura w warzywniku* – SP nr 4 w Przemysłu
- Agnieszka Walciszewska – *Coś optymistycznego* – CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Oktawia Oszczypko – *Solo z parasolem* – SP nr 4 w Przemysłu
- Jakub Kubicki – *Tu i teraz* – CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Patrycja Zybińska – *Smutny dzień* – Studio AGA przy C K w Przemysłu
- Konrad Puklicki – *Mrówka w kąpielówkach* – Studio Piosenki przy SP nr 11
- Justyna Ponieważ – *Dla mamy* – CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Karolina Droń – *Wiolinowy Kluczek* – CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Duet „PatiAn” – *Wszelchświat* – Studio AGA przy C K w Przemysłu
- Zaneta Kułaga – *Waiting For Tonight* – Liceum Techniczne w Przemysłu
- Karolina Domagalska – *Konik na bieżniach* – Szkoła Podstawowa nr 16 w Przemysłu
- Aneta Granda – *Sklamalam* – II Liceum Ogólnokształcące w Przemysłu

LISTA OSTATNIEJ SZANSY:
Natalia Pacuła – *Księżycowa piosenka* – I Liceum Ogólnokształcące w Przemysłu
NOWOŚCI:
Marta Nalepa – *Podróż w marzeniach* – Gimnazjum nr 1 w Żurawicy
Katarzyna Chudzio – *Lubię grać Mozarta* – GOK w Krasiczynie
www.sp15przemysl.systemx.pl
Kolejne notowanie 5.10.2003
godz. 10.00 – Radio HOT

ORTODONCJA
✓ profilaktyka wad zgryzu
✓ leczenie wad zgryzu u dzieci i dorosłych
✓ prostowanie zębów nowoczesnymi technikami ortodontycznymi (aparaty stałe i zdejmowane)
po leczeniu przyjmuje klinicysta TERESA MUNIR
Gabinet Stomatologiczny Przemysł, ul. Poniatowskiego 11/17 sobota – 9.00 – 14.00
tel. dom. 081 527 45 73, tel. kom. 0502028009

REKLAMA NA AUTOBUSACH
ilość miejsc ograniczona
Przemysł ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: prsreklama@poczta.onet.pl

Serdecznie zapraszamy osoby poszukujące pracy na bezpłatne szkolenie:
„ROZWIJANIE INDYWIDUALNYCH CECH UŁATWIAJĄCYCH ZDOBYCIE ZATRUDNIENIA”
25 września (czwartek) o godz. 9.00
Zajęcia odbędą się w Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Przemysłu, ul. Katedralna 5, I piętro, pok. nr 6, tel. 678-22-70.

SZKOLNA LISTA PRZEBÓJÓW
Imię i nazwisko
Adres zamieszkania
Głosuję na: wykonawca
tytuł piosenki.....
Kupony przesyłamy na kartach pocztowych na adres: Szkoła Podstawowa nr 15, ul. W. Pola 5, 37-700 Przemysł Centrum Piosenki Dziecięcej
Raz w miesiącu LOSOWANIE PŁYTY CD wśród czytelników wypełnionych kuponów. Głosy można oddawać również telefonicznie: 678-55-76. Głosy telefoniczne są ważne, lecz nie biorą udziału w losowaniu.

OFERTY PRACY
Powiatowy Urząd Pracy w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II 17, tel. 621 26 37, 621 21 88 wew. 263, p. nr 5
• lekarz weterynarii – absolwent 2003
• fryzjer – absolwent 2003

Powiatowy Urząd Pracy w Lubaczowie, ul. Kościuszki 141, tel. 632 13 86 wew. 261

- koordynator firmy kosmetycznej
- kierowca samochodu ciężarowego – tel. 631 64 23

Powiatowy Urząd Pracy w Przemysłu, ul. Katedralna 5, tel. 678 59 80

- pielęgniarka – kurs szczeni ochronnych oraz kurs pielęgniarki środowiskowej
- tokarz – operator CNC, staż min. 2 lata
- frezer – operator CNC, staż min. 2 lata
- nauczyciel informatyki – wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym
- nauczyciel j. angielskiego – wykształcenie wyższe
- murarz-tylnik
- monter konstrukcji stalowych z uprawnieniami do spawania elektrycznego
- elektryk – wykształcenie zawodowe

Powiatowy Urząd Pracy w Przeworsku, ul. Jagiellońska 10, tel. 648 84 28

- elektromonter – wymagane uprawnienia SEP do 1kV
- spawacz w osłonie CO₂
- operator sprężarki
- spawacz MIG/MAG – praca w Jarosławiu
- drukarz wyłtaczarkowy – wymagane wykształcenie średnie techniczne, praca w Kańczudze
- przedstawiciel ds. marketingu – wymagane wykształcenie średnie, znajomość branży elektrycznej prawo jazdy kat. B, praca w Jarosławiu i okolicach
- fryzjer
- tokarz-frezer – wymagany staż pracy, praca w Dylągówce
- sprzedawca-bufetowy – praca w Hadlach Szklarskich, możliwość zakwaterowania
- murarz, tynkarz, blacharz – wymagany staż pracy i badania wysokościowe, praca w Sienawie
- monter dociepleni
- prasowaczka – praca w Gaci
- szwaczka – praca w Gaci
- instruktor nauki jazdy kat. B z uprawnieniami
- hydraulik, spawacz elektryczno-gazowy
- kierowca z prawem jazdy kat. C+E – trasa Włochy – Jarosław
- dozorca z II grupą inwalidzką lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności – praca w Gniewczynie
- szwaczka z II grupą inwalidzką lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, praca w Gniewczynie
- murarz – wymagane badania wysokościowe, praca w Zarzeczcu

Beniaminek też za trudny!

Polonia-Greinplast – HEKO 1:1 (0:0)

Bramki: 0:1 Piechna 66. min, 1:1 Jaroch 70. min.

Polonia-Greinplast: Szramowiat – Kud, Jaroch, Hynowski (82. Strzałkowski) – Pankiewicz, Sierżega, Rostecki (62. Cobblah), Gwóźdz, Wojtas – Quaye, Rybkiewicz.

HEKO: Łukiewicz – Łęgowiak, Wałęciak, Heinrich, Dworaczynski (87. Zawistowski) – Cheda, Stefańczyk, Wojtaszek, Zimoch (73. Bujak) – Piechna, Stępień (60. Jasiński).

Sędziował: Wacław Gargula (Nowy Sącz). **Żółte kartki:** Jaroch, Pankiewicz, Wojtas oraz Cheda. **Widzów:** 300.



Marek Gwóźdz był jasną postacią w Polonii podczas kolejnej ligowej meczowej, tym razem z beniaminkiem z Czernia.

To miał być mecz, po którym Polonia miała wzbogacić się o trzy punkty. Miał być, ale nie był. Beniaminek z Czernia przyjął defensywną taktykę, a



Krzysztof Stefanowski (trener Polonii): – To był trudny mecz. Po przegraniu trzech kolejnych spotkań ciążyła na nas

presja wygranej w tym meczu. Odbiło się to na poziomie spotkania w pierwszej połowie. Staraliśmy się w niej nie stracić bramki. Nie straciliśmy bramki, ale też nie zdobyliśmy gola. W drugiej do przodu przesunąłem Jarocha i przeciwnik to wykorzystał. Waldek uratował remis, ale w dalszym ciągu nie potrafimy wykorzystać przewagi nad przeciwnikiem. Inna sprawa, że w drużynie z Czernia świetną partię rozegrał ich bramkarz.

że gospodarze też bali się „otworzyć”, więc I połowa swym poziomem przypominała pojedynek drużyn z opłotków rozgrywek. W tej części gry tylko jedna akcja godna była odnotowania. W 23. min Marek Rybkiewicz oddał mocny strzał na bramkę gości, po którym bramkarz gości zasygnalizował, że jest najmocniejszym punktem swojej drużyny i przeniósł piłkę nad poprzeczką. Po zmianie stron poloniści zaprzestali gry zachowawczej i od razu Piotr Pankiewicz znalazł się w dogodnej sytuacji, ale znowu na posterunku

był gołkiper gości, wylapując piłkę tuż przed linią bramkową. Później Łukiewicza próbowali pokonać Rybkiewicz i Quaye – bez skutku. Skuteczna była natomiast kontra przyjezdnych. W sytuacji dwa na dwa udało im się wymanewrować obrońców Polonii i Piechna strzałem po ziemi wyprowadził swój zespół na prowadzenie. W tej defensywnej akcji nie brał udział Waldemar Jaroch, który wcześniej przesunięty został do przodu, aby wzmocnić siłę ognia Polonii. Pozytek z tego był taki, że to właśnie on w 70. min strzałem głową doprowadził do wyrównania. Piłkę nagrał mu Marek Gwóźdz, który w II części wyraźnie się ożywił, będąc jednym z jaśniejszych punktów polonistów. W ostatnich 20 minutach gospodarze wyraźnie podkręcili tempo, ale był to zbyt krótki okres, by przychylić szalę na swoją korzyść. Ten skromniutki remis mógł być na dodatek zaprzepaszczony w ostatniej minucie, kiedy Tomasz Kud, wybijając dośrodkowanie Bujaka, trafił piłką w słupek swojej bramki. Oj, czeka polonistów bardzo trudna jesień!

Za-k

W pozostałych meczach: Resovia-Resgraph – Kolporter-Korona 0:3 (0:1), bramki: Kuzera 2 (39. i 71.), Gołębek (52.); Proszowianka – Górniki 1:2 (0:0), bramki: Lizak (69. – karny) – Gruszka (66. – karny), Zegarek (89.); Tomasovia – Stal St. W. 2:1 (2:0), bramki: Koczon 2 (30. i 34.) – Ślusarczyk (87.); Hetman – Wisła II 1:0 (0:0), bramka: Albingier (61.); Hutnik – Sandecja 0:1 (0:1), bramka: Policht (18. – karny); Motor – Pogoń 1:1 (0:0), bramki: Witkowski (47.) – Kot (86. – karny); Siarka – Stal Rz. 0:2 (0:0), bramki: Pacuła (52.), Imiołek (75.).

1. Kolporter-Korona Kielce	8	19	6-1-1	19:5
2. Górnik Wieliczka	8	16	4-4-0	16:11
3. Stal Rzeszów	8	15	4-3-1	10:4
4. Hetman Zamość	8	14	4-2-2	11:7
5. Hutnik Kraków	8	13	4-1-3	15:12
6. Stal Stalowa Wola	8	13	4-1-3	11:9
7. Pogoń Staszów	7	11	3-2-2	10:9
8. Wisła II Kraków	8	10	3-1-4	10:11
9. Resovia CB Resgraph Rzeszów	8	10	3-1-4	9:13
10. HEKO Czernia	7	9	2-3-2	9:9
11. Proszowianka Proszowice	8	9	2-3-3	9:10
12. Tomasovia Tomaszów Lubelski	8	8	2-2-4	9:14
13. Motor Lublin	8	7	2-1-5	12:16
14. Sandecja Nowy Sącz	8	7	1-4-3	6:11
15. Polonia-Greinplast Przemyśl	8	6	1-3-4	12:18
16. Siarka Tarnobrzeg	8	5	1-2-5	5:13

Jarosławianie nie sprostali liderowi

Pogoń – JKS 1909 2:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Wilusz 16. min, 2:0 Danielak 64. min.

Pogoń: Nalepa – Baj, Rochecki, Pazdan – Iwanicki, Danielak, Lebioda, Szmuc, Szydełko (70. Sierżega) – Kowalczyk (62. Bednarz), Wilusz (79. Abramowicz).

JKS 1909: Fabiński – Mazurkiewicz, Saramak, Kiszka – W. Soczek (69. Bogonos), Puńko (73. Budzisz), Wąsowicz, Baran, Motyka (35. M. Soczek) – Pietryna (47. Gierczak), Paszek.

Sędziował: Marek Guzik (Krosno). **Żółte kartki:** Iwanicki, Kowalczyk, Pazdan, Rochecki oraz Wąsowicz, Baran, Kiszka, Paszek, Saramak i Bogonos. **Widzów:** 500.

Mecz, określony „hitem kolejki”, rozczarował swoim poziomem. Szczególnie gra w I połowie w niczym nie przypominała, iż walczą z sobą czołowi IV-ligowcy. Pogoń zdobyła prowadzenie już w 16. min – po faulu Saramaka na Iwanickim, Wilusz pięknie wyegzekwował rzut wolny z ok. 18 m, czym zupełnie zaskoczył Fabińskiego. W 26. min goście przeprowadzili składną akcję lewą stroną i po centrze Puńki Baran z bliska uderzył na bramkę, lecz Nalepa zdołał wybić piłkę na róg. Pierwsze minuty po zmianie stron należały do jarosławian, ale ich zapędy ostudził Wilusz, którego strzały w 53., 56. i 61. min bliskie były powodzenia. Sztuka ta udała się do

Syrenka – Aquarel Galicja 1:1 (0:0)

Bramki: 1:0 Skowron 49. min,

1:1 Maślanka 70. min (karny).

Syrenka: Maziarski – Wilk, Bogonos, Wrzcionek, Malec – Paszczyński (81. Dąbrowski), Kisała, Łuc, Wota – Skowron, Olcha.

Aquarel Galicja: Sobolak – Konieczny, Bielec, Kwaśnik, Kozubek – Paweł Józefczyk, Nędzka, B. Kozub (84. Piotr Józefczyk), Miara (46. Szul) – Maślanka, Sieradzki.

Sędziował: Grzegorz Pokrywka (Rzeszów). **Żółte kartki:** Malec oraz Kwaśnik. **Widzów:** 100.

W I części gospodarze mieli więcej pozycji do zdobycia gola. Już w 6. min przed szansą stanął Kisała, nieco później Paszczyński i Skowron. Cztery minuty po zmianie stron Paszczyński dograł piłkę do Skowrona, a ten płaskim strzałem obok słupka pokonał Sobolaka. Gdyby po tym голу miejscowi wykorzystali choć połowę okazji strzeleckich, ten mecz na pewno zakończyłby triumfem. W 53. min Wilk próbował lobować bramkarza gości, ale ten wybronił się wybięciem piłki nad poprzeczką. W 56. i 57. min Olcha zaprzepaścił dwie sytuacje sam na sam z bramkarzem z Cisnej. I tak było do 70. min, kiedy za zagranie piłki ręką w polu karnym przez Malca sędzia wskazał na punkt 11 m. Maślanka pewnie pokonał Maziarskiego. Później jeszcze obie jedenastki miały kilka sytuacji. Najlepszą zmarnował Paszczyński, po strzale którego piłka wylądowała na słupku.

(Z; R.B)



Janusz Kaltenberg (trener Syrenki): – Szkoda kolejnych straconych punktów. Okazja do zdobycia trzech „oczek” była wyjątkowa. Mieliśmy przewagę, mieliśmy okazje strzeleckie i wcale nie jakieś przypadkowe. I przeciwnik tę naszą nieporadność strzelecką wykorzystał.



Grzegorz Gierczak (drugi z lewej) mógł pokusić się o honorowe trafienie dla JKS 1909 w Leżajsku.

piero Daniela-kowi. W 64. min Iwanicki wygrał na prawej stronie pojedynek biegowy przez pół boiska z M. Soczkiem, zacentrował na długi słupek do Bednarza, ten zgrał piłkę na piątym metr przed bramką, pierwszy strzał Daniela-kowi obronił Fabiński, lecz przy jego dobitce był już bezradny. Od tego momentu miejscowi zaczęli wreszcie grać jak na lidera przystało i stworzyli jeszcze parę groźnych sytuacji, lecz żadnej z nich nie wykorzystali. W 72. min Bednarz nie trafił z dystansu

do pustej bramki, w 75. fatalnie spudłował Danielak, a w 83., po strzale tego samego zawodnika, piłka odbiła się od dwóch słupków i... wyszła w pole. W końcówce meczu o honorowe trafienie dla gości mógł pokusić się Gierczak, lecz w 87. min trafił piłką w spojenie bramki, a w 89. min jego strzał z 18 m obronił Nalepa.

(kram)

Krośnianka – MKS K. 1:1 (0:0)

Bramki: 0:1 Kwiatkowski 53. min, 1:1 Ruszała 71. min.

Krośnianka: Piętko – Jurczak, Gorzynik, Mrowiec, Włodarski – Zych, Michnowicz, Ruszała, Bałchan (75. Malinowski) – Mastaj, Westwalewicz.

MKS K.: Groch – T. Tabisz, Łuczyk, Futoma – Zięba, Jarosz, R. Kiszka, H. Słysz, Dąbek (65. M. Szmuc) – Chwałka (85. Grzebyk), Kwiatkowski (90. Fajger).

Sędziował: Robert Hyjek (Mielec). **Żółte kartki:** Westwalewicz oraz Zięba. **Czerwona kartka:** Zięba (85. – druga żółta). **Widzów:** 500.



Artur Łuczyk (trener MKS K.): – Z wyniku jestem zadowolony. Szkoda, że nie „dowiedzieliśmy” tej jednej bramki do końca

meczu. Gospodarze też mieli zamiar utrzymać passę samych zwycięstw na własnym stadionie, ale my ją przerwailiśmy. Trzeba więc uszanować ten cenny punkt.

EKZ (2)

Pierwszy połowa nie była dobrym widowiskiem. Gospodarze dwukrotnie stanęli przed szansą zdobycia bramki. Najpierw sytuacji sam na sam z Grochem nie wykorzystał Westwalewicz, a mocny strzał Ruszały obronił bramkarz MKS. Osiem minut po zmianie stron goście wykonywali rzut różny. Ładnie i skutecznie rozegrała go trójka: Henryk Słysz, Maciej

Futoma, a tym, który umieścił piłkę w siatce gospodarzy był Grzegorz Kwiatkowski. Krośnianie, którzy w tej rundzie nie przegrali jeszcze na własnym boisku i tym razem nie mieli zamiaru zejść z boiska pokonani. Zaatakowali żywiołowo i z tej optycznej przewagi zrodził się wyrównujący gol w 71. min. Dalsze wysiłki miejscowych, przy uważnie grającej defensywie MKS nie przyniosły rezultatu.

(Z; N.T.)



Strzelcy (po 10 kolejkach):

JKS 1909 JAROSŁAW

4 bramki – Witold Baran, **3 bramki** – Maciej Saramak, Waldemar Paszek, **1 bramka** – Rafał Bogonos, Grzegorz Gierczak, Dariusz Pietryna, Waldemar Soczek

MKS KAŃCZUGA

6 bramek – Grzegorz Kwiatkowski, **2 bramki** – Edward Słysz, **1 bramka** – Krzysztof Chwałka, Radosław Sykała, Mariusz Szmuc

SYRENKA ROŻWIENICA

2 bramki – Krzysztof Bogonos, **1 bramka** – Grzegorz Łuc, Dariusz Skowron

W pozostałych meczach: Budo-Instal – Wisłoka 0:3 (0:3), bramki: Królikowski (9.), Łoch (27.), Kobos (29.); Górnovia Smak-EKO – Stal-Herb 1:0 (1:0), bramka: Skrzypczyk (20.); Rafineria-Czarni – Kolbuszowianka 8:0 (4:0), bramki: Kalitński (8.), Kędzior 5 (24., 30., 60., 64. i 88.), Niznik (41.), Pytlowany (84.); MKP Stal – Rzemieślnik 3:2 (1:1), bramki: Dąbrowski 2 (32. – karny i 87.), Jędrusiak (82.) – Hajec 2 (29. i 60.); Strug-SZIK – Sokół 2:2 (0:1), bramki: K. Hadata (63.), Sikora (83.) – Gil (26.), Ryczyński (88.); Unia – Błękitni 0:0.

1. Pogoń Leżajsk	10	26	8-2-0	19:6
2. Rafineria-Czarni Jasto	10	24	8-0-2	24:8
3. MKP Stal Mielec	10	23	7-2-1	15:5
4. JKS 1909 Jarosław	10	19	6-1-3	14:10
5. Stal-Herb Sanok	10	17	5-2-3	15:9
6. Krośnianka Krosno	10	16	5-1-4	13:6
7. Wisłoka Dębica	10	15	4-3-3	18:9
8. Górnovia Smak-EKO Górn	10	15	4-3-3	14:9
9. Unia Nowa Sarzyna	10	15	3-5-1	11:8
10. Strug-SZIK Tyczyn	10	15	4-3-3	15:15
11. MKS Kańczuga	10	13	3-4-3	11:13
12. Błękitni Ropczyce	10	10	2-4-4	14:15
13. Rzemieślnik Piłzno	10	9	2-3-5	17:18
14. Kolbuszowianka Kolbuszowa	10	9	2-3-5	9:20
15. Sokół Nisko	10	8	2-2-6	10:22
16. Aquarel Galicja Cisna	10	7	1-4-5	7:13
17. Budo-Instal Turbia	10	3	1-0-9	10:23
18. Syrenka Roźwienica	10	2	0-2-8	4:31

Na stadionie w Narolu nie jeden bramkarz musiał sięgać po piłkę do siatki. Golkeeper rezerw Polonii także. Mimo to jego drużyna odniosła cenne zwycięstwo.



PIOTR CZARNIECKI (2)

V LIGA OKRĘGOWA – GRUPA JAROSŁAWSKA

Roztocze zdobyte



Roztocze – Polonia II 1:2 (1:1)

Bramki: 1:0 W. Gmiterek 16. min, 1:1 Marszałek 25. min, 1:2 Kucab 75. min.
Roztocze: Maksymiak – Krzyczkowski, Korkosz, Palys, Ł. Wiartowski (82. P. Wiartowski) – SZYDŁOWSKI, SZCZYGIEL, Mazur (65. R. Gmiterek), Nowak – W. Gmiterek, Banaś (65. Hakalo).
Polonia II: Kopać – Poszpur, Andruszewski, Kawecki, Szczepanowicz – Szor (89. Radochoński), Sedlaczek (75. Pakosz), Marszałek, MENSÁH – Kucab, Rudnicki (81. Gielarowski).
Sędziował: Jacek Michalski (Sieniawa).
Żółte kartki: Szczygiel oraz Marszałek i Rudnicki. **Widzów:** 400.

Piłkarscy kibice w Narolu obejrzeli zacięty i ciekawy pojedynek. Po upływie kwadransa gospodarze przeprowadzili składną akcję, którą zainicjował lewą

stroną Banaś, a wykończył „końcem buta” Waldemar Gmiterek. W podobny sposób padło wyrównanie, a tym, który skończył akcję gości był Marszałek. W II połowie miejscowi zaatakowali śmiało. W 56. min Szczygiel trafił piłką w poprzeczkę, próbował przechylić szalę zwycięstwa na korzyść gospodarzy W. Gmiterek, ale gola zdobyli goście. Łukasz Kucab otrzymał prostopadłe podanie z głębi pola i po samotnym rajdzie posłał ją do siatki gospodarzy. Końcowe minuty meczu należały do gospodarzy, lecz nie potrafili zamienić ani jednej swojej akcji na wyrównującego gola. (Z; W.Z.)



Maciej Ryniak (trener Polonii II):

– Mecz stał na dobrym poziomie. Dużo było walki i pięć piłkarskich. Gospodarze postawili wysoko poprzeczkę. W zespole Roztocza podobali mi się zwłaszcza Szczygiel i Waldemar Gmiterek. Po strzeleniu przez nas drugiej bramki, opanowaliśmy środek boiska i trzymaliśmy rywala w bezpiecznej odległości od naszej bramki. Zwycięstwo na tak trudnym terenie cieszy.



Waldemar Gmiterek (trener Roztocza):

– Znow zapłacił mi „frycowe”. Lepiej wyszkolona drużyna przemyska bardziej radziła sobie w środku boiska i tu osiągnęła przewagę. Ze środka przemysłanie

wyprowadzili dwie akcje, które zakończyli celnymi strzałami. Nie bez winy byli tu nasi obrońcy. Wydaje się, że wysoka pozycja w tabeli rezerw Polonii nie jest w tych rozgrywkach przypadkowa.

1. Czuwaj Przemysł	9	23	7-2-0	23:1
2. Polonia II Przemysł	9	21	6-3-0	13:4
3. Żurawianka Żurawica	9	20	6-2-1	22:5
4. LKS Skołoszów	9	18	5-3-1	27:10
5. Orzeł Przeworsk	9	15	4-3-2	16:8
6. Golbalux Wiązownica	9	14	4-2-3	19:12
7. Roztocze Narol	9	14	4-2-3	22:17
8. Piast Tuczępy	9	13	3-4-2	15:9
9. Łęka Ostrów	9	12	3-3-3	14:10
10. Start Mirocin	9	11	3-2-4	13:9
11. Budowlani Szówsko	9	11	3-2-4	12:15
12. Start Pruchnik	9	7	2-1-6	10:16
13. Błękitni Grzeska	9	7	2-1-6	12:27
14. Unia Łukawiec	9	6	2-0-7	7:30
15. Bizon Medyka	9	4	0-4-5	5:16
16. Huragan Gniewczyzna	9	3	1-0-8	3:34

Start P. – Orzeł 0:1 (0:0)

Bramka: 0:1 Sereda 77. min.
Start P.: Zaleski – Szwajczak, MAZUR, W. Makarowski, Marcin Mikłasz – Oleszek (77. R. Malawski), T. Szostak (60. Długosz), Jastrzębski, Gilarski (64. P. Malawski) – P. Szostak, Olcha.
Orzeł: M. Krupa – Kielbicki, MIROSLAW MIKLASZ (82. Syk), Kluz, A. Krupa – Sereda, JUCHA, Kornafel, Sobala (81. Masiak) – Hatys (65. Boratyn), Kowalik (65. Wołowicz).
Sędziował: Czesław Furgała (Lubaczów).
Żółte kartki: P. Szostak, Oleszek oraz Kluz i Masiak. **Widzów:** 150.

Był to szybki i zacięty mecz, w którym obie jedenastki postawiły na atak. Brakowało w nim tylko większej ilości bramek, ataki zatrzymywane były bowiem przeważnie w obrębie pola karnego rywala. Goście mogli objąć prowadzenie w 35. min, lecz strzał Hatysa wyładował na słupek. W 77. min miejscowi nie przerwali akcji Seredy, który znalazł się oko w oko z Zaleskim i wygrał ten pojedynek. Minutę później gospodarze mogli wyrównać, lecz strzał Długosza instynktownie obronił M. Krupa. (Z; H.Sz.)

Budowlani – Czuwaj 0:3 (0:1)

Bramki: 0:1 Mach 22. min (karny), 0:2 Błaszczak 44. min, 0:3 Zielenkiewicz 64. min.
Budowlani: Sopol – T. Wysocki, J. Wysocki, Mikłasz, DĄBEK – Mokrzyński, Nowak, Środek, Dudek (20. Siegel, 74. Pruchnicki) – Szczutko, Jaworski (57. A. Walerianowicz).
Czuwaj: KUROSZ – Burdziak, Gawlik, Mach, Kilian (58. Zajęc) – EKIER, Habaj, Zielenkiewicz, Błaszczak (71. Broda) – Duński (88. Mazur), Błażkowski.
Sędziował: Grzegorz Niemiec (Przeworsk).
Żółte kartki: T. Wysocki, Mokrzyński, Środek oraz Kilian, Zielenkiewicz i Błaszczak.
Czerwona kartka: J. Wysocki (36. min – uderzenie przeciwnika bez piłki). **Widzów:** 200.

Przemysłanie, choć wygrali spotkanie, zawiedli w Szówsku. Początek mieli ułatwiony, gdyż miejscowi rozpoczęli mecz w 8-osobowym składzie i dopiero po kilku minutach zaczęli uzupełniać skład do regulaminowego zestawienia. Bramkę otwarcia goście zdobyli z rzutu karnego podyktowanego za faul Sopla na Duńskim w obrębie pola karnego. Tuż przed przerwą Habaj nagrał piłkę Błaszczakowi, który strzałem głową umieścił futbolówkę w siatce gospodarzy. Wynik ustalił Zielenkiewicz, który tylko nastawił nogę po dośrodkowaniu Ekierta. Do niskiego poziomu meczu dostroił się, niestety, sędzia główny spotkania. (Z; W.N.)

Żurawianka – Błękitni 6:1 (5:0)

Bramki: 1:0 M. Dmitrzyk 3. min, 2:0 Gierczak 9. min, 3:0 Gawłowski 19. min, 4:0 Gawłowski 24. min, 5:0 Hajduk 35. min, 5:1 Mach 77. min, 6:1 M. Dmitrzyk 85. min.
Żurawianka: Galanty – Duński (62. M. Bąk), GIERCZAK (72. Dudek), Seryło (32. Tywniuk), Ł. Bąk – Kot, Wajda (46. Stec), Samborski, GAWŁOWSKI – M. DMITRZYK, Hajduk.
Błękitni: Domka – Mirek, M. Pelc, Zbojnowicz, P. Kozłowski – Solarz (82. M. Kłos), P. Lasek, D. Kozłowski (77. A. Telega), R. Pelc (57. P. Telega) – Mach, Jasz.
Sędziował: Piotr Ciećkiewicz (Przeworsk).
Żółte kartki: Duński, M. Dmitrzyk oraz R. Pelc. **Czerwone kartki:** Ł. Bąk (60. min – uderzenie przeciwnika bez piłki), Jasz (68. min – krytyka orzeczeń sędziego). **Widzów:** 350.

Na pięć bramek, jakie strzelili w I połowie gospodarze, przyjezdni odpowiedzieli tylko jedną akcją, po której Jasz trafił w słupek. W II części miejscowi, zamiast trafiać do siatki, stemplowali poprzeczkę (Kot, M. Bąk i Hajduk). Przyjezdni jedyną bramkę zdobyli po szybkiej kontrze. (Z; Ł.M.)

Łęka – Huragan 6:1 (2:0)

Bramki: 1:0 Madycki 13. min, 2:0 Kwaśny 25. min (karny), 3:0 Buczkowski 50. min, 4:0 Buczkowski 51. min, 5:0 Zubrzycki 65. min, 5:1 Dąbrowicz 75. min, 6:1 Kwaśny 85. min.
Łęka: Kozioł – Słysz, PIOTR SEBASTIANKA, Jasiewicz, Szymczycha – KWAŚNY, J. Michalik, P. Michalik, Madycki – Sota (55. Zubrzycki), Buczkowski.
Huragan: Lis – Grabowiec, Konieczny, Piróg, Piętkowski (70. Dąbrowicz) – Tytuła, Pelc, Niemiec, KRUTYSZ – Matyja, Dziedziczek.
Sędziował: Wojciech Bartnik (Jarosław).
Żółte kartki: Madycki oraz Grabowiec. **Widzów:** 200.

Goście przeżywają głęboki kryzys organizacyjny i ich osiągnięciem jest fakt, że w ogóle pozbił się do tego meczu. Gospodarze nie mieli kłopotów z pokonaniem rywala. Przy stanie 5:0 dla miejscowych, nie mający nic do stracenia przyjezdni zaatakowali bramkę Kozioła. Najpierw, w 70. min, Grabowiec strzałem z rzutu wolnego trafił piłką w poprzeczkę, a pięć minut później Dąbrowicz uzyskał honorową bramkę. (Z; T.S.)

Skołoszów – Bizon 4:1 (1:0)

Bramki: 1:0 J. Sobejko 40. min, 1:1 Serafin 65. min, 2:1 A. Mazurkiewicz 70. min, 3:1 A. Soja 71. min, 4:1 Miśko 79. min.
Skołoszów: Popkiewicz – Siemaszkiewicz, K. Kolanek, J. Kolanek, M. Sobejko – P. KOGUT (85. P. Mazurkiewicz), K. KOGUT, Olech (46. A. Mazurkiewicz), Bach (50. Czubocho) – J. Sobejko (46. Miśko), A. Soja.
Bizon: Grodecki – Piłkowski, Jakubowski, D. Kędzior, D. Górka – B. Górka, Galanty, SERAFIN, Maksymowicz (70. Mikos) – Górniak, P. Kędzior.
Sędziował: Dariusz Michalec (Lubaczów).
Żółte kartki: D. Górka i Serafin. **Czerwona kartka:** D. Kędzior (40. min – słowna obraza sędziego). **Widzów:** 300.

Nie był to porywający mecz. Goście przez prawie całą I połowę odpierali dość nieskoordynowane ataki miejscowych i dopiero w 40. min stracili gola. W tejże minucie przyjezdni stracili także jednego zawodnika. Dariusz Kędzior nieparlamentarnie wyraził swoje niezadowolenie z decyzji sędziego i przez tegoż został relegowany z boiska. W II części miejscowym było już łatwiej, choć najpierw stracili gola po kontrze Bizona. Ostatnie 20 minut należały już do gospodarzy, którzy po stałym obleganiu bramki Grodeckiego trzykrotnie trafili do siatki. (Z; Cz.Cz.)

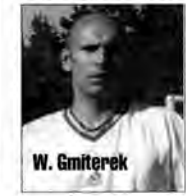
Start M. – Piast 3:2 (2:2)

Bramki: 0:1 Tolak 5. min, 0:2 Tolak 18. min, 1:2 Holub 39. min, 2:2 Holub 41. min (karny), 3:2 Wilk 67. min.
Start M.: Wiglusz – A. Morag, Wojciechowski, Sochacki, B. Morag – Maślanka, Czerniecki, Wojtaszek (65. Turek), Stoma – WILK, HOŁUB.
Piast: Stadnik – R. Noga, Strawa, Gwóźdź, Barnak – Grabowski, Kawecki (88. N. Noga), Pasaj, Żelazny – TOLAK (46. B. Noga), Kubas.
Sędziował: Mirosław Hanus (Lubaczów).
Żółte kartki: Wojtaszek, Turek oraz Kawecki, Strawa, B. Noga i Barnak. **Widzów:** 600.

Gospodarze nagrodzeni zostali za konsekwentną walkę do końca. Początek był niezły w ich wykonaniu. W 2. min Wojtaszek mógł strzelić gola, lecz źle przy mierzył. Odpowiedź gości była porażająca – Tolak dwukrotnie strzelił do siatki! W 38. min Kubas mocno uderzył na bramkę Wiglusza i gdyby trafił do siatki, miejscowym trudno byłoby się podnieść. Piłka jednak wyładowała na poprzeczkę. Następną akcją, tym razem w wykonaniu gospodarzy, odwróciła losy meczu – Wojtaszek nagrał piłkę Hołubowi i miejscowi złapali kontakt bramkowy. Przed przerwą był już remis, za zagranie ręką w polu karnym przez R. Nogę sędzia wskazał boiem na punkt 11 m i Hołub nie zmarnował szansy. Tuż po wznowieniu gry padła trzecia bramka dla miejscowych, lecz sędzia jej nie zaliczył, uznając pozycję Hołuba za spaloną. 20 minut później nie miał już wątpliwości – Wilk otrzymał zagranie z prawej strony i umieścił piłkę w bramce Stadnika. Goście próbowali odwzajemnić się, lecz Wiglusz nie dał się zaskończyć. (Z; B.S.)

Strzelcy (po 9 kolejkach):

9 bramek – WALDEMAR GMITEREK (ROZTOCZE)



7 bramek – Błaszczak (Czuwaj), Duński (Czuwaj)

6 bramek – Hajduk (Żurawianka), Piersiak (Golbalux), Wilk (Start M.)

5 bramek – Holub (Start M.), B. Noga (Piast), A. Soja (Skołoszów), Szczygiel (Roztocze)

4 bramki – Buczkowski (Łęka), Józefowicz (Golbalux), K. Kogut (Skołoszów), Kwaśny (Łęka), Mach (Błękitni), Miśko (Skołoszów), J. Sobejko (Skołoszów)

3 bramki – Andruszewski (Polonia II), Ł. Bąk (Żurawianka), Boratyn (Orzeł), M. Dmitrzyk (Żurawianka), Goniak (Unia), Habaj (Czuwaj), Jagiełłowicz (Golbalux), Kubas (Piast), Kucab (Polonia II), Marszałek (Polonia II), Oleszek (Start P.), Szumigraj (Golbalux), Środek (Budowlani), Wołowicz (Orzeł)

2 bramki – Bach (Skołoszów), M. Banaś (Roztocze), Bojarski (Golbalux), Gawłowski (Żurawianka), Grabowski (Piast), Hatys (Orzeł), Jakubowski (Bizon), Jucha (Orzeł), Kowalik (Orzeł), Lichończak (Błękitni), Litwin (Budowlani), Mazurkiewicz (Skołoszów), Marcin Mikłasz (Start P.), Mirek (Błękitni), Nowak (Roztocze), K. Powroźnik (Unia), Sereda (Orzeł), Szor (Polonia II), P. Szostak (Start P.), Tolak (Piast), Zielenkiewicz (Czuwaj)

1 bramka – Goniak (3. min), 1:1 Jagiełłowicz 4. min, 2:1 Goniak 12. min, 3:1 Goniak 35. min, 3:2 Piersiak 65. min, 4:2 Dukacz 90. min.

Unia: TRUCHAN – Kozioł, B. Frankowski (90. Brzyski), Kubis, Dobrowolski – Herda, Michalik, Lada, Sopol (77. Dukacz) – GONIAK, Motyl.

Golbalux: Klak – Włoch, Sroczyk, Baran (46. Bojarski), Mściśz (68. Naspiński) – Mróz, Szumigraj, Rokosz, Józefowicz – JAGIEŁŁOWICZ, Piersiak.

Sędziował: Grzegorz Sakowski (Przemysł).
Żółte kartki: Goniak, Frankowski oraz Mróz. **Czerwona kartka:** Mróz (88. min – druga żółta). **Widzów:** 200.

Unia – Golbalux 4:2 (3:1)

Bramki: 1:0 Goniak 3. min, 1:1 Jagiełłowicz 4. min, 2:1 Goniak 12. min, 3:1 Goniak 35. min, 3:2 Piersiak 65. min, 4:2 Dukacz 90. min.
Unia: TRUCHAN – Kozioł, B. Frankowski (90. Brzyski), Kubis, Dobrowolski – Herda, Michalik, Lada, Sopol (77. Dukacz) – GONIAK, Motyl.
Golbalux: Klak – Włoch, Sroczyk, Baran (46. Bojarski), Mściśz (68. Naspiński) – Mróz, Szumigraj, Rokosz, Józefowicz – JAGIEŁŁOWICZ, Piersiak.
Sędziował: Grzegorz Sakowski (Przemysł).
Żółte kartki: Goniak, Frankowski oraz Mróz. **Czerwona kartka:** Mróz (88. min – druga żółta). **Widzów:** 200.

Ciekawe widowisko stworzyły obie drużyny. Przed wszystkim dużo było pięć pod obu bramkami. W pierwszym kwadransie gry padły trzy bramki, a na dodatek Jagiełłowicz przy stanie 1:1 nie trafił będąc 3 m od bramki. Bohaterem pierwszej odsłony był Stanisław Goniak, który trzy razy dziurawił siatkę Klaka. W końcowych fragmentach meczu przyjezdni za wszelką cenę chcieli co najmniej wyrównać, lecz Truchan był mocnym punktem swej drużyny. Zapędzeni w ataku goście nie ustrzegli się błędów w kryciu, pozwalając Dukaczowi strzelić zwycięskiego gola dla Unii. (Z; G.P.)

JEDENASTKA IX KOLEJKI:

Józef Gierczak	Krzysztof Truchan	Damian Mazur
Paweł Kogut	Miroslaw Mikłasz	Krzysztof Gawłowski
Stanisław Goniak	Piotr Sebastianka	Łukasz Holub
	Tomasz Ekiert	
	Lovely Mensah	

GRUPA JAROSŁAWSKA

Tęcza odparła atak

Tęcza – MKS R. 1:0 (1:0)

Bramka: 1:0 M. Rachwański 15. min.
Tęcza: Skupień – M. Rachwański, B. Babula (55. Modry), Witkowski (85. Purcha), Bednarz – Gielarowski, Pik, Smorąg (65. A. Babula), J. Rachwański – K. Kiełbowicz I, Wielgos.
MKS R.: Walicki – Wiśniowski, Folwarski, Wilman, Szot – M. Baran (34. Kuźlak), P. Baran, Sułkowski, Petynia – Kalisz (75. Chuchliński), Luft.
Sędziował: Andrzej Wąsowicz (Jarosław).
Widzów: 300.

W 15. min stoper gospodarzy zainicjował samotny rajd z piłką i zakończył go celnym strzałem. W II odsłonie goście dążyli do wyrównania, lecz uważnie grająca defensywa Tęczy obroniła się przed tymi atakami, co tuż po ostatnim gwizdku sędziego oznaczało zachowanie pozycji lidera. (Z; B.B.)

Czarni P. – Hetman 5:0 (3:0)

Bramki: 1:0 Zawitkowski 4. min (samobójcza), 2:0 A. Wikiera 12. min, 3:0 A. Wikiera 37. min, 4:0 A. Wikiera 49. min, 5:0 Zabłocki 85. min.
Czarni P.: Świst – Frużyński, Tomaszewski, J. Wikiera, Pokorski – Rzepka, Zabłocki, Maciuga (76. Wiśniowski), Kopkowicz (62. Dziedzic) – Kłopot (46. Krzeszowski), A. Wikiera.
Hetman: Grela – T. Czerwiński, Zawitkowski, J. Czerwiński, Kuta – Bielec, Wojtowicz, Bawół (52. W. Mazur), Kaczmarz – Czemerda, R. Mazur.
Sędziował: Andrzej Papić (Jarosław).
Widzów: 200.

Goście dali się łatwo ograć. Przyjezdni zaczęli mecz niefortunnie, od samobójczego strzału Zawitkowskiego. Później strzelecki popis dał Antoni Wikiera, uzyskując hat-trick. (Z; P.G.)

Wólczanka – Wiraż 1:3 (1:2)

Bramki: 0:1 Kalemba 28. min, 0:2 Kalemba 33. min, 1:2 Krzeptoń 35. min, 1:3 Nawłoka 80. min.
Wólczanka: Szul – Krzeptoń, Misilo, Solec, Mrocza – Filip, Machata, Pietluch, Sawa – Środek, Perykasa (85. Kulpa).
Wiraż: Trojanowski – Barański, Wota (85. Antonik), Kuźniar, Pobuta – Gilarski, Stasiła, Kalemba, Kisielewicz – Adamarek, Nawłoka.
Sędziował: Sebastian Rachwał (Przeworsk).
Widzów: 150.

Strzelcy (po 7 kolejkach):

GRUPA JAROSŁAWSKA

10 bramek – Wielgos (Tęcza W.)
8 bramek – Kłopot (Czarni P.), T. Sawa (Błękitni R.)
7 bramek – A. Wikiera (Czarni P.)
6 bramek – Kociuba (Iskra), Mariusz Walczak (Dąb)
5 bramek – Marcin Lonc (Dąb)
4 bramki – Adamarek (Wiraż), T. Hałuszczak (Orkan), Jasiewicz (Delin), Kutyla (Orkan), J. Rogus (Błękitni R.), P. Winiarski (Orkan)

GRUPA LUBACZOWSKA

10 bramek – Kowalski (Zdrój)
8 bramek – P. Jałowy (Walter)
7 bramek – P. Solarczyk (Czarni O.)
6 bramek – A. Młodowiec (Huragan), Okojew (Walter), Szyk (Pogoń-Sokół), G. Ważny II (Roztocze)
5 bramek – Kida (Pogoń-Sokół), Mariusz Urban (Zdrój)
4 bramki – K. Gruska (Victoria), K. Kłaczko (Victoria), Naróg (Ursus), Nycząj (Czarni O.), G. Parzyniak (Czarni O.), Serafin (Zdrój), W. Sroczyk (Błękitni), Stefanko (Mięksiz N.), Marcin Urban (Zdrój), A. Urbaniak (Czarni O.), R. Węgrzyn (Czarni O.)

Gospodarze po wyrównanym pojedynku zeszli z boiska pokonani. Miejscowym wyraźnie w tym dniu nie wychodziły strzały w światło bramki. Sam Sawa aż trzykrotnie trafiał w słupek. (Z; S.G.)

W pozostałych meczach: Błękitni R. – Błękitni P. 3:1 (0:1), bramki: J. Rogus (48.), T. Sawa 2 (60. i 65.) – Lasota (30.); Delin – Orkan 3:6 (2:2), bramki: samobójcza (10.), Pichitko (28.), Kozior (68.) – T. Hałuszczak 3 (22., 40. i 75.), P. Winiarski (55.), Zagrobelny (80.), J. Magryś (85.); Makovia – Iskra 2:0 (0:0), bramki: M. Sudół (75.), Ł. Sudół (80.); Sanoczanka – Dąb 4:2 (1:1), bramki: P. Soja (40.), Siemaszkiewicz (50.), Kisielewicz (55. – karny), Majcher (60. – karny) – Marcin Lonc 2 (17. i 58. – karny).

GRUPA LUBACZOWSKA

Zdrój gubi rywali

Zdrój – Start 4:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Kowalski 16. min, 2:0 Mariusz Urban 27. min, 3:0 Mariusz Urban 60. min, 4:0 Kowalski 76. min.
Zdrój: W. Rogowski – Łokczewski, Husiatyński (70. Banaś), M. Mazur, Dydyk – Serafin, M. Rogowski, Smoliński (81. Pogorzalec), Kowalski – Mariusz Urban, R. Urban (64. Komosiński).
Start: Antosz – T. Antonik, J. Antonik, K. Buczek, R. Buczek – Ł. Antonik II, Misztal, Kopciuch, Mamczura – Ł. Antonik I, Słabicki.
Sędziował: Andrzej Kościeliński (Oleszyce).
Widzów: 100.

Początkowo przyjezdni toczyli z liderem wyrównany pojedynek, jednak gdy gospodarze strzelili drugą bramkę, goście stracili impet i gdyby piłkarze Zdroju wykorzystali większość bramkowych sytuacji, wynik mógłby być znacznie wyższy. (Z; S.G.)

Huragan – Pogoń-Sokół 1:0 (1:0)

Bramka: 1:0 W. Mańczak 23. min.
Huragan: T. Weselak – Sysak, Juzwa, Żmij, Pietrycki – Kamiński, Krasnokucki, M. Młodowiec (85. R. Młodowiec), A. Młodowiec (I. Gusztab, 86. Tkaczyk) – W. Mańczak, S. Weselak.
Pogoń-Sokół: Stachurski – Kudyba, Obroślak, Szatański, Horeczy – Motyl, Dawidowicz, Szyk, Kida (46. Dziobek) – Pietrasiewicz, Chlan.
Sędziował: Wiesław Dusza (Przeworsk).
Żółte kartki: Sysak i Żmij. **Widzów:** 300.

Przez 80 minut lekką przewagę mieli gospodarze. W 23. min

GRUPA PRZEMYSKA

1. Granica Stubno	7	19	6-1-0	27:1
2. Instex Hermanowice	7	16	5-1-1	18:10
3. Fort Jaksmanice	7	14	4-2-1	16:8
4. Cresovia Kalników	7	14	4-2-1	16:12
5. Leśnik Bircza	7	13	4-1-2	17:11
6. Biało-Czerwoni Kaszyce	7	10	3-1-3	13:14
7. Korona Trójczyce	7	10	3-1-3	19:20
8. Motor Grochowce	7	8	2-2-3	14:16
9. San Ostrów	7	7	1-4-2	11:13
10. Fenix Leszno	7	7	2-1-4	10:20
11. LKS Dubiecko	7	5	1-2-4	7:13
12. Orzeł Torki	7	5	1-2-4	7:21
13. Grom Wyszatycze	7	4	1-1-5	8:14
14. Wiar Krówniki	7	3	0-3-4	10:19

GRUPA PRZEWORSKA

1. Zorza Zarzecze	7	21	7-0-0	40:8
2. Gorliczanka Gorliczyna	7	19	6-1-0	21:2
3. Cresovia Krzeczowice	7	18	6-0-1	27:7
4. Żuraw Żurawicki	7	15	5-0-2	27:12
5. Sokół Sieniawa	7	13	4-1-2	25:12
6. Promyk Urzejowice	7	12	4-0-3	17:17
7. LKS Kisielów	7	10	3-1-3	8:9
8. Wistok Świętoniowa	7	9	3-0-4	14:22
9. Błyskawica Rozbórz	7	7	2-1-4	8:15
10. Strumyk Hawłowice	7	6	2-0-5	7:25
11. Lechia Pantalowice	7	6	2-0-5	12:37
12. San Gorzyce	7	4	1-1-5	7:13
13. Gacovia Gać	7	4	1-1-5	5:13
14. Błękitni Maćkówka	7	0	0-0-7	10:36

padła jedyna bramka, zdobyta zresztą „na raty”. Pierwsze uderzenie W. Mańczaka zdołał sparować Stachurski i dopiero przy dobitce przepuścił piłkę do siatki. Ostatnie 10 minut to huraganowe ataki lubaczowskiej jedenastki, ale to S. Weselak mógł podwyższyć wynik, nie wykorzystał jednak sytuacji sam na sam ze Stachurskim. (Z; A.Sz.)

W pozostałych meczach: Błękitni F. – Juwenia 2:1 (2:0), bramki: W. Sroczyk (20.), Turza (35.) – Witek (65.); Czarni O. – Victoria 3:1 (0:1), bramki: P. Solarczyk (65.), samobójcza (68.), Nycząj (75.) – Gruska (20.); Rolnik – Mięksiz N. 4:1 (4:0), bramki: Ł. Puchała (15.), G. Antonik (20.), M. Kubiszyn 2 (27. i 35.) – Stefanko (55.); Ursus – Walter 2:3 (1:2); bramki: Rogowski (44.), Dziedzic (87.) – Okojew 3 (4., 43. i 53.); Zryw – Roztocze 3:4 (0:2), bramki: Szymeczko 2 (65. i 70.), Pytel (90.) – Grenda (10.), G. Ważny II 3 (25., 50. i 80.).

GRUPA PRZEMYSKA

Granica jak burza

Dubiecko – Orzeł 1:1 (1:0)

Bramki: 1:0 Ścibor 31. min, 1:1 Kupiszewski 59. min.
Dubiecko: Sochacki – Walus, Pocatuj, Makuch, Śtużala – Sura, Hendzel (70. Blecharczyk), Ścibor, Romański –

GRUPA JAROSŁAWSKA

1. Tęcza Wysock	7	17	5-2-0	17:9
2. Błękitni Rudolowice	7	16	5-1-1	25:10
3. Czarni Pawłowski	7	14	4-2-1	21:5
4. Wiraż Chłopice	7	14	4-2-1	14:9
5. Makovia Makowisko	7	12	4-0-3	19:14
6. Sanoczanka Święte	7	11	3-2-2	14:12
7. Orkan Zapafów	7	10	3-1-3	16:15
8. MKS Radymno	7	9	2-3-2	10:9
9. Hetman Laszki	7	7	2-1-4	9:18
10. Błękitni Pełkinie	7	6	1-3-3	13:19
11. Dąb Dobkowiec	7	6	2-0-5	17:25
12. Iskra Cieszacin Wielki	7	5	1-2-4	8:14
13. Wólczanka Wólka Pełkińska	7	5	1-2-4	10:18
14. Delin Munina	7	4	1-1-5	11:27

GRUPA LUBACZOWSKA

1. Zdrój Horyniec	6	18	6-0-0	30:4
2. Pogoń-Sokół Lubaczów	7	14	4-2-1	19:7
3. Walter Opaka	6	14	4-2-0	17:11
4. Czarni Oleszyce	7	13	4-1-2	27:18
5. Roztocze Ruda Różaniecka	5	13	4-1-0	11:7
6. Huragan Basznia Dolna	7	11	3-2-2	10:7
7. Victoria Stary Dzików	7	9	2-3-2	13:14
8. Błękitni Futory	5	7	1-4-0	8:7
9. Rolnik Wólka Krowicka	7	6	1-3-3	10:12
10. Juwenia Cieszanów	7	6	2-0-5	9:19
11. LKS Mięksiz Nowy	7	5	1-2-4	12:20
12. Zryw Młodów	7	4	1-1-5	10:23
13. Ursus Dachnow	7	3	1-0-6	11:22
14. Start Lisie Jamy	7	3	0-3-4	5:21

Majda (46. Szymkiewicz), Cempura.
Orzeł: Olszowy – T. Foryt, R. Foryt, Wodała, Cieliniński – Rysak, Kaweckki, Kupiszewski, Wojakowski – P. Foryt, Harpula.
Sędziował: Wojciech Robak (Przemysł).
Żółte kartki: Sura, Ścibor oraz P. Foryt i Rysak. **Widzów:** 350.

W I części gospodarze, oprócz strzelonej bramki, mogli trafić do siatki przeciwnika jeszcze kilka razy, lecz strzały: Ścibora, Służalego i Romańskiego miały cel. II połowa była mniej ciekawa, nie tylko z powodu utraty przez miejscowych gola, ale z powodu bezładnej kopaniny w wykonaniu obu drużyn. (Z; A.A.)

Biało-Czerwoni – Grom 1:4 (1:3)

Bramki: 1:0 Maciej Pendrak 3. min, 1:1 Gradowski 5. min, 1:2 Kaczmarz 17. min, 1:3 Pasiński 24. min, 1:4 Kaczmarz 59. min.
Biało-Czerwoni: P. Badowicz – Siara, J. Rogala (46. A. Badowicz), Maciej Pendrak, A. Pendrak – Marek Pendrak, Nietrzeba, P. Stasiła, Z. Stasiła – Lewicki, Radochoński (66. Pilawa).
Grom: Stachura – A. Kudła (63. A. Jaroch), Myszak, Szczepanik, W. Jaroch – P. Kudła, Gawel, Kaczmarz (80. Jakubiec), Gradowski (68. Wachta) – Pasiński, M. Jaroch.
Sędziował: Wiesław Szkrabut (Przemysł).
Żółte kartki: Siara oraz Pasiński.
Widzów: 200.

Gospodarze dość szybko objęli prowadzenie i szybko go utracili. Z upływem czasu gry więcej do powiedzenia mieli przyjezdni. Jak wieść gminna niesie w Kaszycach, miejscowym zabrakło sił po „fajnej” dyskotecce, jaka miała miejsce w niedalekich Dobkowicach. (Z; Z.W.)

W pozostałych meczach: Cresovia – Motor 1:1 (0:0), bramki: M. Polny (55.) – W. Woźnica (77.); Fenix – Granica 0:6 (0:4), bramki: Mikus (3. – karny), Piestrak (20.), M. Malik 2 (30. i 75.), Cwynar (60.), Trela (85.); Instex – Korona 4:2 (1:1), bramki: Cizman 2 (38. i 89.), R. Pudysz 2 (84. i 86.) – Bomba (14.), Banaś (57.); Leśnik – Fort 2:1 (1:0), bramki: Dorociak (35.), Ustijanowski (65.) – Olech (53.); Wiar – San 1:1 (0:0), bramki: Stawarz (65.) – Zielski (73.).

GRUPA PRZEWORSKA

Zorza nie zwalnia

Sokół – Cresovia 2:3 (1:3)

Bramki: 0:1 Kos 15. min, 0:2 Gil 30. min, 0:3 Mikuta 35. min, 1:3 Pawelec 40. min, 2:3 Pawelec 50. min.

Strzelcy (po 7 kolejkach):

GRUPA PRZEMYSKA

10 bramek – Cizman (Instex)
8 bramek – G. Piejko (Korona)
7 bramek – Solarczyk (Cresovia)
6 bramek – Cwynar (Granica)
5 bramek – Dorociak (Leśnik), Hrycelak (Granica), Z. Mikus (Granica), W. Woźnica (Motor)
4 bramki – Babik (Motor), Ballycki (San), Gradowski (Grom), Jędruch (Fort), M. Malik (Granica), Maciej Pendrak (Biało-Czerwoni 2001), J. Rogala (Biało-Czerwoni 2001)

GRUPA PRZEWORSKA

13 bramek – Sawa (Zorza)
9 bramek – M. Mikołajek (Zorza)
8 bramek – Fleszar (Lechia), Pawelec (Sokół)
7 bramek – Gil (Cresovia), Świąder (Sokół)
6 bramek – Florek (Cresovia), Mirek (Wistok), Mylek (Zorza), Wojtyna (Żuraw)
5 bramek – Bawor (Żuraw), Cebulak (Wistok), Zajac (Kisielów)
4 bramki – Adamski (Promyk), Kaniuch (Żuraw), K. Lis (Gorliczanka), R. Lis (Gorliczanka), Zięba (Cresovia)

Sokół: Pisarczyk – Ciurko, Czopik, Król, Włoch – Siedlarz, Pabjasek, Fołta (35. Rudziński), Kubrak – Pawelec, Styś.
Cresovia: Krzan – Kamiński (60. P. Dziedzic), A. Bogacz, Krzych, Zięba – T. Dziedzic (70. Konowalski), P. Bogacz, Kos, Florek – Mikuta, Gil.
Sędziował: Adam Depciuch (Przeworsk).
Żółte kartki: Czopik oraz P. Bogacz i Florek. **Czerwona kartka:** Czopik (80. – druga żółta). **Widzów:** 150.

Na początku goście zaskoczyli miejscowych atakami i już w I części prowadzili trzema bramkami. Przy utracie tych goli nie bez winy byli obrońcy Sokola. Gospodarze w dalszej części zdołali strzelić dwa gole, ale na kolejne zabrakło czasu, a przede wszystkim umiejętności strzeleckich. (Z; L.Cz.)

Błękitni M. – Błyskawica 2:3 (2:2)

Bramki: 1:0 Michalik 10. min, 1:1 Twardowski 40. min, 2:1 D. Sowa 43. min, 2:2 Zieliński 45. min, 2:3 Wołowicz 70. min.
Błękitni M.: Wyczawski – Lasek, Pacholarz, Telega, A. Mylek – Dziedzic, Zieliński, Balawender, A. Obłoz – T. Mylek, D. Sowa.
Błyskawica: D. Obłoz – Mazur, Półtorak, G. Stecko, Krajnik – Gryczman, Michalik, Piątek, A. Stecko – Twardowski, Wołowicz.
Sędziował: Roman Kozyra (Przeworsk).
Widzów: 100.

W I wyrównanej połowie obie jedenastki strzeliły po dwa gole. W II części lekką przewagę w polu mieli gospodarze, jednak nie udało się im uzyskać prowadzenia. Grający z kontry goście byli bardziej skuteczni. Jeden z takich ataków zakończył się celnym strzałem doświadczonego Wołowca. (Z; J.B.)

W pozostałych meczach: Kisielów – Wistok 2:1 (0:1), bramki: Zajac 2 (25. i 80.) – Mirek (15.); Lechia – Żuraw 4:2 (1:0), bramki: Fleszar 3 (15., 49. i 62.), Dziedzic (68.) – Przewrocki (80.), Dubiel (85.); Promyk – Gorliczanka 0:4 (0:2), bramki: R. Lis (27.), Jucha 2 (44. i 84.), Wojtas (66.); San – Gacovia 3:2 (1:2), bramki: Duży (24.), Sobala (63.), Wilk (50.) – Świątek (30.), Mroszczyk (40.); Strumyk – Zorza 0:2 (0:0), bramki: M. Mikołajek (60.), Sawa (70.).



KLASA B

GRUPA JAROSŁAWSKA

Luzax – Orły 3:1 (2:0), bramki: K. Buczek 2 (6. i 30.), Kaleta (80.) – Softys (50.); Pogórze – Płomień 1:1 (0:1), bramki: Poloszyłowicz (67.) – Gwóźdź (15.); Nafta-Gaz – Błękitni B. 1:2 (0:1), bramki: Gac (85.) – Broda (15.), Kisala (88.); Łazowianka – Watkem 1:0 (0:0), bramka: Derba (86.); JKS 1909 II – Strażak 2:1 (0:0), bramki: Jagiełłowicz (60.), Knapik (80.) – Lecyk (60.); Duńkowice – Tęcza J. 2:3 (1:1), bramki: Piwowar 2 (12. i 175.) – P. Solek (43.), T. Fronc (60.), Bała (72.).

1. Luzax Lutków	6	18	6-0-0	22:7
2. Pogórze Rokietnica	6	16	5-1-0	23:3
3. JKS 1909 II Jarosław	6	12	4-0-2	18:7
4. Watkem Wietlin	6	12	4-0-2	16:11
5. Tęcza Jankowice	6	12	4-0-2	9:12
6. Płomień Morawsko	6	10	3-1-2	18:10
7. Łazowianka Łazy	6	10	3-1-2	5:6
8. Błękitni Bobrówka	6	6	2-0-4	10:26
9. Strażak Sośnica	6	4	1-1-4	6:17
10. Nafta-Gaz Jodłówka	6	3	1-0-5	12:18
11. Orły Surochów	6	1	0-1-5	7:16
12. LKS Duńkowice	6	1	0-1-5	5:18

GRUPA LUBACZOWSKA

Ryszkowa W. – Piwoda 0:7 (0:1), bramki: J. Balicki 4 (30., 48., 60. i 85.), K. Opic 2 (59. i 90.), Chrobak (63.); Orkan – Molodycz 5:0 (3:0), bramki: P. Furgala 2 (30. i 34.), B. Maślanka (41.), P. Zaluski (50.), A. Szajowski (58.); Czerwoni – Błękitni Z. 9:1 (3:1), bramki: H. Bednarz 5 (15., 18., 65., 70. i 80.), J. Wawrejko (38.), A. Rogalski (70.), A. Nieckarz (77.), A. Witko (86.) – A. Balawender (40.); Leśnik – Gwiazda 2:5 (1:2), bramki: Kołodziej 2 (23. i 46.) – Konowalczuk (1.), Holobud (9.), D. Cyran (48.), Sawiński 2 (54. i 67.). Pauzowali Zjednoczeni.

1. LKS Piwoda	5	15	5-0-0	26:5
2. Gwiazda Wielkie Oczy	4	12	4-0-0	26:5
3. Zjednoczeni Zabiąta-Stare Siolo	4	7	2-1-1	14:10
4. LKS Ryszkowa Wola	4	6	2-0-2	11:14
5. Błękitni Zalesie	5	6	2-0-3	18:23
6. Czerwoni Cewków	4	4	1-1-2	11:13
7. Leśnik Płazów	4	3	1-0-3	8:16
8. Orkan Załuże	4	3	1-0-4	6:17
9. LKS Molodycz	4	0	0-0-4	2:19

GRUPA PRZEMYSKA

Tęcza K. – Wiar 3:2 (3:1), bramki: Lusio 2 (10. i 13.), Piława (38. – karny) – Marcinkiewicz 2 (30. i 55.); Polonia – Walawianka 0:2 (0:1), bramki: Mysiak (25.), Łakomski (65.); Wesota – Żurawianka II 1:1 (1:0), bramki: Tyrawski (7.) – A. Domański (87.); Viking – Nakło 1:1 (0:1), bramki: Kiełtyka (59. – karny) – Biega (16.); Rada – Unia 1:2 (0:2), bramki: Augustyn (70.) – Bubelski (8.), Banach (20.).

1. LKS Nakło	5	13	4-1-0	11:4
2. Wiar Hawniki	5	12	4-0-1	16:5
3. Żurawianka II Żurawica	5	9	3-1-1	16:5
4. Tęcza Kosienice	5	9	3-0-2	12:14
5. Wesota Zadąbrowie	5	8	2-2-1	11:5
6. Viking Orły	5	7	2-1-2	9:8
7. Unia Zaleska Wola	5	6	2-0-3	9:16
8. Polonia Korczowa	5	3	1-0-4	9:17
9. Walawianka Walawa	5	3	1-0-4	7:15
10. Rada Orzechowce	5	1	0-1-4	6:17

GRUPA PRZEWORSKA

Łopuszka W. – Wisetka 2:3 (0:3), bramki: Kubicki (62.), Malik (70.) – Sosnowski (10.), Stepaniak (20.), Szumc (40.); Sokół – Błękitni W. 8:0 (1:0), bramki: Rączka 2 (38. i 47.), Markowski 2 (55. i 72.), M. Marek 2 (61. i 80.), Gołębiowski 2 (75. i 89.); Zorza – Majdan S. 1:2 (0:0), bramki: Tytuła (65.) – M. Szywał 2 (48. i 70.); Huragan – Wistoczanka 2:3 (1:0), bramki: Pakuła (18.), Szczepanik (88.) – Rydzik (46.), Gondek (70. – karny), Mrocza (80.); Piast – Błyskawica 7:2 (4:1), bramki: Kruk 2 (16. i 63.), Słysz 2 (26. i 38.), Domka (43.), P. Kalamarz 2 (64. i 85.) – Dubiel (28.), Mrocza (80.). Pauzowała: Szarotka.

1. LKS Majdan Sieniawski	6	18	6-0-0	24:3
2. Sokół Studzian	6	15	5-0-1	21:5
3. Zorza Jagiełta	5	12	4-0-1	15:10
4. Wisetka Siennów	5	9	3-0-2	14:11
5. Wistoczanka Tryńcza	6	9	3-0-3	13:11
6. Piast Nowosielce	5	6	2-0-3	16:10
7. Huragan Rozbór Długi	5	6	2-0-3	13:11
8. Błękitni Wierzbna	5	6	2-0-3	7:22
9. Szarotka Rogóźno	5	4	1-1-3	6:14
10. Błyskawica Roźniatów	6	4	1-1-4	11:23
11. KS Łopuszka Wielka	6	0	0-0-6	3:23

JUNIORZY

I LIGA PODKARPACKA – starsi: MOSiR Jasto – Polonia Przemysł 1:2 (0:1); młodszy: MOSiR – Polonia 2:1 (1:1).

II LIGA PODKARPACKA – starsi: Czuwaj – Stal Łańcut 2:0 (1:0), Kolbuszowianka – JKS 1909 1:3 (0:1), Orzeł Przeworsk – Pogoń Leżajsk 1:1 (0:0), Sokół Nisko – MKS Kańczuga 3:3 (2:1) **młodszy:** Czuwaj – Stal 1:7 (0:2), Kolbuszowianka – JKS 1909 3:1 (1:1), Orzeł – Pogoń 3:0 (3:0). Mecz Sokół – MKS K. nie odbył się.

KLASA OKRĘGOWA – grupa jarosławska – starsi: Błękitni – Sokół 1:5 (1:2), Juwenia – Czarni 3:6 (1:4), MKS R. – Pogoń-Sokół 3:3 (2:1), Hetman – Wólczanka 5:2 (2:1), Piast – Babiś-Syrenka 1:2 (0:0), Duńkowice – Bizon 0:1 (0:0), Mecz Żurawianka – Wisłok nie odbył się (brak gości).

1. MKS Radymno	8	20	6-2-0	29:9
2. Pogoń-Sokół Lubaczów	8	16	5-1-2	29:15
3. Sokół Sieniawa	8	16	5-1-2	28:16
4. Babiś-Syrenka Roźniewica	8	15	5-0-3	16:14
5. Bizon Medyka	8	15	5-0-3	16:19
6. LKS Duńkowice	7	12	4-0-3	17:9
7. Błękitni Grzeska	8	12	4-0-4	19:15
8. Czarni Oleszyce	8	12	4-0-4	27:30
9. Hetman Laszki	8	11	3-2-3	19:18
10. Żurawianka Żurawica	7	9	3-0-4	14:24
11. Juwenia Cieszanów	8	7	2-1-5	22:27
12. Wisłok Świętoniowa	7	6	2-0-5	15:26
13. Piast Tuczępy	7	4	1-1-5	7:16
14. Wólczanka Wólka Pełkińska	8	3	1-0-7	11:26

PIŁKARSKA ZABAWA ŻP – SZCZĘŚLIWA „TRZYNASTKA”

„Zupełnie nowy lider!”

Do tej pory na fotelu lidera naszej zabawy zasiadał bądź to Marcin Obłoz, bądź Henryk Szewczak. Dla obu jednak zestaw nr 14 okazał się feralny. Oby pogodził czający się za ich plecami niemal od początku rozgrywki Mariusz Partyka.

Dwa kolejne zestawy – nr 13 i 14 – były ponownie trudne do wytypowania. W obu dobrą serią popisał się Kamil Wolański z Olszyny, dzięki czemu awansował do pierwszej „dziesiątki”. Słabsze osiągnięcia mieli tym razem tokowicze z Przeworska. Chyba kryzys dopadł dotychczasowego lidera Marcina

Obłozę, co – jak już wspomnieliśmy – wykorzystali rywale. Ale tylko połowicznie, gdyż po „7” pana Marcina w zestawie nr 14 wydawało się, że bardziej obsunie się w klasyfikacji łącznej. Wielki „zamęt” panuje w klasyfikacji 1 kuponu, gdzie przodownictwem dzielić się musi aż czwórka graczy.

Mamy dwie nieustające prośby do naszych tokowiczów. Po pierwsze: wypełniajcie, Kochani, dokładnie kupony. We wspomnianych dwóch otrzymaliśmy np. niewypełnione – bez typów – kupony od pana Józefa Bielecha z Wyszaty. Drugą: na dole każdego z kuponów jest termin graniczny ich nadsyłania. Bardzo gorąco prosimy przestrzegać go. Na wysłanie w terminie jest wystarczająco dużo czasu. Po raz ostatni w minionym tygodniu zaliczyliśmy kupony, które zostały wysłane na adres redakcji po terminie. MG

KALENDARZYK KIBICA

KOSZYKÓWKA
II liga – 27 września: Polonia – MMKS Dąbrowa Górnicza (17).

PIŁKA NOŻNA

IV liga – 27 – 28 września: JKS 1909 – Wisłoka (n., 15); MKS K. – Budo-Instal (s., 16).

V liga okręgowa – 27 – 28 września: Bizon – Czuwaj (n., 15), Orzeł – Budowlani (n., 15), Błękitni G. – Start P. (n., 14), Huragan – Żurawianka (n., 15), Polonia II – Łęka (s., 16), Golbalux – Roztocze (n., 15), Piast – Unia (n., 16), Skołoszów – Start M. (n., 15).

Klasa A – 28 września – grupa jarosławska: MKS R. – Orkan (11), Dąb – Delin (14), Hetman – Sanoczanka (15), Iskra – Czarni (14), Wiraż – Makovia (14), Błękitni P. – Wólczanka (14), Tęcza W. – Błękitni R. (15); **grupa lubaczowska:** Juwenia – Roztocze RR. (15), Start – Zryw (15), Walter – Zdrój (15), Victoria – Ursus (15), Mięgisz N. – Czarni (14.30), Pogoń-Sokół – Rolnik (15), Błękitni F. – Huragan (16); **grupa przemyska:** Granica – Orzeł (15), Grom – Dubiecko (15), Korona – Biało-Czerwoni (16), San – Instex (16), Motor – Wiar (15), Fort – Cresovia (15), Fenix – Leśnik (15); **grupa przeworska:** Wisłok – Gorliczanka (15), Cresovia – Promyk (13), Gacovia – Sokół (14), Zorza – San (13), Żuraw – Strumyk (15), Błyskawica – Lechia (16), Kisielów – Błękitni M. (15).

TENIS ZIEMNY
27 – 28 września: Mistrzostwa Przemysła w grach podwójnych (rozpoczęcie turnieju – 27 września, g. 9; korty Czuwaju).

Zestaw nr 13

325 kuponów (1x10 trafień, 11x9, 59x8, 89x7, 102x6, 45x5, 12x4, 6x3)

10 TRAFIEN: Kamil Wolański (Olszyna)
9 TRAFIEN: Henryk Hermanowski (Lubaczów), Andrzej Jadam (Maćkówka), Władysław Jakubiec (Kruhel Wielki) x2, Stanisław Korytko (Czudowice), Kamil Kuźma (Przemysł), Łukasz Lizak (Przemysł), Mariusz Partyka (Żurawiczki), Grzegorz Rabka (Żurawica), Henryk Szewczak (Pruchnik), K. Wolański.

Zestaw nr 14

327 kuponów (1x11 trafień, 10x10, 36x9, 67x8, 63x7, 60x6, 50x5, 28x4, 7x3, 1x2, 1x1)

11 TRAFIEN: Grzegorz Lizak (Przemysł)
10 TRAFIEN: Marek Kaznowski (Żurawica), Robert Korecki (Jarosław), Stanisław Korytko (Czudowice), Daniel Kosiński (Ostrów k. Radymna), Dariusz Kwaśny (Przemysł), Grzegorz Pieniżek (Maćkówka), Krzysztof Szturm (Munina), Kamil Wolański (Olszyna), Janusz Wołk (Medyka), Łukasz Zajac (Przemysł).

KLASYFIKACJA I KUPONU:

1. – 4. ADAM BIEGUS (MAKOWISKO), TOMASZ GÓRAL (PRZEMYSŁ), ROBERT KUROSZ (PRZEMYSŁ), GRZEGORZ LIZAK (PRZEMYSŁ) – wszyscy po 104 pkt.
5. Andrzej Łuka (Kałników) – 103 pkt.
6. Kazimierz Więch (Przemysł) – 102 pkt.
7. – 13. Artur Kosiński (Sieniawa), Krzysztof Kurdybacha (Duńkowice), Andrzej Pajda (Jarosław), Jan Szmuc (Żurawica), Krzysztof Szturm (Munina), Janusz Wołk (Medyka) – wszyscy po 101 pkt.

Klasyfikacja łączna (po 14 zestawach):

1. MARIUSZ PARTYKA (ŻURAWICZKI) – 122 pkt.
2. – 5. W. Jakubiec, Marcin Obłoz (Maćkówka), G. Rabka, H. Szewczak – wszyscy po 121 pkt.
6. Krzysztof Jakubowski (Grochowce) – 120 pkt.
7. R. Kotula – 118 pkt.
8. Ł. Zajac – 117 pkt.
9. K. Wolański – 116 pkt.
10. Ryszard Wojtas (Gorliczyna) – 114 pkt.
11. Marek Góral (Przemysł) – 113 pkt.
12. – 13. Jacek Mazur (Olszyna), Tadeusz Szkoła (Przeworsk) – obaj po 112 pkt.
14. – 16. Marian Flak (Pruchnik), K. Kuźma, Dariusz Waszajko (Przeworsk) – wszyscy po 111 pkt.
17. Janusz Kudła (Kaszycy) – 110 pkt.
18. – 20. M. Kaznowski, Stanisław Kisełyczka (Żurawica), Tadeusz Malawski (Wola Roźniewicka) – wszyscy po 109 pkt.
21. – 23. S. Korytko, Tomasz Mazur (Olszyna), Eryk Sztorc (Żurawica) – wszyscy po 108 pkt.
24. – 26. Krzysztof Drozd (Przeworsk), Janusz Flak (Pruchnik), Bartosz Krucan (Przemysł) – wszyscy po 107 pkt.
27. – 31. H. Hermanowski, Bogusław Jabłoński (Przemysł), D. Kosiński, Kamil Maciolek (Grochowce), Mateusz Szuster (Przemysł) – wszyscy po 106 pkt.
32. – 36. Adam Biegus (Makowisko), Tomasz Góral (Przemysł), Robert Kurosz (Przemysł), G. Lizak, Adrian Szmuc (Żurawica) – wszyscy po 104 pkt.
37. – 38. Andrzej Łuka (Kałników), Mariusz Szczepanowicz (Lubaczów) – obaj po 103 pkt.
39. – 40. Dariusz Obłoz (Maćkówka), Kazimierz Więch (Przemysł) – obaj po 102 pkt.
41. – 48. Stanisław Bubelski (Zaleska Wola), Marek Horst (Medyka), Artur Kosiński (Sieniawa), Krzysztof Kurdybacha (Duńkowice), Andrzej Pajda (Jarosław), Jan Szmuc (Żurawica), K. Szturm, Janusz Wołk (Medyka) – wszyscy po 101 pkt.
49. – 52. Szymon Biały (Stare Siolo), Kamil Bułas (Lubaczów), Wacław Kapuciński (Przemysł), Artur Szpunar (Radymno) – wszyscy po 100 pkt.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA:

1. Żurawica 348 pkt.
2. Przemysł 341 pkt.
3. Pruchnik 339 pkt.
4. Olszyna 336 pkt.
5. Przeworsk 330 pkt.
6. Maćkówka 319 pkt.
7. Lubaczów 309 pkt.
8. Medyka 300 pkt.
9. Jarosław 299 pkt.
10. Radymno 294 pkt.
11. Dybków 271 pkt.
12. Zarzecze 245 pkt.
13. Lisie Jamy 208 pkt.

Pefna klasyfikacja łączna na stronie internetowej www.zycie.pl

Szczęśliwa „13” – zestaw nr 17 (4 – 5 października)

- Polonia Przemysł – Sandecja Nowy Sącz (2*)
- Strug-SZIK Tyczyn – JKS 1909 Jarosław (x)
- Wisłoka Dębica – MKS Kańczuga (1)
- Syrenka Roźniewica – Rzemieślnik Pilzno (1)
- Start Miocin – Bizon Medyka (1)
- Unia Łukawiec – LKS Skołoszów (2)
- Roztocze Narol – Piast Tuczępy (1)
- Łęka Ostrów – Golbalux Wiązownica (1)
- Żurawianka Żurawica – Polonia II Przemysł (x)
- Start Pruchnik – Huragan Gniewczyzna (1)
- Budowlani Szówsko – Błękitni Grzeska (1)
- Czuwaj Przemysł – Orzeł Przeworsk (1)
- Błękitni Rudolowice – MKS Radymno (1)

*typ redakcji
Poz.1 – mecz III ligi, poz. 2-4 – mecz IV ligi, poz. 5-12 – mecz V ligi, poz. 13 – mecz klasy A.

Imię i nazwisko:.....
Adres:.....

Pytanie nr 17: Kto jest trenerem IV-ligowego MKS Kańczuga? Odpowiedź:

Termin składania kuponów osobiście lub drogą pocztową: **2 października** (listownie – decyduje data stempla pocztowego).

Szczęśliwa „13” – zestaw nr 18 (5 października)

- Wólczanka Wólka Pełkińska – Tęcza Wysock (2*)
- Czarni Pawłosiów – Wiraż Chłopice (1)
- Makovia Makowisko – Błękitni Pełkinie (1)
- Huragan Basznia Dolna – Juwenia Cieszanów (1)
- Czarni Oleszyce – Pogoń-Sokół Lubaczów (x)
- Ursus Dachnow – LKS Mięgisz Nowy (1)
- Leśnik Bircza – Granica Stubno (2)
- Orzeł Turki – Grom Wyszatyce (1)
- Instex Hermanowice – Motor Grochowce (1)
- Lechia Pantalowice – LKS Kisielów (2)
- Sokół Sieniawa – Zorza Zarzecze (1)
- Gorliczanka Gorliczyna – Cresovia Krzczowice (1)
- Strumyk Hawłowice – Błyskawica Rozbór (2)

*typ redakcji
Poz.1-13 – mecz klasy A.

Imię i nazwisko:.....
Adres:.....

Pytanie nr 18: Czy zespół LKS Piwoda (gr. jarosławska klasy B) po 5 kolejkach nie przegrał meczu? Odpowiedź:

Termin składania kuponów osobiście lub drogą pocztową: **2 października** (listownie – decyduje data stempla pocztowego).

Falowanie i spadanie

Gdyby nie przestoje w grze Znicza, katowiczanie mogli wyjechać z Jarosławia poważnie sponiewierani.

Tuż przed inauguracją II-ligowych rozgrywek w Jarosławiu panował optymizm. Zarówno działacze jak i kibice wierzyli w dość łatwe zwycięstwo nad Mickiewiczem. I tak się stało, ale... – Jestem średnio zadowolony – mówił tuż po spotkaniu szkoleniowiec Znicza Stanisław Gierczak. Nie można się dziwić – co by nie mówić – surowości oceny, bo jarosławianie zagraли rzeczywiście średnio. Od razu można jednak wyrecytować kilka rozgrzeszeń. A z najważniejszym z nich – bezproblemowym triumfem – nawet nie ma co dyskutować.

Pierwsze punkty w nowym sezonie zdobył Grzegorz Szczotka, ale do 4. min (5:7) goście korzystali z e zbytniej nerwowości w szeregach Znicza. Wówczas „trójką” ugodził ich Grzegorz Kordas, a znakomity okres gry rozpoczął Witold Kowalenko (13 pkt. w I połowie). 9. min – 22:16. Akcje jarosławian ząbowały się coraz bardziej. W 15. min, po celnej przymiarce z linii 6, 25 m Marcina Zalewskiego, było już 42:27.

Ale ta właśnie minuta była przełomową w całym meczu. Znicz mógł i powinien przez kolejne fragmenty gry zadać cios decydujący, bo niejaki Mickiewicz grał tak, jak im przeciwnik pozwalał. Tymczasem gospodarze o wiele za wcześnie uznali, że przewaga... rosnąć będzie sama. Jakby zapomnieli, że każda nonszalancja nie może po-



MTP(4)

zostać bez konsekwencji. I nieco toporni dotychczas Słazacy podnieśli się z kolan. Na kilka nieprzemysłanych penetracji Sebastiana Kamińskiego, „pudefl” spod samej deski graczy wysokich, punktami odpowiedzieli Maciej Lepczyński popołu z Krzysztofem Wozsem i w 19. min zrobilo się „tylko” 48:40.

Przypuszczalnie podczas antraktu w szatni Znicza musiało być gorąco. Nie od dziś bowiem wiadomo, że ruganie wpływa czasami mobilizująco. Jarosławianie ponownie zaczęli grać kombinacyjnie i uważnie, ale tylko w ofensywie.



Stanisław Gierczak (trener Znicza): – Jestem średnio zadowolony. Popracować musimy – przede wszystkim nad

defensywą, bo ta w niektórych momentach wołała o pomstę do nieba. Że zastawialiśmy, przegraliśmy walkę na obu deskach, a do tego dodać należy brak skuteczności w akcjach podkoszowych. Naprawdę dobre fragmenty przepłataliśmy przestojami i dziecinnymi błędami. Może wyniknęło to z braku koncentracji, może ze zbyt dużej nerwowości. Sam nie wiem. Jestem jednak dobrej myśli, drużyna na pewno z każdym kolejnym spotkaniem będzie się docierała. W tym wszystkim jedna rzecz jest pocieszająca: nasze zwycięstwo w zasadzie ani przez moment nie było zagrożone.

Pozwalali bowiem Mickiewiczowi na zbyt łatwe zdobycze. Zresztą, defensywa w ich wykonaniu nie należała do mocnych punktów. W III kwarcie przebudził się kapitan Znicza G. Szczotka. To pod jego batutą w 28. min Znicz znowu przewodził zdecydowanie – 72:57, by z 15-punktową inicjatywą rozpocząć decydujące 10 minut – 74:59.

W finalnej ćwiartce mieliśmy kalkę wydarzeń z II kwarty. Do 35. min goście byli tylko ubogimi krewnymi jarosławian. Po punktach W. Kowalenki, przewodili najwyższemu w tym meczu – 83:65. I uznali, że jest po meczu. „Po herbacie” dla katowiczian to może i było, bo nie mieli żadnych argumentów, aby odwrócić losy konfrontacji. Żadnych, prócz ambicji, która pozwoliła jedynie w samej końcówce zmniejszyć nieco rozmiar jak najbardziej zasłużonej porażki. MG

W pozostałych meczach: MCKS Czeladź – Pogoń Prudnik 81:59 (19:15, 24:9, 18:16, 20:19), MMKS Dąbrowa Górnicza – AZS Radom 63:73 (14:25, 20:12, 18:11, 11:25), MOSM-Big Star Tychy – Lafarge Kielce 73:87 (21:18, 17:15, 17:23, 18:31). Mecze Pogoń Puławy – Piotrcovia Piotrków Trybunalski i Start II Lublin – Korona Kraków zostały przełożone.

Pierwszym liderem została drużyna Zagłębia Sosnowiec.

wyrównał stan meczu – 28:28 i od tego momentu na parkiecie istniała tylko jedna drużyna. Przemyslanie popełniali rażące błędy, notując w całym meczu aż 20 strat. Jeszcze w 16. min przegrywali 35:33, ale przez kolejnych 8 minut zdołali uzyskać 3 „oczka” przy 22 Zagłębia. 24. min – 57:36 i stało się jasno, że przewaga ta może tylko rosnąć. MG



Grzegorz Płocica: – Nie jadąc do Sosnowca, wcale nie protestuję. Nie doszedłem z działaczami do porozumienia jeśli chodzi o kwestie kontraktowe. Chcę grać i trenować, ale nie mogę zgodzić się z faktem, że po raz kolejny ktoś chce mnie wystrychnąć na dudka. Zgadzam się na mniejsze pieniądze, bo wiem, że trzeba zaciśnąć pas, ale chcę także, abym po skończeniu kontraktu stał się wolnym zawodnikiem. Klub na razie nie chce na to przystać.

Znicz – Mickiewicz Katowice 97:85 (28:19, 22:23, 24:17, 23:26)
Punkty: W. Kowalenko 21 (2x3 pkt.), G. Szczotka 16, G. Kordas 14 (2x3), T. Fortuna 12, A. Mikołajko 11 (1x3), M. Zalewski 11 (1x3), S. Kamiński 8 (2x3), Ł. Pilecki 3 (1x3), J. Wojtanowicz 1 (Z); M. Lepczyński 23 (3x3), R. Kornas 22, K. Woźniak 16, T. Wojnowski 8, P. Jankowski 6, K. Woszc 5, M. Goj 3 (1x3), Ł. Kopera 2, M. Urbańczyk 0 (M).
Sędziowali: Marek Żmuda (Tarnów), Szymon Giza (Pabianice). Widzów: 400.

KOSZYKÓWKA – POLONIA PRZEMYŚL

Bez niespodzianki

Przemyslanie nie mieli zupełnie nic do powiedzenia w Sosnowcu, bo na dzień dzisiejszy dla takich zespołów jak Zagłębie są co najwyżej dostarczycielami łatwych punktów.

Wśród kilku pisanych scenariuszy inauguracyjnej potyczki Polonii w Sosnowcu jednego, który akuratnie nastąpił, nie można było wykluczyć. A raczej, można było być go znacznie pewniejszym niż pozostałych. Przemyslanie, niestety, nie podjęli walki, bo możliwości i zestaw personalny im po prostu na to obecnie nie pozwala. Ten pierwszy element można jeszcze nieco poprawić, natomiast ten drugi to rozdział zamknięty. Na dwa dni przed meczem okazało się, że szkieletowy w rzeczy samej skład, może zostać jeszcze bardziej uszczuplony. Grzegorz Płocica i Robert Galanty nie przystali na warunki umowy kontraktowej oferowanej przez jaśnie panujące władze klubu. Ostatecznie R. Galanty wyjechał do Sosnowca, ale G. Płocica pozostał nieugięty i nie pojechał na Śląsk. Skądinąd władze po raz kolejny zadziwiają, traktując własnego wychowanka



Paweł Trojnar (trener Polonii): – Energii starczyło nam na 10 minut. Z minuty na minutę graliśmy coraz gorzej. Muszę jednak

przynajmniej, że nie spodziewałem się niczego dobrego. Moi zawodnicy nie bardzo rozumieli się na parkiecie, brakowało penetracji. Słabo broniliśmy i pułdowaliśmy z rzutów osobistych. Mam nadzieję, że z każdym meczem będzie coraz lepiej, bo gorzej niż w Sosnowcu nie można już zagrać. Przed nami jest ogrom pracy, a z tej przykrej porażki musimy wyciągnąć wnioski.

znacznie gorzej – nawet jeśli chodzi o kwestie finansowe – niż np. grzejącego ławę Lovely Mensaha z zespołu piłki nożnej.

Goście walczyli w Sosnowcu tylko w I kwarcie. Zaskoczyli miejscowych niezłą skutecznością i walką na deskach. Miejscowi obudzili się w II kwarcie. W 13. min Tomasz Deja

Zagłębie Sosnowiec – Polonia 96:67 (20:24, 25:9, 31:20, 20:14)
Punkty: T. Deja 21, M. Ecka 18 (2x3 pkt.), J. Dziura 16 (3x3), B. Podgórski 14 (1x3), P. Żurawski 11, Ł. Limański 7, T. Krajewski 5, Ł. Nawrot 2, B. Szafranec 2, Ł. Jakóbczak 0 (Z); R. Sówka 19, D. Puchalski 15, D. Oczkiewicz 14 (2x3), Ł. Puścizna 11 (3x3), R. Galanty 5 (1x3), P. Kindlik 1, T. Kolodziej 1, D. Turczyński 1, R. Stefanowicz 0 (P).
Sędziowali: Janusz Kiełbiński i Marek Kałwasinski (objazd z Wrocławia). Widzów: 50.



KOLARSTWO GÓRSKIE

Tarnów Gierczaka

Krzysztof Gierczak i Maciej Dombrowski zwyciężyli w swoich kategoriach w klasyfikacji ogólnej Pucharu Tarnowa.

W eliminacji, która rozegrana została w połowie września w kategorii „masters 1” zwyciężył K. Gierczak, a Grzegorz Michalski był 3. W kategorii „młodzików” triumfował M. Dombrowski, a na najniższym stopniu podium uplasował się Piotr Bugielski. Natomiast wśród juniorów na 8. pozycji zmagania zakończył Jakub Dombrowski, a na 15. – Grzegorz Grodecki. Jak już wspomnieliśmy, w klasyfikacji ogólnej kategorii „masters 1” wygrał K. Gierczak, a 12. był G. Michalski. Wśród młodzików wygrał M. Dombrowski, a P. Bugielski zakończył rywalizację na 3. miejscu, a wśród juniorów 6. był J. Dombrowski, a 17. – G. Grodecki. Wszyscy wymienieni są zawodnikami Przemyskiego Towarzystwa Cyklistów. mars

TENIS STOŁOWY

Bezkonkurencyjny Dudek

W Rzeszowie odbył się I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny w tenisie stołowym. Znakomicie wypadli w nim pingpongiści z naszego regionu.

W kategorii seniorów – na 62 graczy – bezkonkurencyjny okazał się Radosław Dudek z Kolpingu Jarosław. Dzięki temu uzyskał awans do I Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego. Pozostali nasi zawodnicy uplasowali się na miejscach: 5. Konrad Zieliński (Kolping), 6. Marcin Górniak (Nurt), 7. Zdzisław Bodnar (Nurt), 13. – 16. Rafał Iwanuch (Nurt), Arkadiusz Foryś (Kolping).
Triumfem Kamila Jarocho (Nurt) zakończyły się zmagania w

kategorii kadetów (wystąpiło 32 graczy). W tej samej kategorii 7. miejsce zajął Łukasz Adamski (Kolping), 9. – Damian Głab (Kolping), natomiast 15. Dawid Kiełt (Nurt). W kategorii senierek wystąpiła Magdalena Danielak (Nurt) i uplasowała się na 14. pozycji. ***

W Krakowie, 21 września, odbył się turniej półfinałowy I OTK w kategorii młodzików. Całą pulę zgarnął Kamil Jarocho (Nurt), dzięki czemu awansował do finału turnieju, który odbędzie się w Gdańsku. Obok niego w imprezie wystąpi także drugi reprezentant Nurtu – Dawid Kiełt, który awans ma w kieszeni w listy rankingowej PZTS. mars

MODELARSTWO

Kolejny sukces

Dużym sukcesem zakończył się start przemyslanina Roberta Nowaka w mistrzostwach Polski.

Na akwenu Ośrodka Sportów i Rekreacji w Rochnie k. Koluszek rozegrane zostały Mistrzostwa Polski Modeli Pływających Sterowanych Radiem. Po sukcesach w ogólnopolskich zawodach w Spale (1. i 2. miejsce) oraz międzynarodowych w Pradze (2. miejsce), zawodnik klubu „Fenix” – działającego przy LOK w Przemyslu – Robert Nowak wywalczył tytuł mistrza Polski w koronnej klasie F1E senior (modele prędkościowe powyżej 1 kg). Warto dodać, że to był kolejny mistrzowski tytuł utalentowanego przemyskiego modelarza. W zawodach wystartowało 40 zawodników w 17 konkurencjach. MG

SZACHY

Zwycięska Jagoda

W Rudniku nad Sanem odbył się XIII Ogólnopolski Memoriał Szachowy im. Jana Gietki. W imprezie, jako jedyna z Przemysla, wystartowała reprezentantka Polonii – Jagoda Krzywoń. Ale za to jak! W kategorii junierek do lat 15 (łącznie przy szachownicy rywalizowało 20 dziewcząt) z dorobkiem 5,5 pkt. Wygrała, dystansując Anetę Wróbel z Czarnych Rzeszów i Justynę Piędel z Orła Rudnik. MG

BRYDŻ

Karciany weekend

Do Jarosławia zawitali najlepsi brydżyci z terenu południowo-wschodniej Polski. To wszystko za sprawą XXV Jubileuszowego Kongresu Brydżowego Ziemi Jarosławskiej Memoriał Ryszarda Karpinała.

Zawody odbyły się w hali sportowej Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Książąt Czarotoryskich. W sumie wystartowało 132 zawodników, m.in. z: Warszawy, Lublina, Kielc, Krakowa, Rzeszowa i Jarosławia. Rozegrane zostały 132 rozdania w trzech turniejach. Najlepszymi okazali się: w turnieju caven-disch – Lublin; par na maxy – Rzeszów; w turnieju teamów – Kielce, a w rozgrywkach długofalowych – Rzeszów. Niedziela, 7 września, przeznaczona była na Ogólnopolski Turniej Par, w którym startowało 92 zawodników. Najlepszą okazała się para z Krakowa i Warszawy.

Organizatorami i sponsorami kongresu byli: Urząd Miasta w Jarosławiu, Owens Illinois Polska SA, PHU „Szron” z Jarosławia oraz firma Cotton Club. Honorowy patronat nad imprezą objął burmistrz Jarosławia Janusz Dąbrowski. Najlepsi uczestnicy imprezy otrzymali wartościowe nagrody, które wręczył wiceburmistrz Tadeusz Pijanowski. Głównym organizatorem był natomiast Kazimierz Wilczyński, związany z tą imprezą niemal od początku jej istnienia. Mag.

PRZEMYŚL:
Galeria Sztuki Współczesnej
**Encyklopedia
w pudle**



Jacek SZWIC

Diane Sophrin przygotowuje się do otwarcia wędrownego pudła z Encyklopedią.

Początek września w Przemyślu obfitował w wydarzenia kulturalne. Ich natłok (oby tak było zawsze) sprawił, że o niektórych piszemy dopiero dziś.

W Galerii Sztuki Współczesnej otwarta została wystawa malarstwa Diane Sophrin *Malarstwo jednego lata*. Oprócz wystawy artystka przygotowała i zaprezentowała performans, będący częścią realizowanego przez nią projektu *Encyklopedia + Międzynarodowa Księga Artystów*.

W obecności wernisażowej publiczności Diane Sophrin rozłożyła przemyślnie skonstruowane pudło, którego elementy utworzyły symboliczny kształt otwartej książki. Czarne z zewnątrz i świetliścieżółte wewnątrz, według Diane Sophrin jest jak „walizka włóczęgi, wędrownca albo artysty – których domem jest świat”. Jest ono opakowaniem owej Encyklopedii, w której każdy, kto do niej sięgnie, znajdzie – nie jak w zwykłych en-

cyklopediach biogramy artystów z całego świata, ale bezpośredni przekaz w postaci ich oryginalnych prac. Wykonane różną techniką obrazy łączy wspólny format (30x30 cm) i idea, by informacja o twórcy była bezpośrednia, a nie tłumaczona przez żadnego krytyka.

Przez trzy tygodnie ludzie, którzy trafili do Galerii, kartkowali kolejne strony – obrazy Encyklopedii i każdy mógł po swojemu przetłumaczyć informacje podane językiem wizualnym i jak w „normalnej” encyklopedii pominąć rzeczy nieinteresujące. Z *Przemyśla Międzynarodowa Księga Artystów* pojedzie dalej. Wszędzie tam gdzie trafi Diane Sophrin, ludzie będą poznawać artystów, których zaprosiła do uczestnictwa w projekcie. Po drodze autorka dorzuci kolejne obrazy. J.S.

Hiram Bullock w Niedźwiadku

**Kiedy będzie
nam dane?**

Niezależnie czy słuchamy ostrego rock and rolla, czy nastrojowej ballady, brzmienie zespołu zdominowane jest przez ostrą gitarę solową i funkowy bas.

W klubie Niedźwiadek odbył się w piątkowy wieczór, 19 września br., koncert Tria Hiram Bullock'a.

Zespół składający się z utytułowanych muzyków i showmanów zaprezentował obszerny program, składający się z własnych opracowań popularnych tematów muzyki pop i w mniejszym stopniu standardów jazzowych. W skład tria weszli: jego lider Hiram Bullock, grający na gitarze i śpiewający, Steve Logan – basista i wokalista oraz Krzysztof Zawadzki, perkusista (Walk Away), człowiek instytucja, dzięki któremu całe przedsięwzięcie mogło dojść do skutku. Aranżacje lidera zespołu mają pewną wspólną cechę, którą jest niemal hardrockowe brzmienie. Niezależnie czy słuchamy ostrego rock and rolla, czy nastrojowej ballady, brzmienie zespołu zdominowane jest przez ostrą gitarę solową i funkowy bas. W grze artystów pobrzmiewają motywy znane z przebojów Erica Claptona, Jamesa Browna, Barbry Streisand, Stinga i innych, z którymi amerykańska część tria współpracowała w czasie nagrań studyjnych i koncertów. MTP



Wpływa to wręcz negatywnie na odbiór muzyki i wielu stałych bywalców klubu, korzystając z dobrej pogody, koncertu wysłuchało, siedząc w ogródku letnim, bo tam dopiero poziom hałasu był do zniesienia. Reasumując – dobry, na profesjonalnym poziomie koncert, ale należałoby na przyszłość pomyśleć o reorganizacji sposobu nagłaśniania imprez w Niedźwiad-

ku. Problem ten pojawia się nie pierwszy raz i wielu słuchaczy zwraca na to uwagę. I jeszcze na zakończenie coś do szanownej Dyrekcji Miejskiego Ośrodka Kultury. Kiedy będzie nam dane (bywalcom klubu) posłuchać klasycznego jazzu, którym kiedyś klub Niedźwiadek słynął?

Adam ERD

ZARZECZE

Przeczytać, nie znaczy odczytać!

W zarzeckim Pałacu Dzieduszyckich w niedzielne popołudnie, odczytano papieski *Tryptyk Rzymski*.

Interpretacji *Tryptyku*... podjął się reżyser i aktor Ryszard Peryt. Na to niezwykle, jak nazwał je wykonawca, spotkanie przybyło gros osób z Zarzecza i okolicznych miejscowości, a także przedstawiciele samorządów gminy i powiatu. Gościem honorowym była przedstawicielka rodu – Izabela Dzieduszycka, która przyjechała do Zarzecza wraz z rodziną.

Niedzielne odczytanie *Tryptyku*... miało na celu wsparcie Fundacji „AKOGO?” Ewy Błaszczyk. Nie była to pierwsza akcja charytatywna tego rodzaju. Zarówno goście, jak i tutejsi mieszkańcy zasiadający na widowni byli zachwyconie niezwykłym odczytaniem przemyśleń zapisanych przez Jana Pawła II. Jak podkreślał R. Peryt, nie



Magdalena CZECHOWICZ

– Przeczytać, nie znaczy odczytać – mówił R. Peryt.

jest sztuką przeczytać owo dzieło, ale sztuką jest je odczytać i dokładnie zinterpretować. Mogli się o tym przekonać uczestnicy niedzielnego spotkania.

Inicjatorami przedsięwzięcia byli między innymi: wójt gminy Zarzecze Wiesław Kubicki, pro-

boszcz parafii oraz członkowie Stowarzyszenia „Przymierze Rodzin”. Patronat medialny objął nasz tygodnik – *Życie Podkarpac- kie*. Mag.

LUBACZÓW

Po polsku i po węgiersku

Chór „Canzone” z Lubaczowa pod dyrekcją A. Kindrata gościł w lipcu w węgierskim mieście Erd. Chórzyści zostali zaproszeni w związku z obchodami rocznicy wspólnej wyprawy piechoty polskiej i wojsk węgierskich na bitwę pod Mohaczem w 1526 r.

Po podpisaniu umowy partnerskiej z węgierskim miastem leżącym 20 km od Budapesztu chór z Lubaczowa jako pierwszy promował polską kulturę za granicą. Wyjazd był możliwy dzięki zaangażowaniu dwóch niezwykłych pań, działaczek Samorządu Mniejszości na Węgrzech: Władysławy Rege i Ewy Majchrowskiej, a także pomocy władz miasta Lubaczowa, które sfinansowały czterodniowy pobyt chórzystów w zaprzyjaźnionym mieście. Szesnastoosobowa grupa młodzieży wystąpiła przed polską i węgierską pu-

blicznością w strojach ludowych. Nowością w repertuarze „Canzone” był utwór śpiewany po węgiersku: ludowa piosenka Lajosa Bardosa *Oj, dana, dana*... Chórzyści z radością podkreślają, że szczególnie ta piosenka przypadła do gustu publiczności, o czym świadczyły spontaniczne reakcje po występie i zadowolenie z faktu, że wszystko, co śpiewali Polacy po węgiersku, można było zrozumieć. – Najciekawsze były właśnie te osobiste kontakty z ludźmi po występach, wizyty w węgierskich domach, wieczorne spacerowanie nad Dunajem i... wspólne śpiewanie *Sto lat* po polsku z okazji urodzin jednej z chórzystek – tak wspominają wyjazd jego uczestnicy. Po bardzo ciepłym przyjęciu chórzyści otrzymali zaproszenie na kolejne występy – tym razem w pełnym, 45-osobowym składzie. DKW



PLOTKI

Jeanne Moreau
bez klejnotów

Francuska gwiazda filmowa Jeanne Moreau spała spokojnie w swym paryskim mieszkaniu, gdy wtargnął do niego wtamywacz, który opuścił je wraz z cenną biżuterią aktorki i przechowywaną w domu gotówką – poinformowała policja. Wartość skradzionej biżuterii oszacowano na 400 tys. euro. Złodziej zabrał również 2000 euro w gotówce i telefon bezprzewodowy. Wtamywacz wszedł do mieszkania w ciągu dnia. Aktorka nie ucierpiała. Złodziej, młody mężczyzna, zasłaniający twarz bandamą, polecił jej, by oddała mu biżuterię i pieniądze. Prawdopodobnie nie był uzbrojony. Policja prowadzi śledztwo. Jeanne Moreau uważana jest za jedną z największych żyjących aktorek francuskich. Zagrała w ponad 50 filmach wybitnych reżyserów. Przed trzema laty jako pierwsza kobieta została członkinią ponad 200-letniej Academie des Beaux-Arts.

Potajemna randka



Nicole Kidman miała potajemną randkę z Judem Law – zaledwie parę godzin po tym, gdy widziano ją kupującą seksowną bieliznę w sklepie firmowym Agent Provocateur. Od czasu, gdy w styczniu tego roku rozstał się ze swoją żoną Sadie Frost, wciąż mówi się o rzekomym romansie łączącym przystojnego brytyjskiego akto-

ra z piękną Nicole. Oboje zaprzeczają wprawdzie tego rodzaju doniesieniom, zapewniając, że znajomość ma charakter platoniczny, jednakże zostali przyłapani na potajemnym spotkaniu w nowojorskim hotelu Carlyle. Jude specjalnie przyleciał w tym celu z Montrealu, gdzie właśnie kręci film. W międzyczasie Kidman przygotowywała się do randki, kupując seksowną bieliznę w towarzystwie przyjaciółki. W luksusowym hotelu, w którym wynajęcie pokoju kosztuje 880 dolarów za dobę, Law i Kidman zjawili się w półgodzinnym odstępie. Nicole opuściła hotel dopiero po zmierzchu.

Samotna Madonna



Madonna twierdzi, że w dzieciństwie była samotnym wyizolowanym dzieckiem, złaknionym miłości.

Dorastając bez matki, nastoletnia Madonna miała poważne problemy z poczuciem własnej wartości, więc teraz zamierza dać z siebie wszystko, aby zapewnić swoim dzieciom, 3-letniemu Rocco i 7-letniej Lourdes, właściwą opiekę. – Pustka w moim sercu zappełniła się dopiero wtedy, kiedy odniosłam sukces – powiedziała 45-letnia piosenkarka.

W ponad 100 krajach świata, w 30 językach, ukazała się książka dla dzieci autorstwa Madonny, która podkreśla, że na pomysł pisania książek dla dzieci wpadła, szukając lektur do czytania dla swoich pociech. Trudno było znaleźć wartościowe – jej zdaniem – książki dla maluchów, napisała więc własne. Akcja *Angielskich różyczek*, bo taki tytuł nosi książka w polskim tłumaczeniu, toczy się we współczesnym Londynie. Opowiada o czterech 11-letnich dziewczynkach i łączących je przyjaźni i rywalizacji. Zazdroszczą ślicznej dziewczynce z sąsiedztwa urody, pięknych strojów, idealnego domu i dopiero interwencja wróżki wprowadza nieco ładu w ich uczucia. Madonna przyznała, że oparła fabułę na własnych przeżyciach. – Mam nadzieję, że lektura okaże się inspirująca dla wszystkich dzieci, nawet tych dorosłych – powiedziała autorka, która do fabuły wprowadziła wiele fantastycznych postaci.

Polskie wydanie spóźni się o kilka dni z powodu kłopotów w drukarni.



W tym tygodniu kwiatek dla:

- 24 września, środa
– Gerarda, Teodora
- 25 września, czwartek
– Aurelii, Władysława
- 26 września, piątek
– Justyny, Cypriana
- 27 września, sobota
– Kosmy, Damiana
- 28 września, niedziela
– Wacława, Marka
- 29 września, poniedziałek
– Michała, Gabriela
- 30 września, wtorek
– Wery, Hieronima



W szpitalu w czasie obchodu do rannego w wypadku samochodowym podchodzi lekarz:
– Co, samochód?
– Nooo...
– Za szybko pan jechał?
– Nie. Za wolno szedłem.

•••

Dzieci przechwalają się w szkole:
– A my w domu wszyscy mamy rowery...
– A my mamy cztery telewizory...
– A nas w domu jest ośmioro i każde z nas ma swojego tatusia...

•••

Jaś się modli:
– ... i spraw Panie Boże, żeby Madryt był stolicą Francji...
– Jasiu, co ty mówisz? – pyta mama.
– Bo ja tak napisałem na kartkówce...

•••

Rozmawiają dwaj koledzy:
– Mój pies, gdy wraca ze spaceru, naciska nosem o dzwonek, żeby mu otworzyć drzwi – tak go wyszkoliłem.
– Mój nie musi, ma swoje klucze...

•••

Spotykają się dwie przyjaciółki.
– Co dostałaś od męża na imieniny?
– Widzisz to zielone porsche przed domem?
– Piękne! To teraz twoje?
– Co ty! Ja dostałam fartuszek w tym kolorze.

•••

Studenci poszli na egzamin. Profesor:
– Mam dwa pytania: Jak ja się nazywam i z czego jest ten egzamin?
Studenci spojrzeli po sobie:
– Cholera! A mówili, że z niego jest taki luzak!

DZIEWCZYNA ŻYCIA



ANETA

Jacek SZWIC

HOROSKOP



Wagom (23.09 – 23.10) przez ostatnich kilka tygodni brał energię, inspiracji i pomysłów na przyszłość. Teraz będziecie mieć ich bez liku. Otwierają się przed Wami nowe perspektywy i możliwości.



Skorpiony (24.10 – 22.11) z większym optymizmem i nadzieją będą patrzeć w przyszłość. Możecie liczyć na duże sukcesy w pracy, w interesach, w szkole i w relacjach z ludźmi.



Strzelce (23.11 – 21.12) mogą mieć wrażenie, że los rzuca im kłody pod nogi. Wszędzie napotykanie na dziwne blokady, ograniczenia i komplikacje. Ciężko będzie Wam się porozumiewać z bliskimi.



Koziorożce (22.12 – 20.01) poczuć większą odpowiedzialność za to, co robią. Nie należy do osób, które lekką ręką porzucają coś, czego się wcześniej podjęły. Trudne zadania, przed którymi staniecie, wyzwolą sporo napięcia.



Wodniki (21.01 – 20.02) przez uśmiech, sympatię, chwilę uwagi i troski poświęconą rozmówcy oraz unikanie kłótni i sporów sprawią, że wokół nich wytworzy się magnetyzm przyciągający powodzenie.



Ryby (21.02 – 20.03) mają szansę przekonać się, że marzenia się spełniają, jeśli tylko myśli się o nich dostatecznie intensywnie i mocno. Zdarza się jednak, że więcej jest z tym kłopotów niż prawdziwej radości.



Barany (21.03 – 20.04) kochają wolność i niezależność, ale ona często Wam się myli ze swawolą i anarchią. Wiele decyzji trzeba będzie skonsultować z otoczeniem. Klóci się to z Waszą naturą, która lubi samodzielnie wybierać.



Byki (21.04 – 21.05) mają teraz doskonałe dni na interesy związane z podejmowaniem odważnych decyzji oraz sporymi inwestycjami. Wasza sytuacja finansowa ma szansę na znaczącą poprawę.



Bliźniętom (22.05 – 21.06) los stawia wysokie wymagania i zmusi Was do ciężkiej pracy. Poczujecie jednak większe wsparcie ze strony bliskich, rodziny, przyjaciół i współpracowników.



Raki (22.06 – 22.07) mogą liczyć na pozytywne i radosne wydarzenia na polu zawodowym i finansowym. Jest szansa na atrakcyjną pracę, ciekawe zajęcia oraz poprawę sytuacji materialnej.



Lwy (23.07 – 22.08) mogą teraz osiągnąć bardzo trudny, ambitny i ryzykowny cel. Stać Was będzie, by wyrwać się z marazmu, zastoju i wygodnictwa. Nie dajcie się jednak uspić pochlebstwami.



Panny (23.08 – 22.09) mają doskonały okres na budowanie nowej strategii, nowych planów, snucie pomysłów na inwestycje, tworzenie kosztorysów i projektów, które wymagają wiedzy i pomysłowości.

BETONIARNIA TRANSBET MJ

PRZEMYŚL, ul. Ofiar Katynia 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819

- * MASY BETONOWE
- * ZAPRAWY CEMENTOWE
- * KOSTKA BRUKOWA FIRMY JADAR
- * POMPA DO BETONU STETTER
- * USŁUGI TRANSPORTOWE
- * LINIOWY SYSTEM ODWADNIAJĄCY HUTY „AGATA”

szybko
tanie
solidnie

SPRZEDAŻ RATALNA

